

Medical University of Warsaw

# MEDICAL LIBRARY FORUM

## FORUM BIBLIOTEK MEDYCZNYCH

ISSN: 2450-0437



Issue 2 | Volume 12 | 2019

# Medical Library Forum

## Forum Bibliotek Medycznych

---

Issue 2 | Volume 12 | 2019

ISSN: 2450-0437

The journal is co-financed by educational institutions: Collegium Medicum of the Nicolaus Copernicus University (Bydgoszcz), Jagiellonian University - Medical College (Cracow), Medical University of Gdańsk (Gdańsk), Medical University of Silesia (Katowice), Medical University of Lublin (Lublin), Medical University of Łódź (Łódź), University of Warmia and Mazury (Olsztyn), Poznan University of Medical Sciences (Poznań), University of Opole (Opole), Pomeranian Medical University (Szczecin), Warsaw Medical University (Warsaw), Centre of Postgraduate Medical Education (Warsaw) and Wrocław Medical University (Wrocław).

### Editor-in-Chief

- Irmina Utrata (Main Library, Medical University of Warsaw)

### Co-Editor-in-Chief

- Krzysztof Włodarczyk (Main Library, Medical University of Warsaw)

### Programme Board

- Jadwiga Turło (Prof., Medical University of Warsaw)
- Tomasz Stokłosa (Ph.D., Medical University of Warsaw)
- Daniela Angetter (Ph.D., Austrian Academy of Sciences)
- Aurelia Vidma (Ph.D., National Scientific Medical Library of Ukraine)

### Editorial Board

- Scholastyka Baran (University Library, University of Warmia and Mazury)
- Renata Birska (Library, Medical University of Lublin)
- Dagmara Budek (Main Library of Pomeranian Medical University in Szczecin)
- Anna Grygorowicz (Main Library of the Medical University of Gdańsk)
- Roma Hajduk (Main Library, Poznan University of Medical Sciences)
- Ewa Nowak (Main Library, Medical University of Silesia)
- Witold Kozakiewicz (Information and Library Center, Medical Library of Łódź)
- Renata Sławińska (Medical Library, Wrocław Medical University)
- Joanna Słomkowska (Medical Library, Collegium Medicum of the Nicolaus Copernicus University)
- Renata Seweryniak (Library, Centre of Postgraduate Medical Education)
- Danuta Szewczyk-Kłos (Main Library, University of Opole)
- Anna Uryga (Medical Library, Jagiellonian University - Medical College)

### Reviewers

- Jadwiga Woźniak-Kasperek (Prof., University of Warsaw)
- Grzegorz Gmiterek (Ph.D., University of Warsaw)
- Adam Jachimczyk (Ph.D., University of Warsaw)
- Artur Jazdon (Ph.D., Adam Mickiewicz University in Poznań)

## TABLE OF CONTENTS

2	<u>Dagmara Szmaiser-Chylarecka</u> Machine versus librarian – where are modern lending libraries heading to?
7	<u>Klaudia Makowska</u> Reciprocal Borrowing Programme for Warsaw academic libraries (BiblioWawa/SWW) – description and analysis on the example of the Main Library of the Medical University of Warsaw
26	<u>Katarzyna Bikowska</u> Why not Twitter? The use of microblogging by academic libraries in Poland
36	<u>Elżbieta Maria Walczuk</u> The summary of the DUN project in journal retroconversion – the analysis of the three years of the program at the Main Library of the Medical University of Warsaw
40	<u>Maria Joanna Turos</u> Out of the history of the medical literature from the turn of the 18th and 19th centuries
53	<u>Scholastyka Baran</u> Human health on the pages of the “Veterinary Review”
63	About the journal
64	Editorial requirements

Dagmara Szmajsler-Chylarecka

## Maszyna kontra bibliotekarz – dokąd zmierzają współczesne wypożyczalnie?

### Machine versus librarian – where are modern lending libraries heading to?

Main Library, Medical University of Warsaw, Poland  
Correspondence to: dagmara.szmajsler@wum.edu.pl

**STRESZCZENIE:** Wypożyczalnia Samoobsługowa BG WUM funkcjonuje od 2012 r., a jej celem jest umożliwienie użytkownikom dotarcia do potrzebnej literatury w jak najprostszy sposób. Artykuł przedstawia zasady funkcjonowania wypożyczalni, opisuje budowę i działanie selfchecka – maszyny wypożyczającej i zwracającej książki, a także prezentuje etykiety RFID i zabezpieczenia księgozbioru. Zawarte w tekście statystyki obrazują zainteresowanie wypożyczalnią i przybliżają jej historię od momentu otwarcia. Autor omawia zalety i wady zastosowanego rozwiązania i stara się odpowiedzieć na pytanie, czy takie formy udostępniania są potrzebne we współczesnych bibliotekach.

**SUMMARY:** BG WUM self-service lending library has been operating since 2012, and its aim is to help BG WUM users to find the literature they need in the easiest way possible. The article describes the functioning of the lending library, the construction and operation of a self-check – a machine, which allows borrowing and returning books, and presents RFID labels and book collection security. The statistics referred to in the paper illustrate the interest in the lending library and show its history since its launching. The author discusses its advantages and disadvantages of the solution and tries to answer the question of whether such forms of lending are necessary in modern libraries.

**KEYWORDS:** Main Library, Warsaw Medical University, self-service lending library, self-check, RFID.

*This is an open access article under the CC BY-NC-ND license.*

Biblioteka Główna Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego (BG WUM) w 2012 r. przeszła ogromną metamorfozę. Przeprowadzka do nowego budynku otworzyła przed biblioteką nowe możliwości rozwoju i „wejścia w XXI w.”. Zmieniła się zarówno struktura wewnętrzna, jak i sposób udostępniania zbiorów. Jedną z nowości było utworzenie Wypożyczalni Samoobsługowej – miejsca, gdzie użytkownik może samodzielnie wypożyczyć i zwrócić podręczniki bez obecności pracownika biblioteki. Obecnie, po blisko ośmiu latach funkcjonowania Wypożyczalni Samoobsługowej, można odpowiedzieć na pytania: Czy jest ona faktycznie potrzebna? Jakie ma wady i zalety? Czy wypożyczalnie samoobsługowe są naszą przyszłością i wyprą tradycyjną formę udostępniania księgozbiorów?

#### MASZYNA ZAMIAST CZŁOWIEKA?

Automatyzacja w coraz większym stopniu dotyczy również usług bibliotecznych. Według badań ankietowych przeprowadzonych przez naukowców z Uniwersytetu Oksfordz-

kiego zawód bibliotekarza na 95% zostanie w przyszłości wyparty przez technologię i ludzi zastąpią maszyny. W niektórych amerykańskich bibliotekach już do tego doszło – czytelników obsługują roboty [1].

Wypożyczalnie samoobsługowe bazujące na technologii RFID wciąż stanowią w Polsce nowość. Można je spotkać przede wszystkim w bibliotekach uniwersyteckich, naukowych, choć coraz częściej są wdrażane w publicznych księżnicach. RFID (*radio-frequency identification*) to technologia radiowej identyfikacji i kontroli zbiorów wykorzystująca fale radiowe do przesyłania danych – w przypadku biblioteki: odczytu – z odległości kilkudziesięciu centymetrów od anteny czytnika. Informacje zawarte w mikroczypach (etykietach RFID) odczytuje się za pomocą technologii częstotliwości radiowej, w BG WUM czytnikiem jest selfcheck. Największą korzyścią z zastosowania RFID jest szybkość, z jaką użytkownik może zidentyfikować daną rzecz – przy wypożyczeniu książek są to sekundy między

zalogowaniem użytkownika do systemu a pojawieniem się nowego tytułu na indywidualnym koncie [2].

Na świecie liderami w stosowaniu technologii RFID są Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Japonia [3]. Po raz pierwszy wykorzystano ją podczas II wojny światowej, a w latach 50. i 60. XX w. prowadzono badania nad użyciem RFID do zdalnej identyfikacji przedmiotów. W kolejnych latach opatentowano układ indukcyjny nadajnik – odbiornik (numer patentu US 3859624, 1972 r., autorzy: T.A. Kriofsky i L.M. Kaplan), rok później – pasywne etykiety RFID z pamięcią zapisywalną (US 3713148, 1973 r., autor: M.W. Cardullo) i pasywne tagi do otwierania drzwi bez klucza (US 3752960, 1973 r., autor: C. Walton). W połowie lat 80. technologia RFID zaczęła być powszechnie stosowana w płatnościach za przejazdy drogami, mostami i tunelami na całym świecie. W latach 90. nastąpił przełom i RFID wkroczyło do codziennego życia, zaczęto mówić o wypieraniu przez nową technologię kodów kreskowych [4]. Wtedy też etykietami RFID zainteresowały się biblioteki. Niestety ze względu na cenę stosunkowo mało bibliotek na świecie wdrożyło omawianą technologię w swoich systemach; 62% z nich stanowią instytucje naukowe i akademickie [5].

BG WUM wykorzystuje etykiety RFID wyłącznie w Wypożyczalni Samoobsługowej, do identyfikacji tytułu w celu wypożyczenia bądź zwrotu. Mariusz Robowski [6] zwrócił uwagę na inne zastosowanie tej technologii – ułatwienie w inwentaryzowaniu zbiorów i zabezpieczenie przed kradzieżą. Także Kamir Yusof i Yazid Saman [7] wskazują na wysoki poziom zabezpieczeń, który zapewniają etykiety RFID. BG WUM stosuje inną formę zabezpieczenia – paski magnetyczne, ze względu na brak kompatybilności etykiet RFID z posiadanymi przez bibliotekę bramkami zabezpieczającymi. Podobne niespójności w systemach są przedstawiane jako główne przeszkody we wdrażaniu technologii w bibliotekach. Niestety finanse placówek niejednokrotnie nie pozwalają na zmianę całego systemu i wykorzystywanych urządzeń, by w pełni unowocześnić księżnicę.

Wnioski przedstawione na końcu niniejszego artykułu pokrywają się z obserwacjami innych autorów. Monika Odlanicka-Poczobutt poza wypożyczalnią samoobsługową pisała również o wrzutni wewnętrznej [3]. Biblioteki coraz częściej wprowadzają ułatwienia dla użytkownika. Wrzutnie, książkomaty czy biblioboxy przestają być ewenementem w bibliotekarstwie polskim. Czytelnicy bardzo przychylnie patrzą na nowe udogodnienia, pozwalające uniknąć długich kolejek i ścisłego trzymania się godzin otwarcia placówek. Wrzutnia (trezor, book drop) oraz biblioboxy pozwalają na samodzielny i szybki zwrot książek. Najczęściej oba urządzenia umieszczone są na zewnątrz biblioteki, by

czytelnicy mogli z nich korzystać także po godzinach pracy placówki. Wrzutnie mogą mieć system RFID, pozwalający na automatyczne zdjęcie zwracanego tytułu z konta użytkownika. Najczęściej jednak umożliwiają tylko zostawienie książki, a kwestią zwrotu zajmują się w późniejszym czasie pracownicy księżnicy. Wrzutnie i biblioboxy wyglądają jak duża skrzynia z podajnikiem, w środku zaś urządzenie jest tak skonstruowane, by zbiory nie uległy zniszczeniu [8].

Książkomat pozwala na wypożyczenie zbiorów poza godzinami pracy biblioteki i bez kontaktu z bibliotekarzem. Użytkownik zamawia konkretny tytuł, a pracownik placówki znajduje go i umieszcza w książkomacie. Następnie czytelnik, za pomocą swojej karty bibliotecznej, identyfikuje się w książkomacie – po poprawnej rejestracji otwiera się skrytka z zamówioną książką, którą można wyjąć [9].

BG WUM ma wypożyczalnię samoobsługową wyposażoną w selfcheck – opartą na technologii RFID i znacznie usprawniającą wypożyczenia i zwroty.

#### JAK DZIAŁA WYPOŻYCZALNIA SAMOOBŚLUGOWA?

Moment otwarcia Wypożyczalni Samoobsługowej był dużym wydarzeniem. Dla większości studentów taki sposób wypożyczenia okazał się nowością, przyjętą z dużym entuzjazmem. Sercem wypożyczalni jest selfcheck – urządzenie pozwalające (dzięki RFID) na samodzielną identyfikację czytelnika w systemie bibliotecznym oraz rejestrację wypożyczanych i zwracanych pozycji. Książki udostępniane są na 15 dni kalendarzowych, dzień po terminie zwrotu system biblioteczny wysyła czytelnikom przypomnienia.

Selfcheck skonstruowano tak, by w jak największym stopniu ułatwić użytkownikowi wypożyczenie i zwrot książki. Czytelnik widzi jedynie ekran dotykowy, skaner i drukarkę – komputer zabudowano, by osoba nieupoważniona nie miała do niego dostępu. Obecność pracownika biblioteki w procesie udostępniania zbiorów jest zbędna dzięki intuicyjnej obsłudze: czytelnicy, nawet bez instrukcji, bez problemu korzystają z selfchecka. Każda operacja kończy się wydrukiem potwierdzającym wypożyczenie bądź zwrot książki. Urządzenie jest mało awaryjne, najczęstszy powód interwencji bibliotekarza stanowi potrzeba zmiany papieru w drukarce.

Selfcheck jest połączony z systemem bibliotecznym BG WUM, więc jedynie osoby mające konto i odpowiednią legitymację są w stanie skorzystać z możliwości samodzielnego wypożyczenia. Urządzenie nie wypożyczy książki ani nie pozwoli na zwrot, jeśli wystąpi sytuacja wymagająca interwencji pracownika biblioteki (np. zwrot po terminie). Zabezpieczenie to sprzyja natychmiastowemu rozwiązywa-



niu problemów. W Wypożyczalni Samoobsługowej, przy drzwiach, znajduje się infokiosk, dzięki któremu użytkownik

może wyszukać interesujący go tytuł i sprawdzić jego lokalizację.



II. 1. Wypożyczalnia Samoobsługowa – selfcheck



II. 2. Bramki zabezpieczające oraz infokiosk

Książki wypożyczane są dzięki technologii identyfikacji za pomocą znaczników RFID i kodów kreskowych. Użytkownik nie musi czytywać kodów kreskowych z książki, dzięki czemu cała operacja jest szybsza i łatwiejsza. Technologia radiowej identyfikacji została zintegrowana z selfcheckiem oraz systemem bibliotecznym. Każda książka ma dodatkowo paski magnetyczne kompatybilne z systemem ochrony – w przypadku opuszczenia pokoju bez wcześniejszego wypożyczenia (roz magnesowania zabezpieczenia) uaktywniają się bramki przy wyjściu, więc obsługa jest niezwłocznie informowana o zaistniałej sytuacji.

## STATYSTYKI I HISTORIA

### WYPOŻYCZALNI SAMOOBSŁUGOWEJ

Na księgozbiór Wypożyczalni Samoobsługowej składają się głównie podręczniki polsko- i anglojęzyczne oraz skrypty stanowiące literaturę obowiązkową dla studentów. Zasoby podzielono na 60 działów, ułożonych alfabetycznie.

Gdy spojrzeć na statystyki Wypożyczalni Samoobsługowej, od razu nasuwa się pytanie, dlaczego od 2016 r. widać spadek liczby wypożyczanych książek. Trudno znaleźć jednoznaczную odpowiedź, choć pewną rolę odgrywa tu bez wątpienia rosnące zainteresowanie czytelników i zasobami elektronicznymi. W 2015 r. Wypożyczalnia Samoobsługowa odnotowała największą liczbę wypożyczeń – ponad 38 tys. Zważywszy na wzrost księgozbioru w 2014 r. (1729 nowych pozycji – tab. 2), wyniki te nie dziwią i wydają się naturalne.

Różnica między liczbą wypożyczeń a liczbą zwrotów w danym roku wynika przede wszystkim z wypożyczeń zarejestrowanych pod koniec grudnia, których zwrot przypadał na styczeń kolejnego roku.

Rok	Wypożyczenia	Zwroty
2013	29 638	27 284
2014	35 603	34 085
2015	38 045	36 803
2016	35 635	34 246
2017	34 114	32 922
2018	29 309	28 130
2019	26 903	25 649

Tab. 1. Dane statystyczne wypożyczeń i zwrotów w Wypożyczalni Samoobsługowej w latach 2013–2019

W dniu otwarcia Wypożyczalni Samoobsługowej udostępniono 4981 woluminów, osiem lat później stan księgozbioru znacznie się powiększył (do 7427 woluminów). Cały zbiór został wielokrotnie przeanalizowany według statystyk wypożyczeń i preferencji użytkowników. Obecnie kolekcja

Wypożyczalni Samoobsługowej obejmuje ok. 4% całego księgozbioru BG WUM i ma przede wszystkim ułatwić czytelnikom dostęp do literatury polecanej przez wykładowców. Krótki okres wypożyczeń służy usprawnieniu obiegu książki, uniemożliwiając dłuższe przetrzymywanie tytułu.

### ZALETY I WADY

Główną zaletą Wypożyczalni Samoobsługowej BG WUM jest szybki dostęp do podręczników. Studenci nie muszą czekać na realizację zamówienia, samodzielnie znajdują potrzebny tytuł i wypożyczają go przy użyciu selfchecka. Bezpośredni dostęp do zbiorów pomaga w wyborze, studenci bowiem nie zawsze wypożyczają podręczniki z listy literatury obowiązkowej i niejednokrotnie wyszukują potrzebne informacje, przeglądając książki w danym dziale – wypożyczalnia z obsługą nie daje takiej możliwości.

Za wadę należy uznać niedostateczną możliwość kontroli stanu zwracanych woluminów. Pracownicy biblioteki nie mogą kontrolować każdego zwrotu, przez co księgozbiór jest systematycznie niszczone przez użytkowników. Pracownicy BG WUM nie znaleźli dotąd rozwiązania problemu – sposoby kontroli stosowane w wypożyczalni z obsługą i w czytelni nie sprawdzają się w sytuacji, gdy zwrotu nie nadzoruje bibliotekarz, a poszczególne egzemplarze często przechodzą od jednego czytelnika do drugiego.

Z punktu widzenia pracowników kolejną wadą jest ciągłe sprawdzanie stanu książek, poprawności ich rozmieszczenia i porządku na regałach.

Według użytkowników niekorzystny jest krótki okres wypożyczeń – 15 dni kalendarzowych bez możliwości przedłużenia. Tak krótkie wypożyczenia miały zwiększyć rotację najpopularniejszych tytułów i umożliwić dostęp do nich większej liczbie osób. Decyzja ta podyktowana była również długimi, trzy- i sześciomiesięcznymi okresami wypożyczeń w wypożyczalni z obsługą. Nie zauważono (poza okresami przerw w zajęciach, gdy biblioteka jest czynna, a studenci przeważnie wyjeżdżają do rodzinnych miejscowości), by wzrosła liczba użytkowników przetrzymujących książki. Porównując liczbę przetrzymanych pozycji w wypożyczalni z obsługą i bez obsługi (2017–2019), można zauważyć ponad dwukrotną różnicę: w pierwszym przypadku przekroczony termin zwrotu miało 10,5% wypożyczeń, w drugim – blisko 22%. W przypadku wypożyczeń krótkoterminowych przetrzymanie książek jest przeważnie świadome, podyktowane brakiem możliwości ponownego wypożyczenia danego tytułu.

Użytkownikom przeszkadza też niemożność wypożyczenia danego egzemplarza zaraz po dokonaniu jego zwrotu. We-



dług regulaminu BG WUM czytelnik może wypożyczyć ten sam tytuł, ale tylko pod warunkiem, że weźmie inny egzemplarz – również to ma na celu zwiększenie rotacji i zapobiega przetrzymywaniu popularnych tytułów.

## PROGNOZY

W miarę upływu lat można zauważyć narastającą tendencję do komputeryzacji i wprowadzania ekspresowych rozwiązań w niemal każdym aspekcie życia. Kiedyś kasy samoobsługowe w sklepach dziwiły i były nowością, dzisiaj to niemal standard. Zapisy przez Internet, odbieranie leków bez papierowych recept, składanie zamówień przez systemy komputerowe – im mniej czynnika ludzkiego, tym lepiej, bo szybciej. Podobnie rzecz się ma w przypadku bibliotek.

BG WUM na każdym kroku stara się sprostać wymaganiom współczesnego użytkownika. Wypożyczalnia Samoobsługowa wychodzi naprzeciw oczekiwaniom większości. Rok 2012 był dla biblioteki przełomem – nagle stała się instytucją z przestronną czytelnią, obszernymi magazynami, rozległą wypożyczalnią z obsługą i wypożyczalnią samoobsługową. Od tamtego momentu minęło osiem lat. Zarówno pracownicy, jak i studenci przywykli do nowej biblioteki. Samoobsługa stała się standardem, bez którego chyba już nikt nie wyobraża sobie księżnicy WUM. Nowe rozwiązanie ma oczywiście wady i zalety, jednak realia współczesnego świata narzucają konkretną ścieżkę ewolucji.

Czy Wypożyczalnia Samoobsługowa faktycznie jest potrzebna? Odpowiedź brzmi: zdecydowanie tak. Wypożyczalnia z obsługą udostępnia zbiory po zamówieniu tytułu przez katalog biblioteczny. Mimo iż zamówienie realizowane jest szybko, to cały proces, wraz z zamawianiem, zajmuje określoną ilość czasu. Czytelnicy BG WUM przyzwyczaili się już, że mogą to zrobić jeszcze szybciej – właśnie dzięki samoobsłudze. Patrząc na tendencje w dzisiejszym bibliotekarstwie, możemy założyć, że jest to dobry kierunek. Trudno powiedzieć, czy selfchecki wyprą tradycyjną formę udostępniania zbiorów, ale czy 50 lat temu ktośkolwiek wyobrażał sobie wypożyczalnię samoobsługową? W sprzyjających warunkach, gdy otoczenie wręcz skłania do automatyzacji i jak największej redukcji czynnika ludzkiego w procesie udostępniania (przykład: pandemia koronawirusa), maszyny z powodzeniem mogłyby zastąpić

bibliotekarzy – i prawdopodobnie sporo bibliotek dążyłoby do tego, gdyby pozwalały na to finanse. Ostatnie wydarzenia na świecie niewątpliwie pokazały, w którą stronę powinno zmierzać bibliotekarstwo, co się sprawdza w ekstremalnych sytuacjach i jakie są oczekiwania czytelników.

## REFERENCE LIST

1. Morawiec BM. Czy roboty zastąpią na stałe bibliotekarzy? [Internet]. Lustró Biblioteki; [cited 08.06.2020.] Available from: <http://lustroliblioteki.pl/2015/03/roboty-zastapia-stale-bibliotekarzy/>
2. Boss RW. RFID Technology for Libraries [Internet]. Public Library Association; [cited 18.06.2020.] Available from: <https://alair.ala.org/bitstream/handle/11213/258/RFID.pdf?sequence=108&isAllowed=y>
3. Odlanicka-Poczobutt M. System automatycznej identyfikacji rfid w bibliotece akademickiej. Cz. I. Biuletyn Biblioteki Głównej Politechniki Śląskiej. 2014;(3):291-305.
4. Historia i działanie technologii RFID [Internet]. Bankier.pl; [cited 08.06.2020.] Available from: <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Historia-i-dzialanie-technologiei-RFID-1985822.html>
5. Gładysz B, Wiśniewski P. RFID UHF i HF w bibliotekach. *Elektroniczne Czasopismo Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie*. 2015;(7):1-16.
6. Robowski M. Technologia RFID w bibliotekach. *Biuletyn EBIB*. 2004;(8)
7. Yusof MK, Saman MY. The Adoption and Implementation of RFID: A Literature Survey. *Libres Library and Information Science Research e-journal*. 2016;26(1):31-52.
8. Wrzutnia książek [Internet]. GROPIUS; [cited 18.06.2020.] Available from: <https://www.biblioteki.gropius.com.pl/wrzutnia-ksiazek.html>
9. Książkomat [Internet]. ARFIDO; [cited 18.06.2020.] Available from: <http://www.arfido.com/ksiazkomat.html>
10. Mahajan KD, Pandey P. Application of RFID Technology in Libraries and Role of Librarian [Internet]. [cited 08.06.2020.] Available from: <http://eprints.rclis.org/15253/3/RFID.pdf>
11. Jak korzystać z wypożyczeń w Wypożyczalni Samoobsługowej [Internet]. Biblioteka Główna WUM; [cited 09.04.2020.] Available from: <http://www.biblioteka.wum.edu.pl/node/376>
12. Kurowska M. Czego jeszcze nie robię w bibliotece, a możesz? [Internet]. *wethecrowd.pl*; [cited 09.04.2020.] Available from: <https://wethecrowd.pl/czego-jeszcze-robiles-bibliotece/>
13. Technologia RFID – co to jest? [Internet]. RFID Polska; [cited 09.04.2020.] Available from: <https://www.rfidpolska.pl/technologie-rfid-co-to-jest>

---

## DAGMARA SZMAJSER-CHYLARECKA

Main Library, Medical University of Warsaw, Poland  
Correspondence: [dagmara.szmajser@wum.edu.pl](mailto:dagmara.szmajser@wum.edu.pl)  
ORCID: 0000-0001-9275-0949



Klaudia Makowska

## Reciprocal Borrowing Programme for Warsaw academic libraries (BiblioWawa/SWW) – description and analysis on the example of the Main Library of the Medical University of Warsaw

System Wypożyczeń Warszawskich (BiblioWawa/SWW) – charakterystyka i ocena na przykładzie Biblioteki Głównej WUM

Main Library, Medical University of Warsaw, Poland  
Correspondence to: [klaudia.makowska@wum.edu.pl](mailto:klaudia.makowska@wum.edu.pl)

**SUMMARY:** The project of university libraries of Warsaw – BiblioWawa/SWW - offers the possibility to access the participating libraries' collections on a reciprocal basis. The first part of the article presents the general project overview including the rules of joining and participating in the project. Further in the article, the author presents the analysis of 2 years of the project's operation on the example of the Main Library of the Warsaw Medical University and attempts to answer the question, "what is the level of interest in the project among its users" as well as what opportunities and development needs are associated with this project.

**STRESZCZENIE:** BiblioWawa/SWW to program bibliotek warszawskich uczelni wyższych oferujący możliwość wypożyczania zbiorów na zasadzie wzajemności. W pierwszej części artykułu zawarto charakterystykę działania programu: zaprezentowano, kto może z niego korzystać, na jakich zasadach i w jaki sposób. Druga część tekstu jest analizą 2 lat działania programu na przykładzie biblioteki WUM i próbą odpowiedzi na pytania, jak dużym zainteresowaniem cieszy się on wśród użytkowników oraz jakie są szanse i potrzeby rozwoju omawianej inicjatywy.

**KEYWORDS:** BiblioWawa/SWW, reciprocal borrowing, Warsaw libraries

*This is an open access article under the CC BY-NC-ND license.*

### DESCRIPTION OF BIBLIOWAWA/SWW

Academic libraries play a fundamental role in tertiary education, offering scientific and research resources to both the students and academic staff members. In an effort to address the expectations and ever-growing needs of users, on 18 December 2018 an innovative project for the Warsaw academic community: BiblioWawa/SWW was launched. The initiator of the project was the University of Warsaw Library (BUW).

The project was joined by seven libraries of Warsaw universities offering access to their collections on a reciprocal basis: (1) Main Library of the Maria Grzegorzewska University (APS Library); (2) Library of the Józef Piłsudski University of Physical Education (AWF Library); (3) Main Library of the Warsaw University of Technology (WUT Library); (4) Main Library of the Medical University of Warsaw (MUW Library); (5) Main Library of the Military University of Technology (MUT Library); (6) Main Library of

Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw (UKSW); (7) University of Warsaw Library (UW Library) (together with the Library of the Faculty of Chemistry UW, Library of the Faculty of Physics UW, Library of the Institute of English Studies UW and Library and Library of Iberian, Italian and Romance Studies UW).

The main idea behind BiblioWawa/SWW is to "provide the Warsaw academic community with broad access to library resources, especially through reciprocal lending of printed collections to students, doctoral students, students of postgraduate diploma courses and academic staff" [1].

BiblioWawa/SWW programme is based on the following regulations: (1) Reciprocal Borrowing Agreement, entered into on 2 November 2017 with annex no. 3: Declaration of the User of the SSW (BiblioWawa); (2) annex no. 1 to the Reciprocal Borrowing Agreement; (3) rules for accessing the collections of each participating library.



## System Wypożyczeń Warszawskich

Il. 1. Leaflet promoting the BiblioWawa/SWW project

**BiblioWawa**  
większy dostęp  
do książek

Chcesz wypożyczać książki z bibliotek uczelni warszawskich?

**BiblioWawa to umożliwia**

Zapytaj bibliotekarza lub sprawdź na [www.bibliowawa.bg.pw.edu.pl](http://www.bibliowawa.bg.pw.edu.pl)

Il. 2. Poster promoting the BiblioWawa/SWW project

The list of participating libraries, regulations and information on accessing the resources can be found at <https://www.bibliowawa.bg.pw.edu.pl>. Who can benefit from BiblioWawa/SWW? (1) Full-time and extramural undergraduate and postgraduate students (except students participating in exchange programmes, e.g. Erasmus, MOST, MOSTAR); (2) Students of postgraduate diploma courses; (3) Academic staff (except individuals working under contract to perform specific tasks).

A document entitling a user to borrow the collections is the Warsaw Academic Library Card (WAKB), which, follow-

ing the registration into the application, may be substituted with: electronic student ID, electronic PhD student ID, electronic employee ID or Warsaw City Card.

To use the services, a user shall first apply to their home library in order to register in BiblioWawa/SWW. The account is activated once a user submits a registration declaration. In most libraries the service is free of charge, except for UW Library which collects a one-off activation payment of PLN 20.00<sup>1</sup>. Once a user becomes eligible, he or she may access the collections of a given library.

The library resources that may be borrowed are listed in the regulations of individual libraries. The BiblioWawa/SWW programme does not offer access to electronic resources, available only for the home library users. Most libraries allow their users to borrow the resources for 30 days (with the exception of the AWF Library where a limit of borrowings depends on the user's status: student – 5 volumes for a month, academic employee or doctoral student – 5 volumes for 3 months).

The account expiration date falls on 31 October of the following academic year. A user may renew their account for the following year by filing a renewal application. To that end, a user shall report to their home library with a valid WAKB card.

In the event a user wishes to resign from the service or graduates, he or she shall be obliged to settle the account at a local data base of a library they have signed up to. They may do it personally or electronically, using the settlement system.

The BiblioWawa/SWW programme may be accessed through an application created by the UW Library, which is available for each library at:

<sup>1</sup> Approx. EUR 4.50 as of 18.06.2020.

- for users: <https://sww.buw.uw.edu.pl>
- for librarians: <https://sww.buw.uw.edu.pl:8443>.

To log into the application, a user shall use their individual login and password. The user's panel contains information on the libraries they signed up to, their account, clearance slips and password editing options.

At the library level, the BiblioWawa/SWW application is operated by an authorized librarian assigned an individual, unchangeable login and first password. The user must change their password the first time they log in – from then

on, the application will require that password be changed every 30 days. The password must contain at least 8 characters, including lower- and upper-case letters and digits.

At the application level, a librarian may access information on users registered in the system and the libraries they joined, as well as active, rejected or accepted clearance slips. The information on the number and titles of books borrowed by the users are, however, restricted.

If a user wishes to access the resources of outside libraries, he or she must set up an individual account (see il. 3).

## Otwórz konto czytelnika macierzystego

**Biblioteka macierzysta:** Biblioteka Główna Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego

**Numer karty\***

**Imię\***

**Nazwisko\***

**Email\***

**Pesel\***

**Data ważności konta\***

DD.MM.RRRR lub DDMMRRRR; domyślnie koniec października – może być inna data dla osób zatrudnionych na czas określony

**Typ czytelnika\***

**Uwagi biblioteki macierzystej**

**Przejdź do kroku 2: deklaracja**

Il. 3. Setting up a user's account<sup>2</sup>. Some fields are greyed out due to the General Data Protection Regulation.

The next stage involves printing of a declaration, which must be accepted and signed by a user. All declarations are collected, stored and deleted in accordance with the *Regulation (EU) 2016/679 of the European Parliament and of the Council of 27 April 2016 on the protection of natural persons with regard to the processing of personal*

*data and on the free movement of such data, and repealing Directive 95/46/EC (General Data Protection Regulation (RODO))*, art. 17 – A right to erasure (“right to be forgotten”). User's data may be modified in a user's panel. Once personal data are modified, a user must re-accept and re-sign a declaration.

<sup>2</sup> Translation: Otwórz konto czytelnika macierzystego – open an account of a home library user. The picture shows a name of the user's home library, card number, first and last name, e-mail address, PESEL number, account expiry date, user type (student) and a field for comments of the home library. PESEL is the national identification number used in Poland since 1979. It always has 11 digits, identifies just one person and cannot be changed to another one. The PESEL number is mandatory for all permanent residents of Poland.

Krok 2: Deklaracja	Lub popraw dane
Numer karty:	[Redacted]
Imię:	Tomasz
Nazwisko:	[Redacted]
Email:	[Redacted]
Pesel:	[Redacted]
Data ważności konta:	31.10.2018
Typ czytelnika:	S
Uwagi biblioteki macierzystej:	
S = student, P = pracownik	
<input type="button" value="Drukuj polską deklarację"/>	
<input type="button" value="Drukuj angielską deklarację"/>	
<input checked="" type="checkbox"/> Deklaracja złożona*	
<input type="button" value="Utwórz konto"/>	

#### II. 4. Setting up accounts in the application – printing a user's declaration

Zmiana danych	Zmiana hasła	Prolonguj	Uwagi	Deklaracja	Usuń konto
---------------	--------------	-----------	-------	------------	------------

Dane osobowe	Konto BiblioWawa
Nazwisko: [Redacted]	Numer karty: [Redacted]
Imię: Tomasz	Biblioteka macierzysta: <a href="#">Biblioteka Główna Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego</a>
Email: [Redacted]	Data ważności konta: 31 października 2018
PESEL: [Redacted]	Typ czytelnika: student
Data deklaracji: [Redacted]	Uwagi:

#### Zapisy czytelnika do bibliotek zewnętrznych

Czytelnik nie jest zapisany do żadnej biblioteki zewnętrznej.

#### II. 5. Tabs used to modify user's data

Once the account is activated and the registration formalities are completed, a user is entitled to borrow books from a library of his or her interest.

#### THE ANALYSIS AND ASSESSMENT OF THE PROGRAMME ON THE EXAMPLE OF ITS OPERATION IN THE MUW LIBRARY

Until December 2017, individuals who were neither employees nor students of the Medical University of Warsaw

were entitled to borrow books only after paying a deposit – the rules of which are set out in §14 of the *Rules of lending collections and providing services by the Main Library of the Medical University of Warsaw*. Now, the students and staff of Warsaw universities participating in the programme may also borrow the University's collections.

Is the programme popular after 2 years since it's been launched? This may be analysed based on the functioning



of BiblioWawa/SWW in the MUW Library. In 2017–2019 the MUW Library was joined by 67 users from libraries participating in the programme. The majority of individuals who signed up to the MUW Library were users from the AWF Library (25 sign-ups). A comparable number of persons were the users from the UKSW Library (23 sign-

ups). The third institution whose users wished to gain access to collections of the MUW Library, was the WUT Library (11 sign-ups). The interest among users of other libraries was smaller (the APS Library and the UW Library – 3 sign-ups each, the MUT Library – 2 sign-ups).

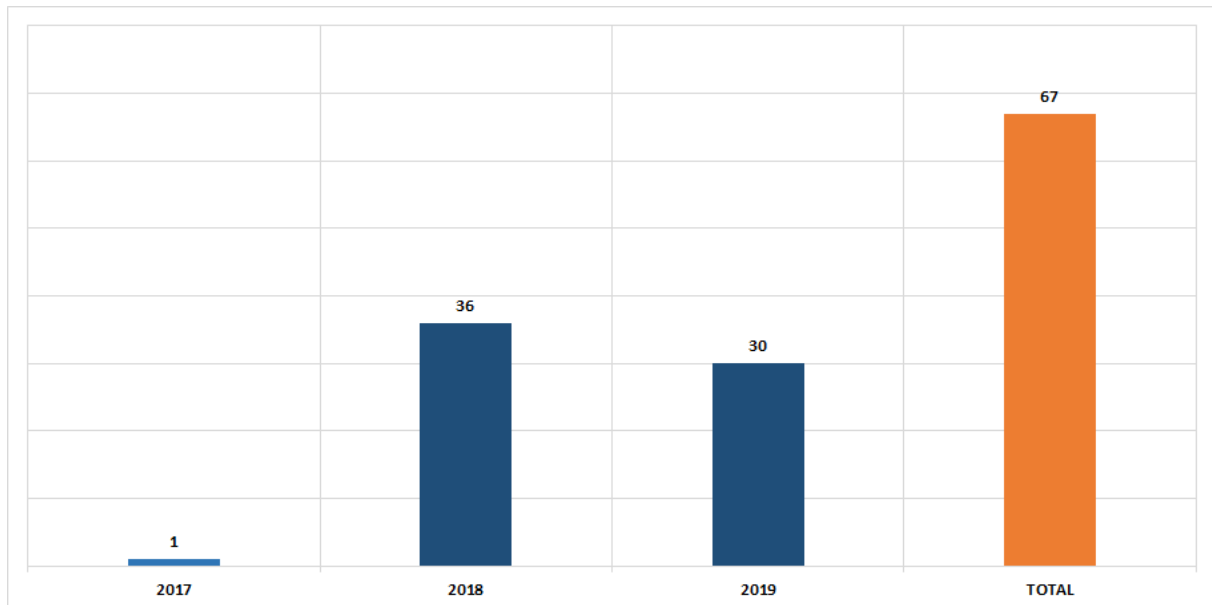


Chart 1. The number of users from other libraries who joined the MUW Library in 2017–2019

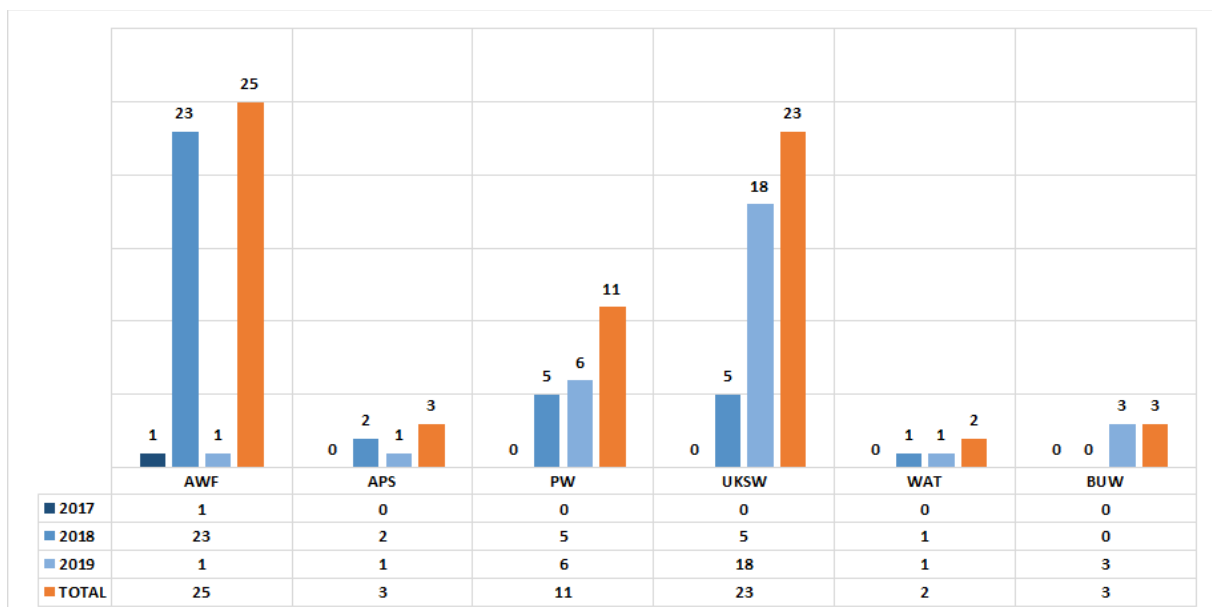


Chart 2. The number of users of individual libraries who joined the MUW Library in 2017–2019

Did signing-up translate into the number of books borrowed by users of individual libraries? In 2018–2019, 356 books<sup>3</sup> were borrowed from the MUW Library under the BiblioWawa/SWW programme. The users from the AWF

and the UKSW Libraries borrowed most books, corresponding to the number of sign-ups – 132 and 105 books respectively. The users from the WUT Library borrowed 54 books per 11 sign-ups, the APS Library users borrowed

<sup>3</sup> The number of borrowed books indicated in graph no. 3 has been reduced by 48 because the accounts of users who withdrew from the programme were deleted from the system of the MUW Library and it's impossible to verify the information on the users' home libraries.

7 books per 3 sign-ups, and MUT Library users borrowed 10 books per 3 sign-ups. Only the users from the UW Library, despite there being 3 sign-ups, did not borrow any

books. The data show that when signing up to the MUW Library, the users were motivated by a real interest in the library resources and they have actively used them.

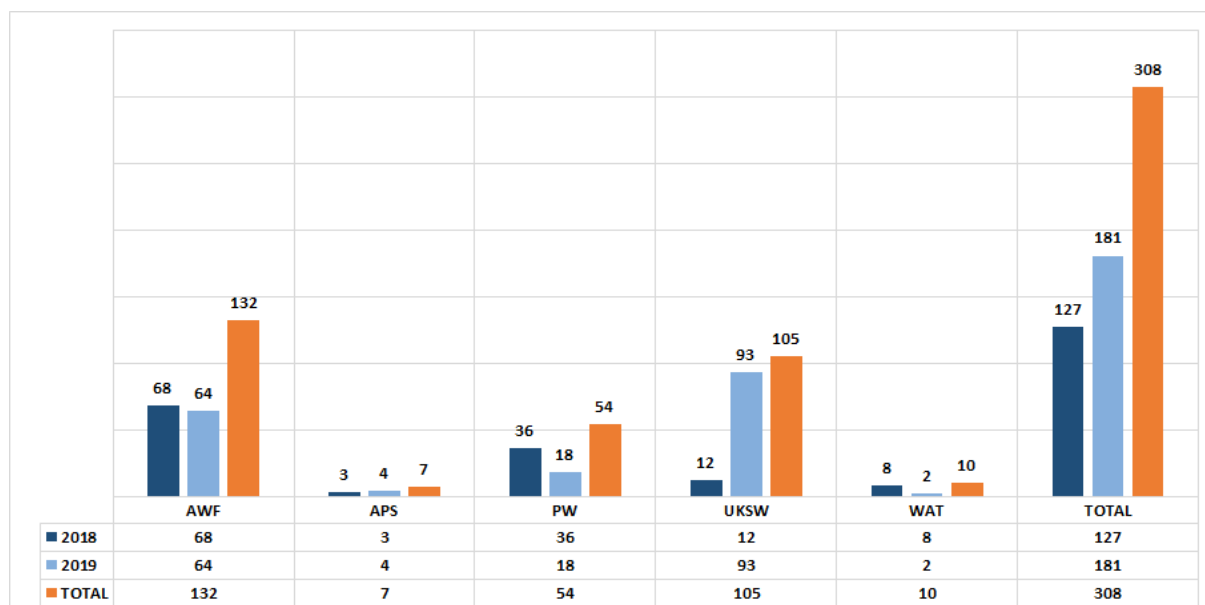


Chart 3. The number of books borrowed from the MUW Library by users of individual libraries in 2018–2019

To establish what the interest of users from outside libraries in the collections of the MUW Library stems from, 10 books most often borrowed by the users from the UKSW Library were put to analysis (see table 1). Verification of a selection of titles in an online catalogue reveals that the collections of the UKSW Library either lack the books or contain only single copies of certain items. Two titles (*Instant notes in genetics* by P.C. Winter et al. and *Anatomia człowieka: repetytorium na podstawie „Anatomii człowieka”* by A. Bochenek) are for library use only.

The Head of the Circulation and Preservation Department of the UKSW Library informs that “financial problems faced

by the University in 2012–2016 affected its purchasing ability. The collections of books, especially textbooks, have been re-built by the library only recently. Some textbooks are available in single copies, which is why the users search for a given position in other libraries. The Medical Faculty at the UKSW was opened only in 2019 and the library is still building its collection of medical books” [2].

The available data allow the conclusion that users of other libraries borrow such books from the MUW Library which are insufficient in number in their home library.

Book	No of books available in the UKSW Library	No of books borrowed from the MUW Library
Ilustrowana anatomia człowieka : mianownictwo międzynarodowe / H. Feneis	0	15
Anatomia człowieka : repetytorium na podstawie Anatomii człowieka A. Bochenka	0	11
Genetyka / P.C. Winter	0	8
Anatomia ośrodkowego układu nerwowego / H. Dobaczewska	0	6
Anatomia człowieka : podręcznik dla studentów medycyny / red. J. Sokołowska-Pituchowa	4	6
Anatomia czynnościowa ośrodkowego układu nerwowego / B.K. Gołąb	1	5
Immunologia / P.M. Lydyard	2	4
Ilustrowany słownik międzynarodowego mianownictwa anatomicznego / H. Feneis	1	4
Fotograficzny atlas anatomii człowieka / [R.M.H.] McMinn	0	3
Genetyka ogólna i molekularna / W. Gajewski	0	3

Table 1. The number of books borrowed from the MUW Library by the users of the UKSW Library in 2018–2019

221 users of the MUW Library were interested in the collections of other libraries. The users from the MUW Library taking part in the programme were mainly interested in the collections of the UW Library – with 201 indi-

viduals signing up. The remaining libraries have seen rather small numbers of new users (WUT Library – 7, APS and AWF Libraries – 5 each, UKSW Library– 3).

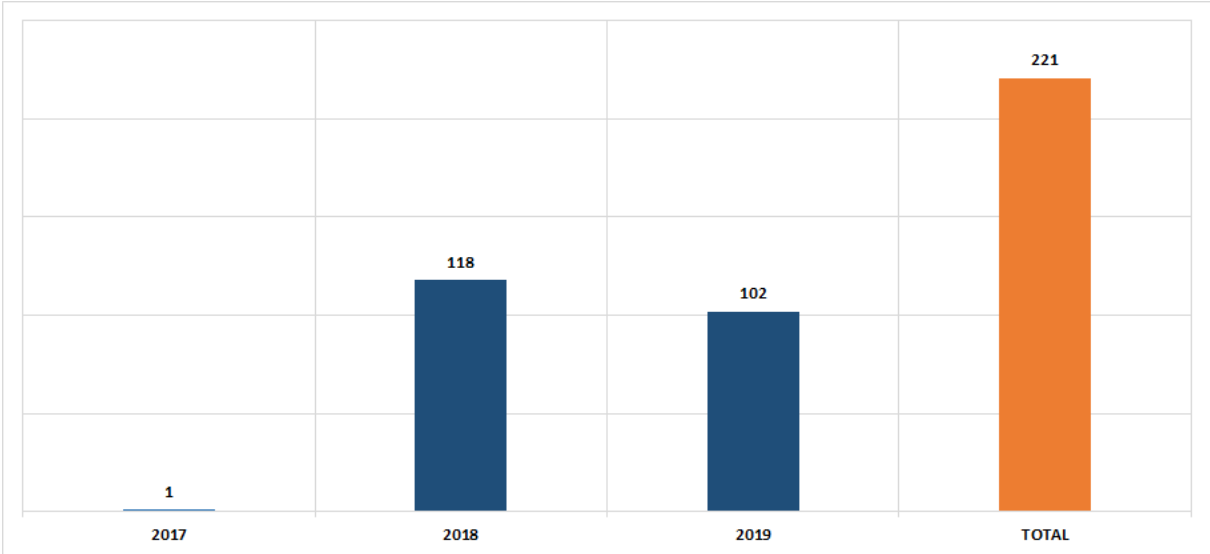


Chart 4. The number of the MUW Library users who joined other libraries in 2017–2019

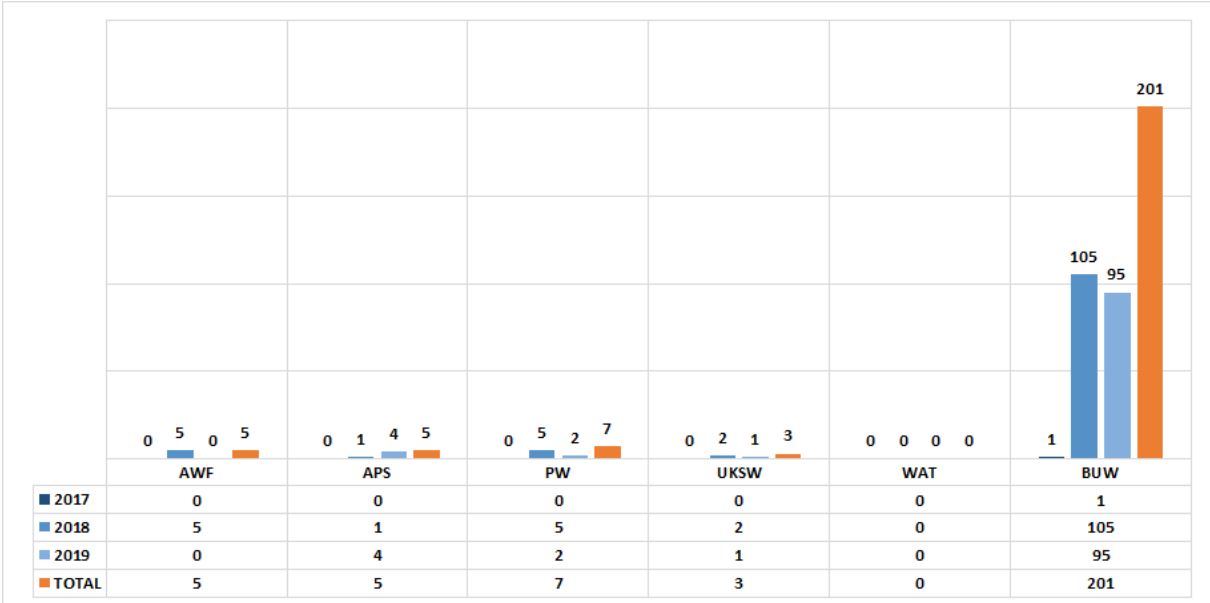


Chart 5. The number of MUW Library users who joined individual libraries in 2017–2019

Why are the MUW Library users most interested in the collections of the UW Library? Why aren't other libraries more popular? This results from the differences in the resources offered by the UW Library and the other libraries. The MUW Library is tasked with "providing its staff and students with the widest possible access to information on both domestic and international developments in medicine and related disciplines" [3]. The Library fulfils its role by offering its users access to, among others, over 440,000 volumes of printed books and over 33,000 electronic

books. The UW Library is an institution collecting and circulating knowledge from many different areas, with printed resources of 2,175,486 volumes (as at 31 December 2018) meeting users' demand for textbooks and literature also from other disciplines, not necessarily medicine-related.

To analyse the level of interest in the programme it is also worth examining the interest of students and staff in the collections of the MUW Library compared to the interest in the collections of other libraries.

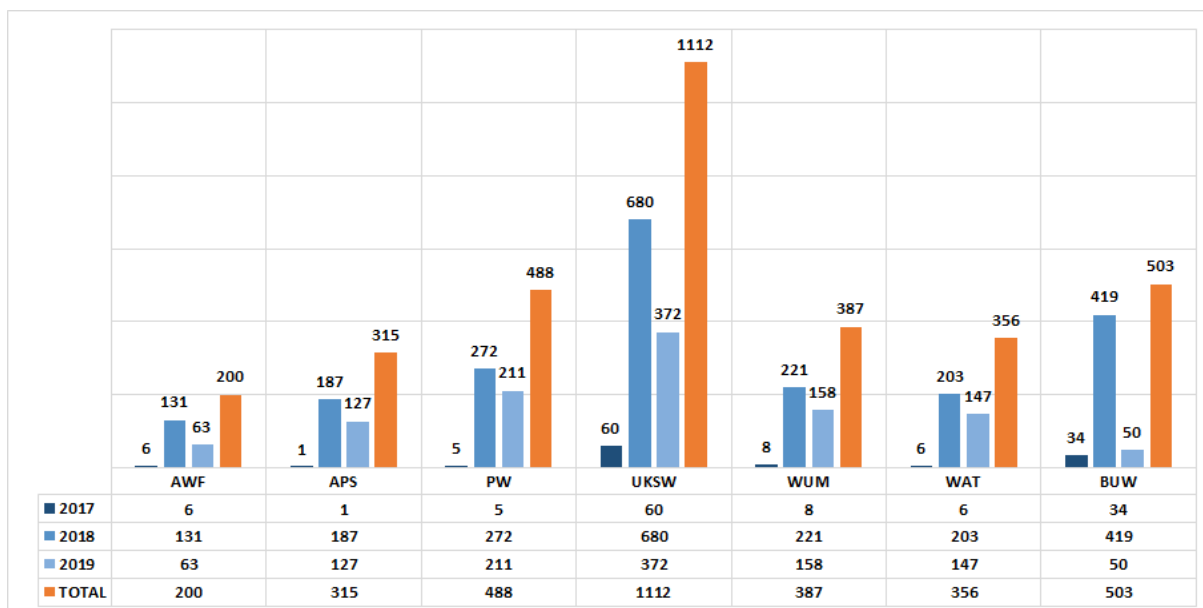


Chart 6. The number of accounts set up in individual libraries in 2017–2019

Since the beginning of the programme 3361 new accounts were set up in all libraries, with the biggest number of new users in the UKSW Library – 1112 individuals. The second most popular library was the UW Library with 503 new accounts set up over the period of 2 years. The number of accounts registered in the WUT Library was 488 and in the MUW Library – 387. The smallest number of accounts – 200 - were set up in the AWF Library.

What were the most popular libraries among the new users? In 2018, the UW Library enjoyed the highest interest with 861 new users from other libraries. Nearly half of them

(424 sign-ups) were the users from the UKSW Library. The libraries which followed were the WUT Library – 57 sign-ups, the MUW Library – 36 sign-ups and the UKSW Library – 23 sign-ups.

The numbers look similarly in 2019. From among the programme’s users, the biggest number of individuals joined the UW Library – 658, followed by the WUT Library – 38 users, the MUW Library – 30 users and the UKSW Library – 14 users. Once again, it may be concluded that the UW Library enjoys the highest popularity among all libraries due to its diverse and rich collection.

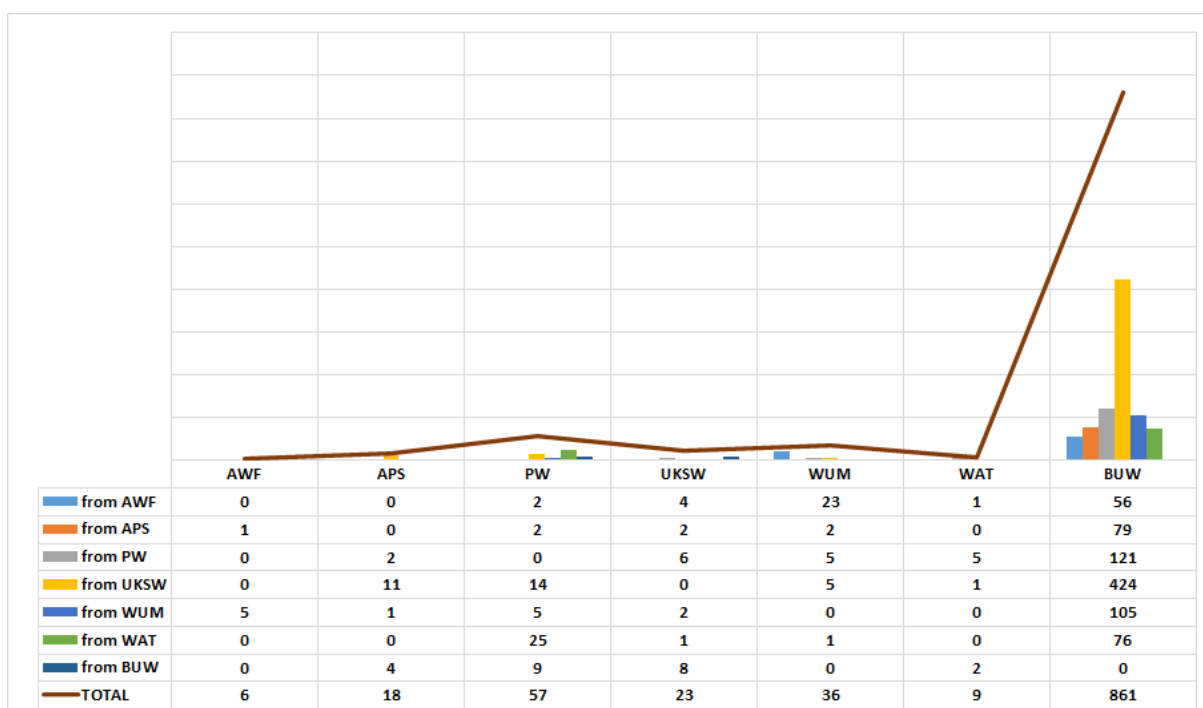


Chart 7. The number of sign-ups in individual libraries in 2018



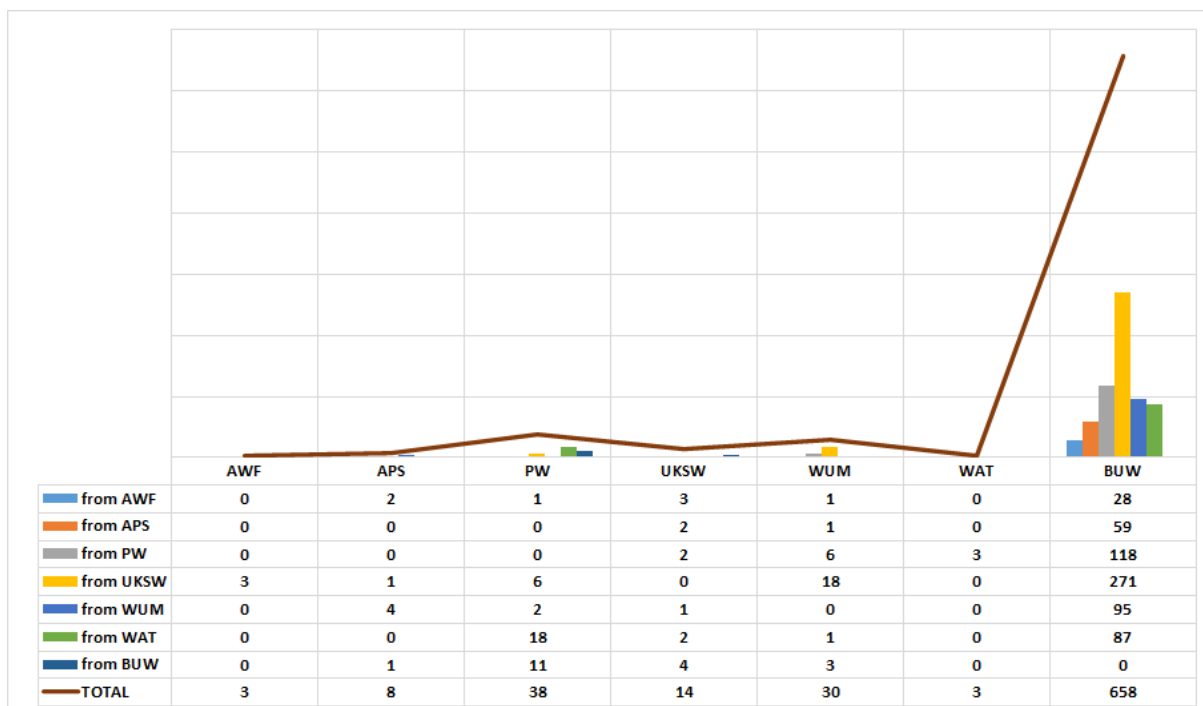


Chart 8. The number of sign-ups in individual libraries in 2019

To examine the correlation between the number of users joining individual libraries and the number of accounts set up under the programme, all accounts registered by individual libraries in 2018-2019 were put to analysis. The number of new accounts was 3241, with 1764 users join-

ing other libraries, which corresponds to 54% of the registered accounts. Therefore, more than half of users who joined the programme were interested in the collections of a specific library.

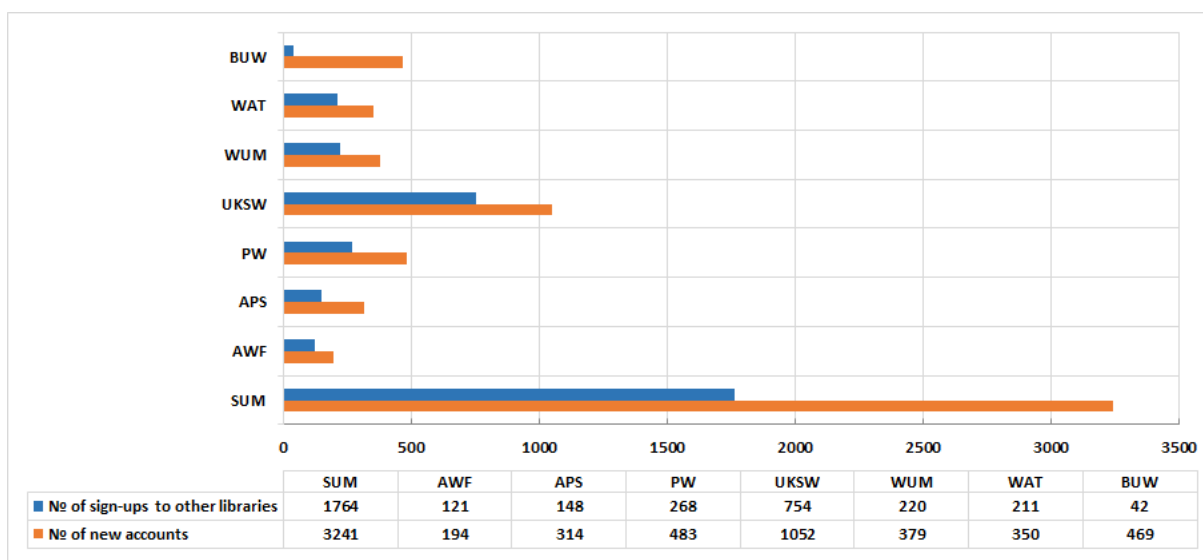


Chart 9. Comparison of the number of new accounts and the number of sign-ups to individual libraries in 2018-2019

The interest in the programme may also be reflected by the number of renewals of library accounts. The analysis shows that 804 persons who joined the programme decided to renew their SWW application accounts. Most users interested in renewing their accounts were registered in the MUT Library: with 77 renewals in 2018, and as many as 176 in 2019. The comparable interest can be seen in the

UKSW Library with 218 renewal applications submitted over the period of 2 years. As far as the number of renewals is concerned, the MUW Library came in fourth (with 32 renewals in 2018 and 64 in 2019 – which totals 96). The significant number of renewals indicates that the programme meets its users' expectations in terms of access to literature they search for.

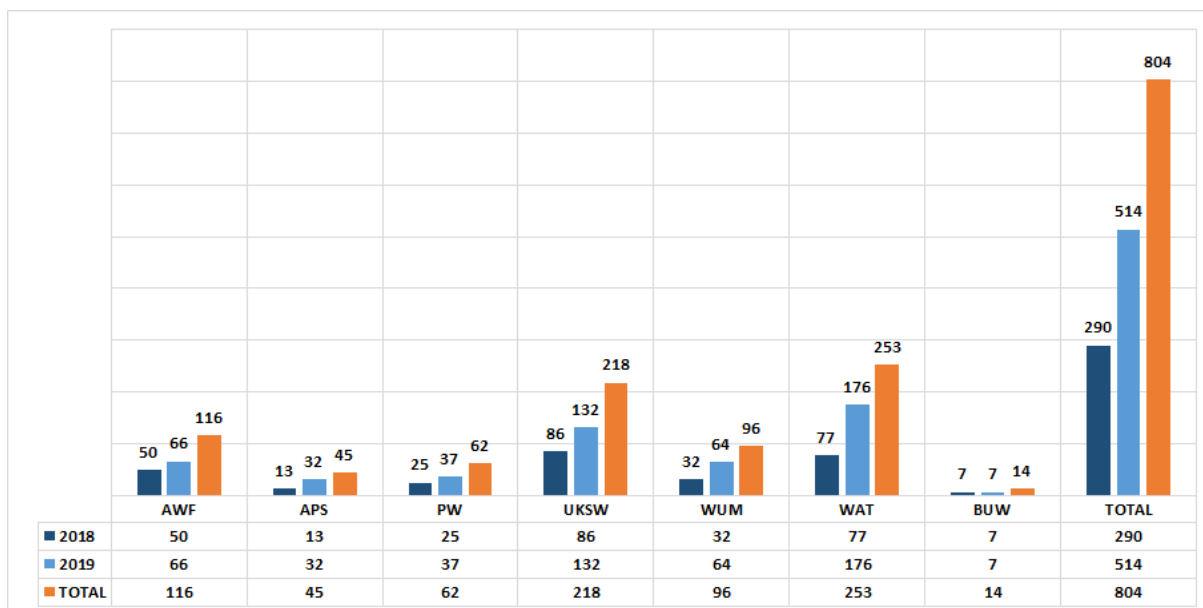


Chart 10. The number of account renewals in individual libraries in 2018–2019

## SUMMARY

BiblioWawa/SWW is a valuable initiative enabling easy and fast borrowing of books unavailable in the collections of home libraries. It is worth popularizing, for instance in social media and on library and university websites.

Despite the short period it's been up and running, the innovative BiblioWawa/SWW programme marked its presence in the academic community. According to statistical

data, it is rising in popularity among the users of the participating libraries. Both the number of new members and the number of renewals are also growing.

Over the period of 2 years, the programme was used by over 3000 readers. This is the best way to illustrate the need to step up cooperation between the Warsaw academic libraries.

## CHARAKTERYSTYKA PROGRAMU BIBLIOWAWA/SWW

W środowisku szkolnictwa wyższego biblioteki odgrywają istotną rolę – stanowią główne zaplecze naukowo-badawcze dla studentów i pracowników naukowych. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom i rosnącym potrzebom użytkowników, 18 grudnia 2017 r. uruchomiono innowacyjny program na rzecz warszawskiej społeczności akademickiej: System Wypożyczeń Warszawskich (BiblioWawa/SWW). Pomysłodawcą była Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie (BUW).

Do programu należy siedem bibliotek warszawskich wyższych uczelni publicznych, które oferują możliwość wypożyczenia własnych zbiorów na zasadzie wzajemności: (1) Biblioteka Główna Akademii Pedagogiki Specjalnej (APS); (2) Biblioteka Główna Akademii Wychowania Fizycznego (AWF); (3) Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej (PW); (4) Biblioteka Główna Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego (WUM); (5) Biblioteka Główna Wojskowej Akademii Technicznej (WAT); (6) Biblioteka Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (UKSW); (7) Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie (BUW) (wraz z Biblioteką Wy-

działu Chemii UW, Biblioteką Wydziału Fizyki UW, Biblioteką Instytutu Anglistyki UW oraz Biblioteką Iberystyki, Italianistyki, Romanistyki UW).

Głównym celem programu BiblioWawa/SWW jest „zapewnienie społeczności akademickiej Warszawy szerokiego dostępu do zasobów bibliotecznych, w szczególności poprzez wzajemne wypożyczanie zbiorów drukowanych studentom, doktorantom, słuchaczom studiów podyplomowych oraz pracownikom” [1].

Podstawę prawną programu BiblioWawa/SWW tworzą: (1) Porozumienie w sprawie utworzenia Systemu Wypożyczeń Warszawskich, zawarte 2 listopada 2017 r., wraz z załącznikiem nr 3: Oświadczenie Użytkownika Systemu Wypożyczeń Warszawskich (BiblioWawa); (2) aneks nr 1 do Porozumienia w sprawie utworzenia Systemu Wypożyczeń Warszawskich; (3) regulaminy udostępniania zbiorów bibliotek uczestniczących w programie.

Na stronie internetowej <https://www.bibliowawa.bg.pw.edu.pl> zamieszczono listę bibliotek biorących udział w programie, regulaminy oraz informacje na temat zasad udostępniania zbiorów.



## System Wypożyczeń Warszawskich

### II. 1. Ulotka promująca program BiblioWawa/SWW

**BiblioWawa**  
większy dostęp  
do książek

Chcesz wypożyczać książki z bibliotek uczelni warszawskich?

**BiblioWawa to umożliwia**

Zapytaj bibliotekarza lub sprawdź na [www.bibliowawa.bg.pw.edu.pl](http://www.bibliowawa.bg.pw.edu.pl)

### II. 2. Plakat promujący program BiblioWawa/SWW

Z BiblioWawa/SWW mogą korzystać: (1) studenci studiów stacjonarnych i niestacjonarnych (z wyłączeniem osób studiujących w ramach programów wymiany międzyuczelnianej: Erasmus, MOST, MostAR); (2) słuchacze studiów podyplomowych; (3) pracownicy uczelni (z wyjątkiem osób zatrudnionych na umowę-zlecenie lub umowę o dzieło).

Dokumentem uprawniającym do wypożyczania zbiorów jest Warszawska Akademska Karta Biblioteczna (WAKB), której funkcję po zarejestrowaniu w aplikacji pełnią: legitymacja studencka, doktorancka, pracownicza lub Warszawska Karta Miejska.

Aby skorzystać z usługi, użytkownik zgłasza się do biblioteki macierzystej w celu zarejestrowania się w internetowym Systemie Rozliczeń BiblioWawa/SWW. Aktywacja konta następuje z chwilą złożenia deklaracji zapisu. W większości bibliotek usługa jest bezpłatna – jedynie BUW pobiera jednorazową opłatę aktywacyjną w wysokości 20 zł. Po uzyskaniu uprawnień użytkownik może korzystać ze zbiorów wybranej biblioteki.

Wypożyczeniu podlegają materiały biblioteczne określone w regulaminach poszczególnych bibliotek. Program BiblioWawa/SWW nie obejmuje możliwości korzystania z zasobów elektronicznych, które dostępne są wyłącznie dla użytkowników z jednostek macierzystych. Większość bibliotek umożliwia wypożyczenie woluminów na 30 dni (wyjątek stanowi biblioteka AWF, która uzależnia limit wypożyczeń od statusu użytkownika: student – 5 woluminów na miesiąc, pracownik naukowy lub doktorant – 5 woluminów na 3 miesiące).

Termin ważności konta użytkownika przypada na 31 października następnego roku akademickiego. Przedłużenie udziału w programie o kolejny rok wiąże się ze złożeniem wniosku o prolongatę. W tym celu użytkownik zgłasza się do biblioteki macierzystej z aktualną kartą WAKB.

Gdy uczestnik programu chce zrezygnować z usługi lub kończy studia, jest zobowiązany do rozliczenia konta założonego w lokalnej bazie biblioteki, do której się zapisał. Może zrobić to osobiście albo drogą elektroniczną, z wykorzystaniem systemu rozliczeń.

Do obsługi programu służy aplikacja utworzona przez BUW, dostępna – dla każdej biblioteki – pod adresami:

- dla użytkowników: <https://sww.buw.uw.edu.pl>
- dla bibliotekarzy: <https://sww.buw.uw.edu.pl:8443>.

Aby zalogować się do aplikacji, użytkownik posługuje się indywidualnym loginem i hasłem. Z panelu użytkownika może sprawdzić, do jakich bibliotek jest zapisany, przeglądać informacje na temat konta i uruchomionych obiegówek oraz edytować hasło.

Jeśli chodzi o obsługę aplikacji BiblioWawa/SWW przez bibliotekę, uprawniony bibliotekarz otrzymuje indywidualny, niepodlegający zmianie login i pierwsze hasło przypisane do konta. Zmiana hasła jest obowiązkowa po pierw-

szym zalogowaniu – później aplikacja automatycznie wymusza zmianę co 30 dni. Hasło musi zawierać minimum 8 znaków, w tym małe i duże litery oraz cyfry.

Z poziomu aplikacji bibliotekarz ma dostęp do informacji na temat użytkowników zarejestrowanych w systemie, bibliotek, do których są oni zapisani, oraz do uruchomionych, odrzuconych lub zaakceptowanych obiegówek. Nie ma natomiast dostępu do informacji o liczbie i tytułach książek wypożyczonych przez użytkowników.

## Otwórz konto czytelnika macierzystego

**Biblioteka macierzysta:** Biblioteka Główna Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego

**Numer karty\***

**Imię\***

**Nazwisko\***

**Email\***

**Pesel\***

**Data ważności konta\***

DD.MM.RRRR lub DDMMRRRR; domyślnie koniec października – może być inna data dla osób zatrudnionych na czas określony

**Typ czytelnika\***

**Uwagi biblioteki macierzystej**

[Przejdź do kroku 2: deklaracja](#)

### Il. 3. Zakładanie konta użytkownika. Niektóre pole zostały zamaskowane ze względu na RODO

Jeśli użytkownik chce korzystać z zasobów bibliotek zewnętrznych, zakłada się indywidualne konto.

Następnym krokiem jest wydrukowanie deklaracji, która musi zostać zaakceptowana i podpisana przez użytkownika. Wszystkie deklaracje są gromadzone, przechowywane i usuwane zgodnie z *Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)* (RODO), art. 17 – Prawo do usunięcia danych („prawo do bycia zapomnianym”).

Dane użytkownika można modyfikować z poziomu panelu konta bibliotecznego. Po modyfikacji danych osobowych konieczne są ponowne zaakceptowanie i podpisanie deklaracji przez użytkownika.

Z chwilą aktywacji konta i dopełnienia formalności użytkownik nabywa uprawnienia do wypożyczania książek z biblioteki, której zbiorami jest zainteresowany.



Krok 2: Deklaracja	Lub popraw dane
Numer karty:	[Redacted]
Imię:	Tomasz
Nazwisko:	[Redacted]
Email:	[Redacted]
Pesel:	[Redacted]
Data ważności konta:	31.10.2018
Typ czytelnika:	S
Uwagi biblioteki macierzystej:	
S = student, P = pracownik	
<input type="button" value="Drukuj polską deklarację"/>	
<input type="button" value="Drukuj angielską deklarację"/>	
<input checked="" type="checkbox"/> Deklaracja złożona*	
<input type="button" value="Utwórz konto"/>	

#### II. 4. Zakładanie kont w aplikacji – drukowanie deklaracji użytkownika

Zmiana danych	Zmiana hasła	Prolonguj	Uwagi	Deklaracja	Usuń konto
---------------	--------------	-----------	-------	------------	------------

Dane osobowe	Konto BiblioWawa
Nazwisko: [Redacted]	Numer karty: [Redacted]
Imię: Tomasz	Biblioteka macierzysta: <a href="#">Biblioteka Główna Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego</a>
Email: [Redacted]	Data ważności konta: 31 października 2018
PESEL: [Redacted]	Typ czytelnika: student
Data deklaracji: [Redacted]	Uwagi:

#### Zapisy czytelnika do bibliotek zewnętrznych

Czytelnik nie jest zapisany do żadnej biblioteki zewnętrznej.

#### II. 5. Zakładki służące do modyfikacji danych użytkownika

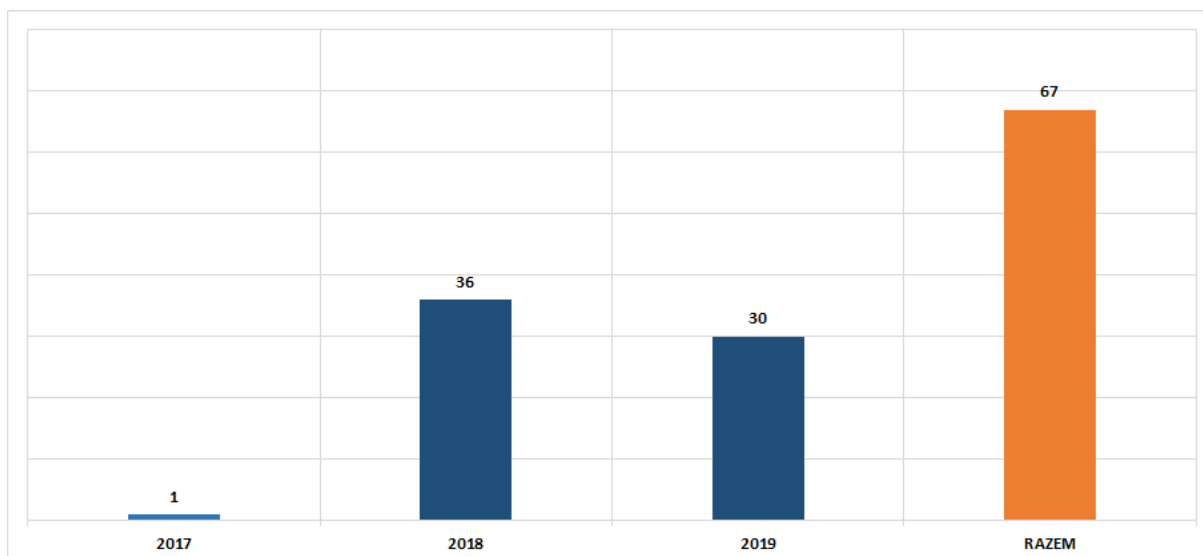
##### ANALIZA I OCENA DZIAŁANIA PROGRAMU NA PRZYKŁADZIE JEGO FUNKCJONOWANIA W BG WUM

Do grudnia 2017 r. osoby niebędące pracownikami ani studentami WUM miały możliwość wypożyczania zbiorów wyłącznie po wpłaceniu kaucji – zasady takich wypożyczeń określa §14 *Regulaminu udostępniania zbiorów i świadczenia usług Biblioteki Głównej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego* ([\*ka/regulaminy\*\). Obecnie możliwość wypożyczania zbiorów jest rozszerzona na studentów i pracowników warszawskich uczelni wyższych, których biblioteki współpracują w ramach programu BiblioWawa/SWW.](http://biblioteka.wum.edu.pl/bibliote-</a></p>
</div>
<div data-bbox=)

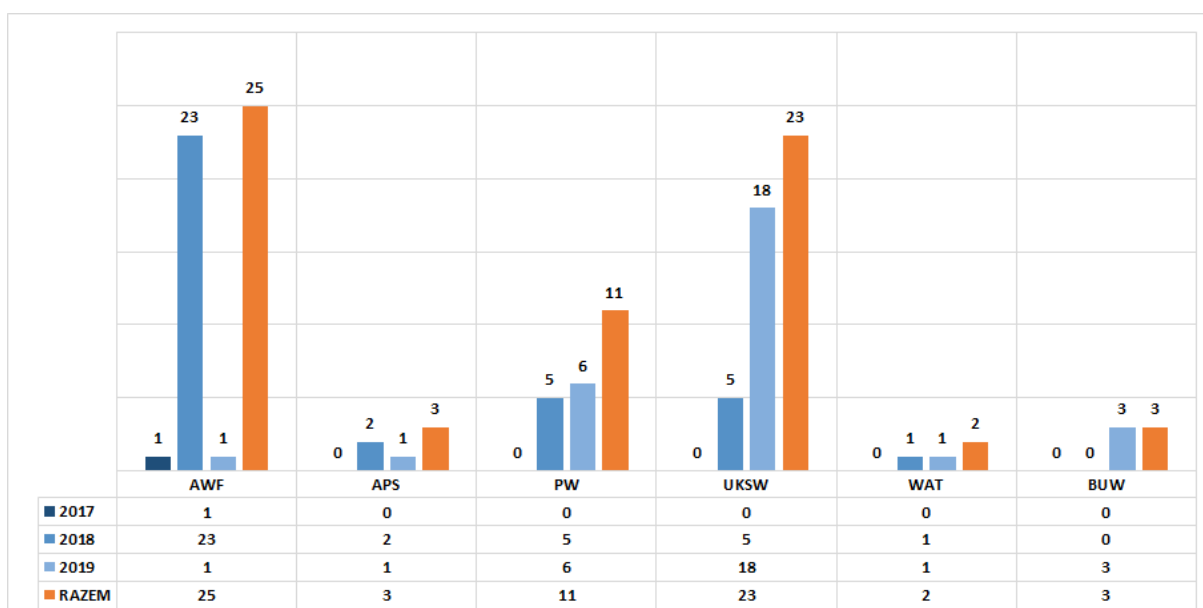
Jakim zainteresowaniem cieszy się program po 2 latach istnienia? Przenalizować to można na przykładzie funkcjonowania BiblioWawa/SWW w BG WUM.

W latach 2017–2019 do BG WUM zapisało się 67 użytkowników z bibliotek uczestniczących w programie. Najwięcej zapisało się użytkowników z biblioteki AWF – zarejestrowano 25 zapisów. Porównywalna liczba osób zapisała się z biblioteki UKSW (23 zapisy). Trzecią instytucją,

której użytkownicy wyrazili chęć wypożyczenia zbiorów z BG WUM, była biblioteka PW (11 zapisów). Zainteresowanie ze strony użytkowników pozostałych bibliotek okazało się mniejsze (biblioteka APS i BUW – po 3 zapisy, biblioteka WAT – 2).



Wykr. 1. Liczba zapisów użytkowników z innych bibliotek do BG WUM w latach 2017–2019

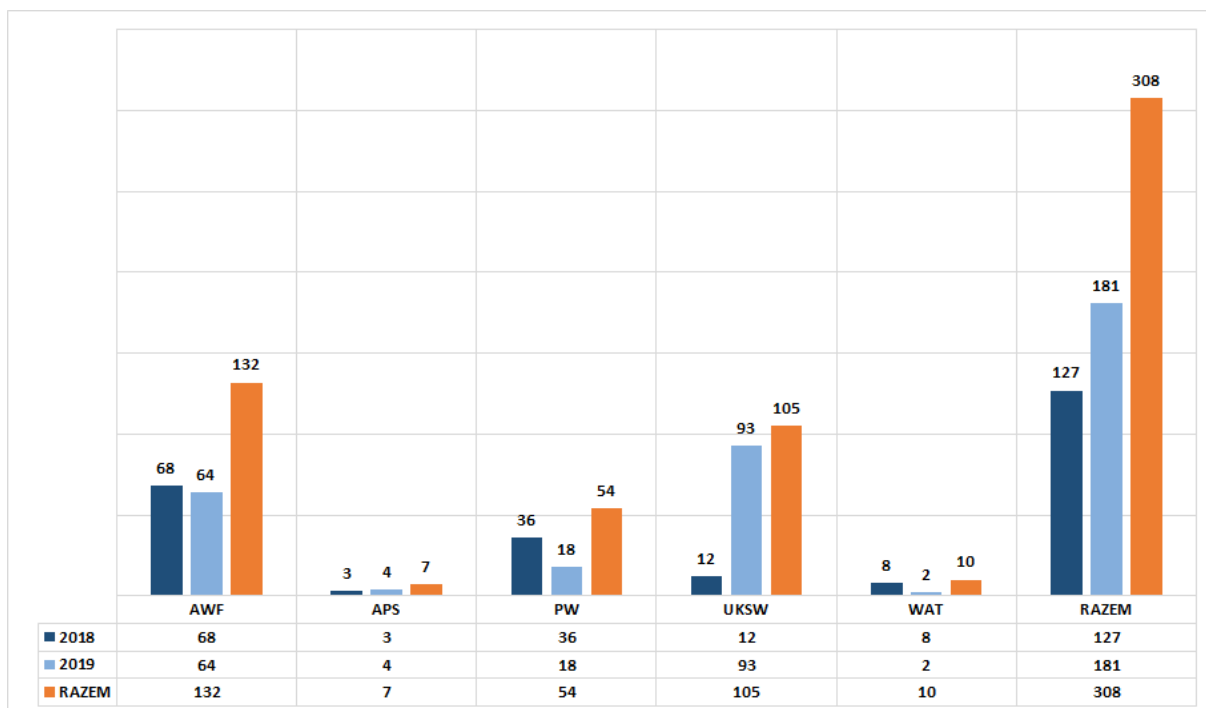


Wykr. 2. Liczba użytkowników z poszczególnych bibliotek, którzy zapisaali się do BG WUM w latach 2017–2019

Czy założenie konta znajdowało odzwierciedlenie w wypożyczeniu książek przez użytkowników poszczególnych bibliotek? W latach 2018–2019 w ramach BiblioWawa/SWW wypożyczono z BG WUM 356 książek<sup>1</sup>. Najwięcej wypożyczeń, zgodnie z liczbą zapisów, było wśród użytkowników bibliotek AWF (132 książki) i UKSW (105 książek). Użytkownicy biblioteki PW wypożyczyli 54 książki przy 11

zapisach, APS – 7 książek przy 3 zapisach, natomiast WAT – 10 książek przy 3 zapisach. Jedynie użytkownicy BUW, pomimo 3 zapisów do BG WUM, nie wypożyczyli żadnej książki. Dane wskazują, iż zapisując się do BG WUM, użytkownicy kierują się rzeczywistym zainteresowaniem zbiorami biblioteki i aktywnie z nich korzystają.

<sup>1</sup> Liczba wypożyczonych książek podana na wykr. 3 jest zmniejszona o 48, ponieważ konta użytkowników, którzy zrezygnowali z udziału w programie, zostały usunięte z systemu bibliotecznego BG WUM i nie jest możliwe zweryfikowanie, z jakich uczelni pochodzili użytkownicy.



Wykr. 3. Liczba książek wypożyczonych z BG WUM przez użytkowników z poszczególnych bibliotek w latach 2018–2019

Aby ustalić, z czego wynika zainteresowanie użytkowników z innych bibliotek wypożyczaniem zbiorów BG WUM, analizie poddano 10 książek (zob. tab. 1) najczęściej wypożyczanych przez użytkowników biblioteki UKSW. Weryfikacja wybranych tytułów w katalogu online wskazuje, iż biblioteka UKSW nie ma tych podręczników w zbiorach lub dysponuje pojedynczymi egzemplarzami. Dwa tytuły (*Genetyka P.C. Wintera* i innych oraz *Anatomia człowieka: repetytorium na podstawie „Anatomii człowieka” A. Bochenka*) są dostępne do skorzystania wyłącznie na miejscu. Kierownik Działu Udostępniania i Przechowywania Zbiorów biblioteki UKSW informuje, że „w latach 2012–2016

uczelnia miała problemy finansowe i odbiło się to na zakupie książek, a szczególnie podręczników, które dopiero teraz biblioteka uzupełnia. Część podręczników jest w jednym egzemplarzu, więc użytkownicy szukają danego tytułu w innych ośrodkach. W 2019 r. powstał Wydział Medyczny UKSW, a biblioteka dopiero teraz uzupełnia literaturę z tej dziedziny” [2].

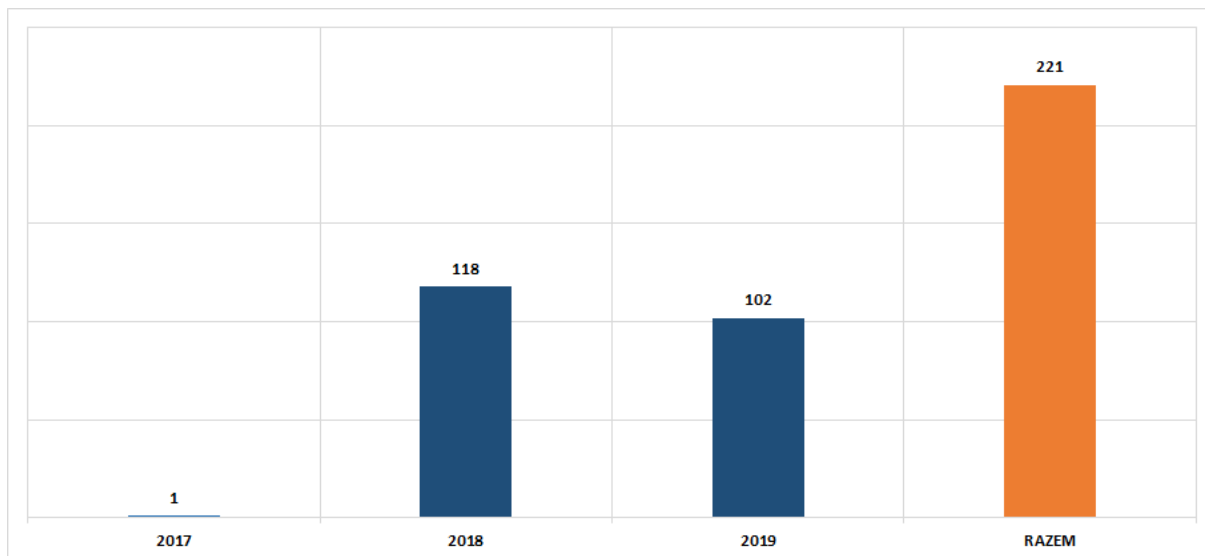
Przedstawione dane pozwalają wnioskować, iż użytkownicy innych bibliotek wypożyczają z BG WUM takie książki, których liczba w bibliotece macierzystej okazuje się niewystarczająca.

Książka	Liczba egzemplarzy dostępnych w UKSW	Liczba książek wypożyczonych z BG WUM
Ilustrowana anatomia człowieka : mianownictwo międzynarodowe / H. Feneis	0	15
Anatomia człowieka : repetytorium na podstawie Anatomii człowieka A. Bochenka	0	11
Genetyka / P.C. Winter	0	8
Anatomia ośrodkowego układu nerwowego / H. Dobaczewska	0	6
Anatomia człowieka : podręcznik dla studentów medycyny / red. J. Sokołowska-Pituchowa	4	6
Anatomia czynnościowa ośrodkowego układu nerwowego / B.K. Gołąb	1	5
Immunologia / P.M. Lydyard	2	4
Ilustrowany słownik międzynarodowego mianownictwa anatomicznego / H. Feneis	1	4
Fotograficzny atlas anatomii człowieka / [R.M.H.] McMinn	0	3
Genetyka ogólna i molekularna / W. Gajewski	0	3

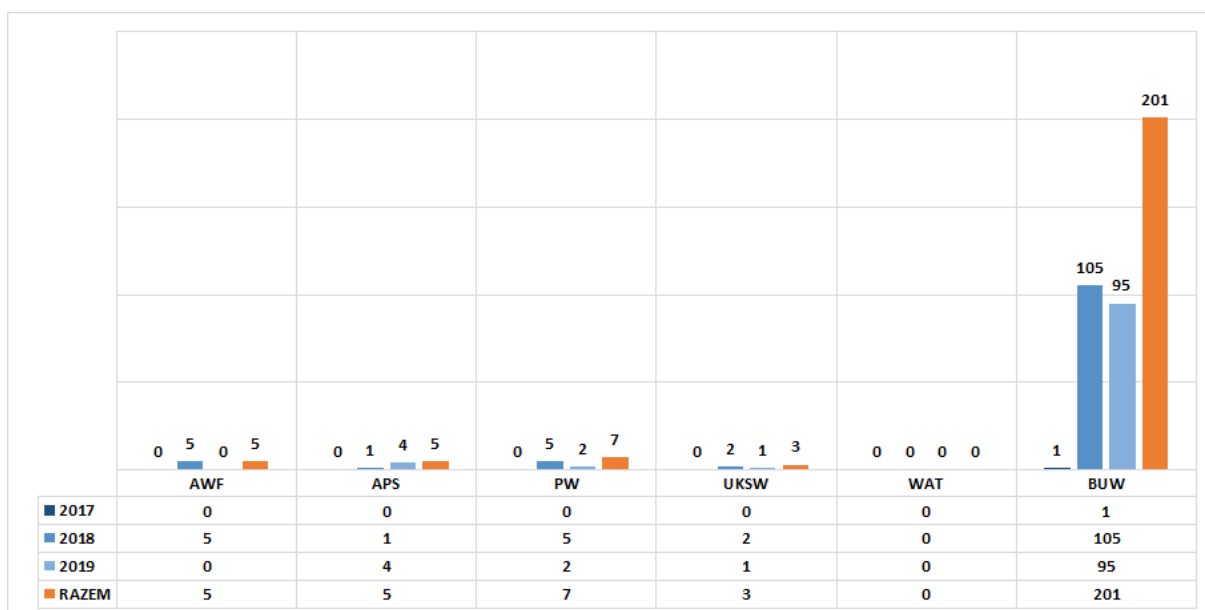
Tab. 1. Liczba książek wypożyczonych z BG WUM przez użytkowników biblioteki UKSW w latach 2018–2019

Korzystaniem ze zbiorów innych bibliotek było zainteresowanych 221 użytkowników BG WUM. Uczestnicy programu z WUM są zainteresowani przede wszystkim wy-

pożyczaniem z BUW – zapisało się 201 osób. Pozostałe biblioteki zanotowały pojedyncze zapisy (biblioteka PW – 7, biblioteki APS i AWF – po 5, biblioteka UKSW – 3).



Wykr. 4. Liczba użytkowników BG WUM zapisanych do innych bibliotek w latach 2017–2019

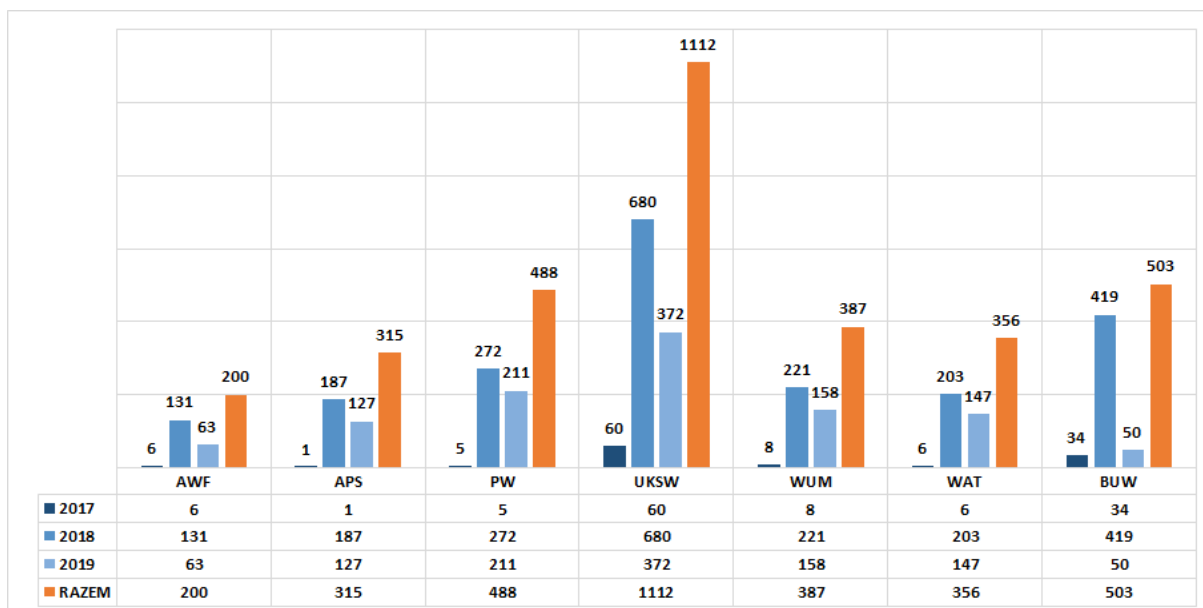


Wykr. 5. Liczba użytkowników BG WUM zapisanych do poszczególnych bibliotek w latach 2017–2019

Dlaczego użytkownicy BG WUM są najbardziej zainteresowani korzystaniem właśnie z BUW? Dlaczego w pozostałych bibliotekach zanotowano pojedyncze zapisy? Wynika to z profilu zbiorów innych bibliotek i oferty BUW. Zadanie BG WUM polega na „zapewnieniu pracownikom i studentom WUM jak najszerszego dostępu do informacji o krajowych i światowych osiągnięciach w medycynie i naukach pokrewnych” [3]. Biblioteka spełnia to zadanie, oferując użytkownikom m.in. dostęp do ponad 440 tys. woluminów książek drukowanych i ponad 33 tys. tytułów książek elektronicznych. BUW, jako instytucja gromadzą-

ca i udostępniająca wiedzę z różnych dziedzin, której księgozbiór drukowany liczy 2 175 486 woluminów (stan na 31 grudnia 2018 r.), stanowi uzupełnienie w dostępie do podręczników i literatury, zwłaszcza z innych – nie tylko pokrewnych medycynie – dyscyplin naukowych.

Aby przeanalizować stopień zainteresowania programem, warto również sprawdzić, jak BG WUM wypada na tle pozostałych bibliotek pod względem zainteresowania ze strony studentów i pracowników.



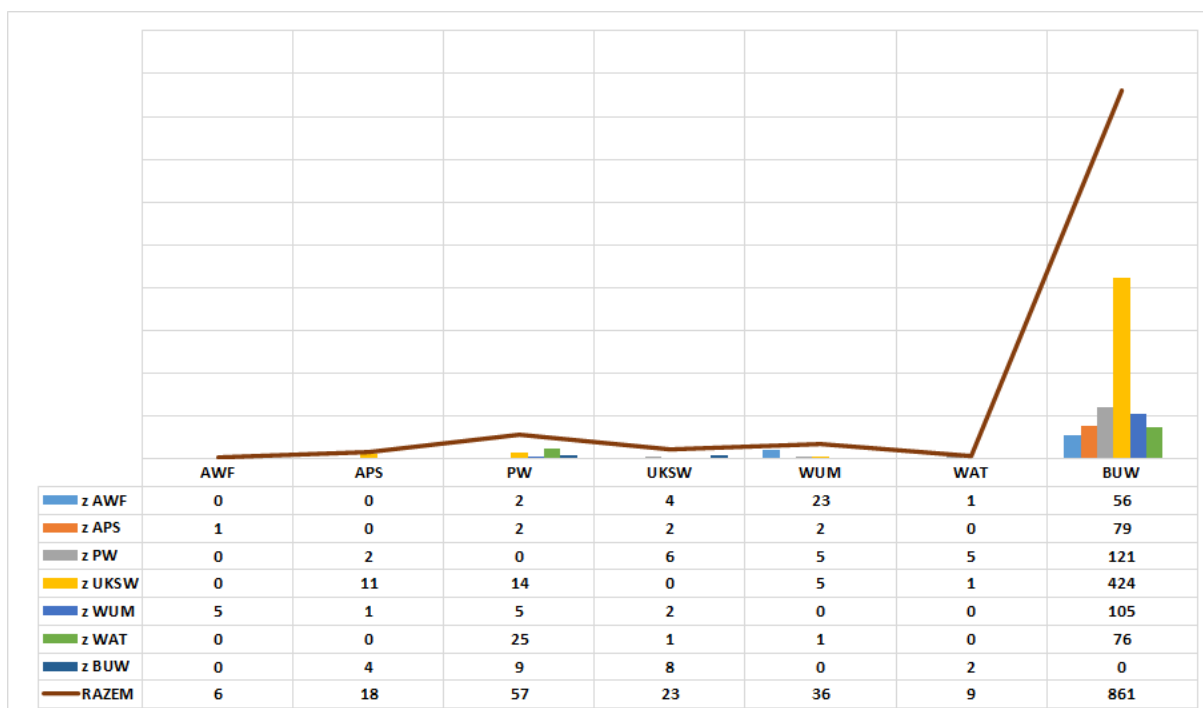
Wykr. 6. Liczba kont założonych w poszczególnych bibliotekach w latach 2017–2019

Od początku programu we wszystkich bibliotekach zostało założonych 3361 kont. Największe zainteresowanie odnotowano wśród użytkowników biblioteki UKSW – 1112 osób. Drugą biblioteką jest BUW – tu na przestrzeni ponad 2 lat konta założyły 503 osoby. W bibliotece PW liczba zarejestrowanych kont wyniosła 488. Biblioteka WUM zajęła 4. miejsce – utworzono 387 kont. Najmniej kont założono w bibliotece AWF – 200.

Do jakich bibliotek użytkownicy, którzy założyli konta, zapisywali się najczęściej? W 2018 r. największym zainteresowaniem cieszył się BUW – z innych bibliotek zapisało się

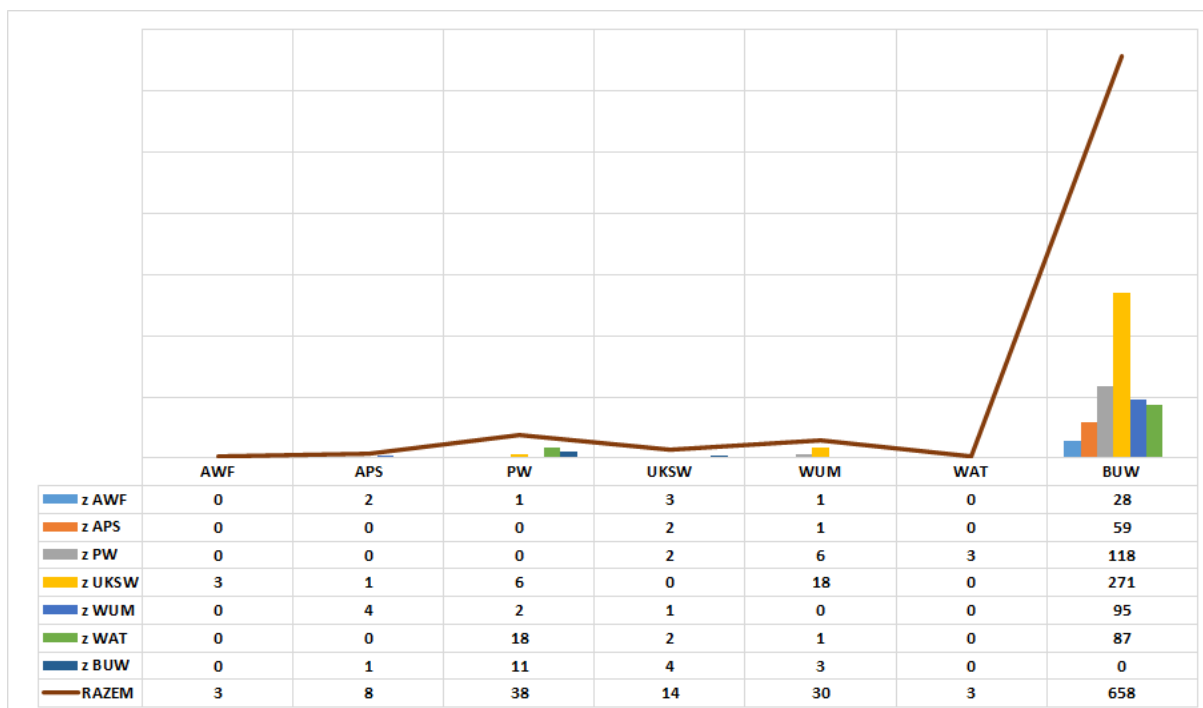
861 użytkowników. Prawie połowa z nich (424 zapisy) to użytkownicy biblioteki UKSW. Kolejne miejsca wśród bibliotek z najwyższą liczbą zapisów zajęły biblioteki PW – 57, WUM – 36 oraz UKSW – 23.

Podobna zależność wystąpiła w 2019 r. Wśród użytkowników, którzy założyli konta, najwięcej osób zapisało się do BUW – 658, następnie do biblioteki PW – 38 zapisów, WUM – 30 oraz UKSW – 14. Po raz kolejny można stwierdzić, iż BUW cieszy się dużym zainteresowaniem użytkowników z innych bibliotek ze względu na zróżnicowany i szeroki księgozbiór.



Wyk. 7. Liczba zapisów do poszczególnych bibliotek w 2018 r.

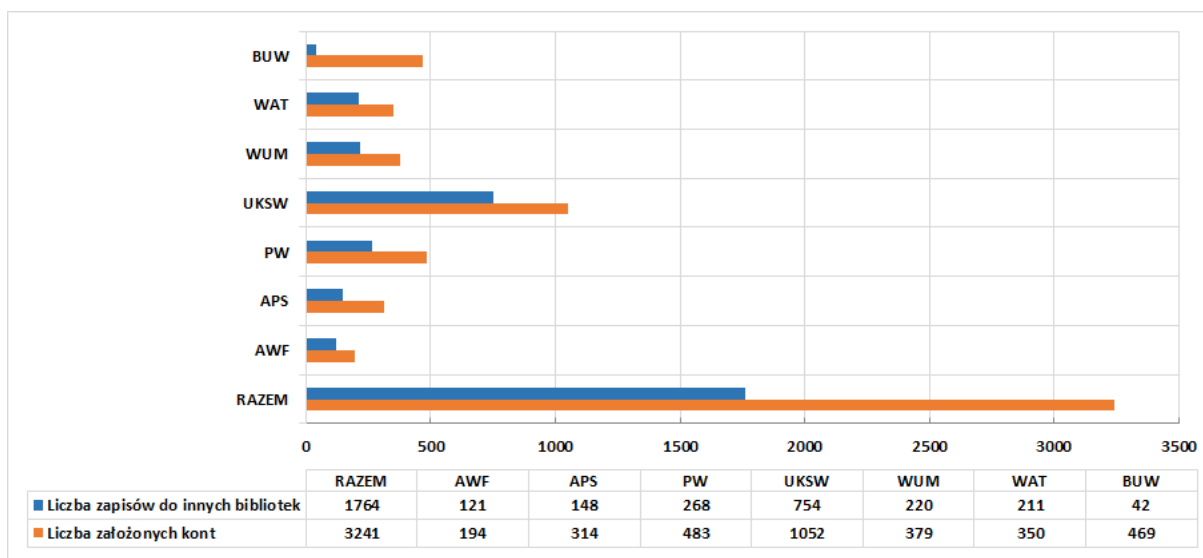




Wykr. 8. Liczba zapisów do poszczególnych bibliotek w 2019 r.

Aby zbadać korelację między liczbą zapisów do poszczególnych bibliotek a liczbą kont założonych w ramach programu, analizie poddano wszystkie konta utworzone przez poszczególne biblioteki w latach 2018–2019. Zarejestrowano ich 3241, a do innych bibliotek zapisało się 1764 użyt-

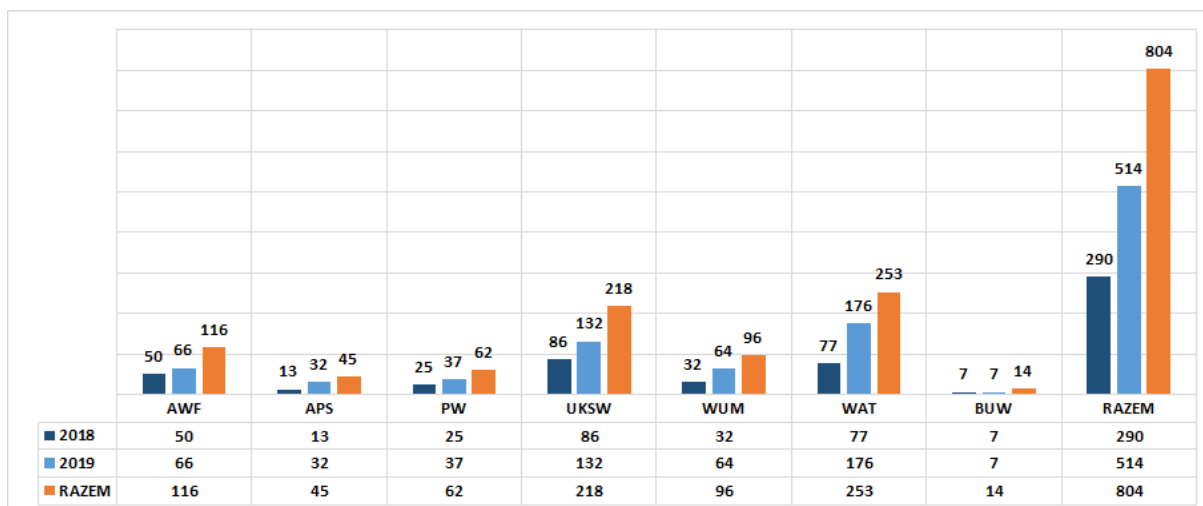
kowników, co odpowiada 54% założonych kont. Ponadto połowa użytkowników, którzy zapisali się do programu, była więc zainteresowana korzystaniem ze zbiorów konkretnej biblioteki.



Wykr. 9. Porównanie liczby założonych kont z liczbą zapisów do poszczególnych bibliotek w latach 2018–2019

Informacji na temat zainteresowania programem dostarcza również liczba prolongowanych kont. Z analizy wynika, iż podczas programu konta w usłudze prolongowały 804 osoby. Najwięcej użytkowników zainteresowanych kontynuacją uczestnictwa zarejestrowano w bibliotece WAT: w 2018 r. dokonano tam 77 prolongat, a w 2019 r. liczba ta znacznie wzrosła – do 176. Porównywalne zaintereso-

wanie można zauważyć w bibliotece UKSW, gdzie na przestrzeni 2 lat konta prolongowało 218 osób. Pod względem liczby dokonanych prolongat biblioteka WUM zajmuje 4. pozycję (32 prolongaty w roku 2018 oraz 64 w 2019 – łącznie 96). Duża liczba prolongowanych kont świadczy o tym, iż program spełnia oczekiwania użytkowników pod względem dostępu do poszukiwanej literatury.



Wykr. 10. Liczba prolongat kont w poszczególnych bibliotekach w latach 2018–2019

## PODSUMOWANIE

BiblioWawa/SWW to wartościowa inicjatywa umożliwiająca łatwe i szybkie wypożyczanie książek, które nie są dostępne w księgozbiorach bibliotek macierzystych. Warto byłoby bardziej ją upowszechnić, chociażby w mediach społecznościowych czy na stronach bibliotek i uczelni.

Pomimo krótkiego okresu funkcjonowania innowacyjny program BiblioWawa/SWW na dobre zaistniał w środowisku akademickim. Jak wynika z danych statystycznych, cieszy się coraz większym zainteresowaniem użytkowników bibliotek, które w nim uczestniczą. Do programu przystępują nowi użytkownicy i stale wzrasta liczba prolongat kont.

W ciągu 2 lat z programu skorzystało ponad 3000 czytelników. Jest to najlepszy dowód na potrzebę nieustannego rozwijania współpracy między warszawskimi bibliotekami akademickimi.

## REFERENCE LIST

- Zasady Systemu Wypożyczeń Warszawskich (BiblioWawa) [Internet]. BiblioWawa; [cited 20.02.2020.] Available from: <http://www.bibliowawa.bg.pw.edu.pl/index.php/porozumienie-reaktorow>
- Białkowska J. SWW. [Internet]. E-mail to Makowska K. (klaudia.makowska@wum.edu.pl) 21.04.2020 [cited 22.04.2020.]
- Nas [Internet]. Biblioteka Główna WUM; [cited 04.04.2020.] Available from: <https://biblioteka.wum.edu.pl/biblioteka/o-bibliotece/o-nas>
- Katalog Bibliotek [Internet]. Biblioteka Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; [cited 04.04.2020.] Available from: <https://katalog.biblioteka.uksw.edu.pl/cgi-bin/koha/opac-authorities-home.pl>
- System Wypożyczeń Warszawskich (BiblioWawa) [Internet]. BiblioWawa; [cited 14.05.2020.] Available from: <http://www.bibliowawa.bg.pw.edu.pl/index.php>
- Strategia – Liczby [Internet]. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie; [cited 14.05.2020.] Available from: <https://www.buw.uw.edu.pl/o-nas/misja-strategia-liczby/>
- Boguski J. Rola i miejsce biblioteki uniwersyteckiej we współczesnym świecie. *Nauka i Szkolnictwo Wyższe*. 2010(1-2):95.
- Dane statystyczne uzyskane z systemu bibliotecznego Aleph: Biblioteka Główna WUM.
- Porozumienie w sprawie utworzenia Systemu Wypożyczeń Warszawskich [Internet]. BiblioWawa; [cited 20.02.2020.] Available from: [http://www.BiblioWawa.bg.pw.edu.pl/dokumenty/POROZUMIENIE\\_16\\_10.pdf](http://www.BiblioWawa.bg.pw.edu.pl/dokumenty/POROZUMIENIE_16_10.pdf)
- Wiederek-McRobb M, Nawrocka M. System Wypożyczeń Warszawskich (BiblioWawa). *Głos Akademicki*. 2018(1):41-2.

## KLAUDIA MAKOWSKA

Main Library, Medical University of Warsaw, Poland

Correspondence: [klaudia.makowska@wum.edu.pl](mailto:klaudia.makowska@wum.edu.pl)

ORCID: 0000-0001-8651-4659

Absolwentka informacji naukowej i bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie im. Jana Kochanowskiego w Kielcach oraz zarządzania na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Pracuje w Bibliotece Głównej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, w Oddziale Udostępniania Zbiorów, na stanowisku koordynatora sekcji Czytelni. Zajmuje się przede wszystkim koordynowaniem pracy sekcji i Wypożyczalni Międzybibliotecznej oraz obsługą użytkowników.

Katarzyna Bikowska

## Dlaczego nie Twitter? Wykorzystanie mikrobloggingu w działalności bibliotek akademickich w Polsce

Why not Twitter? The use of microblogging by academic libraries in Poland

University Library, University of Warmia and Mazury in Olsztyn, Poland

Correspondence to: katarzyna.bikowska@uwm.edu.pl

**STRESZCZENIE:** Internet, technologie mobilne i media społecznościowe to rewolucyjne narzędzia nowej komunikacji współczesnego społeczeństwa. Istniejący od 2006 r. Twitter traktowany jest jako narzędzie do filtrowania informacji i zdobywania wiedzy przez miłośników mikrobloggingu na całym świecie. Funkcjonalność serwisu społecznościowego dostrzegły instytucje edukacyjne, w tym biblioteki, którym służy on jako medium popularyzujące naukę i narzędzie promocji. Autorka przeanalizowała stopień wykorzystania Twittera w polskim środowisku publicznych bibliotek akademickich – również bibliotek uczelni medycznych. Bazując na doświadczeniach instytucji zagranicznych, opisanych szeroko w literaturze przedmiotu, podjęła próbę oceny stopnia adaptacji mikrobloggingu przez polskich bibliotekarzy oraz udzielenia odpowiedzi na pytanie: czy w działalności biblioteki innowacja zawsze jest zyskiem?

**SUMMARY:** The Internet, mobile technologies and social media are the revolutionary tools of new communication used in the modern society. Twitter, which appeared in 2006, is used as a tool for information filtering and knowledge acquisition by microblogging enthusiasts worldwide. The functionality of this social service was also noticed by educational institutions, including libraries which use it as a medium popularizing science and a promotion tool. The author of the article analyzed the extent of use of Twitter by Polish public academic libraries, including medical schools' libraries. Based on the experience of foreign libraries, described widely in the source literature, she made an attempt to evaluate the degree of microblogging's adaptation by Polish librarians and answer the question of whether innovation always means gain for a library.

**KEYWORDS:** academic libraries, social media, microblogs, Twitter, promotion, communication

*This is an open access article under the CC BY-NC-ND license.*

### WSTĘP

Gdy w latach 70. ubiegłego stulecia pojawił się Internet, zysaliśmy medium, które diametralnie zmieniło otaczający nas świat. Nowa, wirtualna rzeczywistość, możliwa właśnie dzięki Internetowi, zapoczątkowała – jak nazwał to Manuel Castells – wiek informacji [1]. Po okresie rewolucji przemysłowej i powstaniu społeczeństwa industrialnego kolejnym tworem ewolucji miało być społeczeństwo informacyjne, oparte na strukturze sieci. W obecnym społeczeństwie postindustrialnym na znaczeniu zyskały usługi realizowane nie przez zwyczajną pracę ludzkich mięśni, ale za sprawą szybkiej informacji. Wzrosło zapotrzebowanie na zawody usługowe, a podstawą podziału pracy stała się kontrola nad systemami wytwarzania informacji i wiedzy [2]. Spektakularna ekspansja mediów społecznościowych, zapoczątkowana na przełomie XX i XXI w., spowodowała kolejne zmiany we wspomnianych systemach i ewo-

lucję w kierunku zasobów komunikacyjnych drugiej generacji (Web 2.0). Pasywni dotąd użytkownicy stali się aktywnymi twórcami i jednocześnie odbiorcami wspólnie wytwarzanych treści. Dodatkowo potrzeba użyteczności przyczyniała się do ciągłego rozwoju technologii wykorzystywanej przez sieciowe społeczności, która stała się przenośna i dostępna przez całą dobę.

Uczestnicy środowiska informacyjnego, coraz bardziej zaangażowani w pozyskiwanie i wykorzystywanie informacji, niekoniecznie potrafią czynić to efektywnie. Środowisko to przypomina współcześnie informacyjną dżunglę [3], w której jedynie specjalista umiejętnie wartościuje i popularyzuje kulturę informacyjną. Spośród wielu platform łączących społeczności o rozmaitych celach i zainteresowaniach wyróżniają się mikroblogi, których prymarnym atutem jest szybkość dostarczania komunikatów.

## MIKROBLOGOWA (R)EWOLUCJA

Mikroblog to serwis internetowy umożliwiający publikowanie krótkich, zazwyczaj jednozdaniowych wpisów za pomocą specjalnego edytora. Początkowo były to teksty o przeciętnej długości od 140 do 160 znaków, obecnie możliwe są dłuższe wypowiedzi. Do wpisu można dołączać multimedia i odnośniki do innych stron internetowych. Wpisy dodaje się po zalogowaniu na konto w przeglądarce lub za pośrednictwem telefonu i aplikacji zewnętrznych, a nawet przez SMS. Do najistotniejszych cech mikrobloggingu można zaliczyć: zwięzłość i kondensację przekazu, charakterystyczny język (#hashtagi), swoisty sposób rozpowszechniania informacji (przekazywanych dalej przez innych użytkowników), szybki przepływ informacji, a także możliwość ich kategoryzowania, porządkowania i selekcji (użytkownik sam decyduje, od kogo i skąd otrzymuje informacje) [4].

Na indywidualny charakter mikrobloga ma wpływ jego geneza w środowisku internetowego pisarstwa. Zdaniem badaczy komunikacji, rozpatrując pochodzenie mikrobloggingu, należałoby jednak unikać traktowania go jako odmiany gatunkowej bloga (sugestywny przedrostek „mikro”, informujący o objętości) i raczej postrzegać go jako oddzielny byt. Blogowi pierwotną formę nadały takie gatunki, jak pamiętnik czy dziennik, które później pod wpływem specyfiki Internetu uległy przeobrażeniom. Według Przemysława Szewsa zbyt dużym uproszczeniem i błędem byłoby stwierdzenie, że mikroblog to skondensowana, ograniczona objętościowo forma bloga – to raczej autochtoniczny gatunek stricte internetowy [4]. Korzeni mikroblogów należy szukać w innych gatunkach informacyjnych: wzmiance<sup>1</sup> oraz internetowych fleszach, czyli najkrótszej formie informacji, składającej się z jednego, dwóch zdań [6]. Charakterystyczne dla mikrobloga katalogowe podawanie faktów, krótkie odstępy czasu między komunikatami i zwięzłość przekazu bliskie są również relacji na żywo [4].

Jednak tym, co decyduje o oryginalności mikrobloga jako gatunku, w porównaniu chociażby z blogiem, jest funkcjonalny język. O ile literacko powiązany blog sięga po narzędzia formalne, jakimi dysponuje pamiętnik lub dziennik, o tyle w przypadku mikrobloga mamy do czynienia z hiper tekstem<sup>2</sup>, którego poszczególne elementy służą do bły-

skawicznej identyfikacji oznaczanych zagadnień tematycznych, osób czy instytucji.

Mikroblogging charakteryzuje się silnym dążeniem do skrótu. Najpopularniejszy z serwisów mikroblogowych, Twitter, wprowadził hashtagi – wewnętrzną odmianę tagów czy słów kluczowych, używanych w języku sieci i dziennikarstwie internetowym, które ułatwiają porządkowanie danych. Oznaczenie wpisu za pomocą hashtagów pozwala na nawarstwienie informacji poświęconych danemu zagadnieniu, przekazywanych przez użytkowników z całego świata. Ograniczenia liczby znaków wpisywanych jednorazowo w wiadomości wymusiły korzystanie z rozmaitych skrótów wyrazów, fraz czy linków (w ostatnim przypadku pomocne są „skracarki linków” typu tiny.pl, link.do, cutt.ly).

Twitter wprowadził również oryginalne i spopularyzowane już pojęcia, jak „tweet” (z ang. „czwierknięcie”), oznaczające pojedynczy wpis, albo zwrot „tweet to me” (z ang. „napisz do mnie”) i spolszczone „tweetnąć” (w znaczeniu „napisać”). Subskrybenci mikroblogowych kont korzystają z opcji „follow” (z ang. „śledzić”), aby zostać „followerami”, czyli osobami śledzącymi wybrane profile, lub „unfollowerami”, rezygnującymi z subskrypcji. Atrakcyjne treści można przekazywać innym, czyli „retweetować” (w skrócie: RT).

Rewolucja komunikacyjna, którą zapoczątkował Twitter, trwa już od 14 lat. Polska wersja językowa popularnego na świecie mikrobloga powstała w 2011 r. Tworzono też polskie alternatywy dla Twittera, którego funkcjonalność informacyjną najbliżej naśladował serwis Blip (2007–2013). Zniknął on jednak, kiedy oryginalne medium zyskało w Polsce na popularności. Żywotność krajowych serwisów mikroblogowych poprawiała ich elastyczność funkcjonalna. Serwis mikroblogowy Moblo, założony w 2007 r., służy do wymiany sentencji, cytatów między zarejestrowanymi użytkownikami. Społeczność dzieląca się ciekawostkami z różnych dziedzin życia społecznego korzysta z portalu Wykop, który od 2005 r. ma własny serwis mikroblogowy dla zarejestrowanych użytkowników.

## SZYBKO I AKTUALNIE – TWITTER

Najpopularniejszy serwis społeczności mikrobloggerów, Twitter, powstał w 2006 r. Początkowo miał służyć usprawnianiu komunikacji wewnątrz instytucji [4]. Wraz z rozwo-

<sup>1</sup> Wzmianka „odpowiada tylko na (...) pytania: kto?, co?, gdzie?. To gatunek powiadamiający o pojedynczym fakcie, wydarzeniu. Najczęściej cały komunikat zawiera się w jednym, dwóch zdaniach. Autor skupia się na najważniejszym szczególe zdarzenia” [5].

<sup>2</sup> Hipertekst to „nieliniarna i niesekwencyjna organizacja danych – tekst rozbitny na fragmenty, które na wiele sposobów połączone są ze sobą odsyłaczami. To tekst, który rozgałęzia się lub działa na żądanie czytelnika. Termin ten stworzony został w 1965 roku przez Teda Nelsona na oznaczenie rodzaju hipermediów o charakterze tekstowym. Przykłady hipertekstu obejmują oparty na hiperłączach hipertekst cząstkowy typu węzeł-link (»discrete hypertext«) i oparty na poziomach szczegółowości tekst rozciągliwy (»stretchtext«). Hipertekst – w szerszej perspektywie – to »ustrukturyzowana praca wiedzy“ [7].

jem mikromedium dodawano kolejne funkcjonalności, które wzmagały jego popularność. W 2017 r. maksymalna objętość publikowanych wpisów zwiększyła się ze 140 do 280 znaków. Wyróżniającym atutem w dobie ochrony prywatności był fakt, że zawartość profili (ang. *content*) była i nadal jest widoczna wyłącznie dla zalogowanych użytkowników Twittera. Zamieszczanie wpisów stało się praktyką nie tylko zwykłych internautów, ale też celebrytów, artystów, dziennikarzy czy polityków [8].

W międzynarodowym raporcie rynku internetowego *We are social* ze stycznia 2020 r. wykazano, że dziennie z Twittera korzysta prawie 340 mln użytkowników na całym świecie [9]. Grupa docelowa Twittera to osoby dorosłe w wieku produkcyjnym i mobilnym, przede wszystkim z grup wiekowych od 25 do 34 lat (29%), od 18 do 24 lat (24%) i od 34 do 49 lat (23%). Liczba polskich użytkowników przekroczyła w 2019 r. 6 mln – Twitter znalazł się w naszym kraju na czwartym miejscu rankingu popularności serwisów społecznościowych (za YouTube, Facebookiem, Instagramem).

Twitter jest obecnie najszybszym przekąźnikiem informacji o zasięgu globalnym. Aktualne doniesienia są często umieszczane chwilę po wystąpieniu wydarzeń. Serwis stworzył nie tylko nowy język znaczników treści, ale też wykształcił ponowoczesny gatunek dziennikarski – tweet, określany jako internetowy, hybrydalny, polimorficzny, łączący cechy gatunków informacyjnych i publicystycznych na płaszczyźnie nowej technologii [10]. Twitter odgrywa rolę polityczną, jest narzędziem wykorzystywanym do walki o władzę; stał się także ogólnosiwiatowym salonem dyskusyjnym [10]. Swoją siłą serwis wydaje się zawdzięczać prostocie, bardzo szybkiemu przepływowi informacji i treści, jak również obecności osób znanych z mediów. Warto więc się zastanowić, jakie miejsce w globalnej konwersacji środowiska o dość konkretnych oczekiwaniach, nastawionego na odbiór komunikatów w formie newsów, zajmują biblioteki akademickie. Czy bibliotekarze wykorzystują nowe medium służące do przekazywania lapidarnych fraz? A jeśli tak – czy administratorzy bibliotecznych profili dostrzegają potencjał Twittera?

#### **NATURALIZACJA TWITTERA W ŚRODOWISKU BIBLIOTEK**

Jako że odbiorcy Twittera i bibliotek akademickich są osobami w podobnym wieku, można by założyć, że naturalnym sposobem komunikowania się bibliotekarzy ze studentami czy pracownikami naukowymi będzie właśnie mikroblogowanie. Czy rzeczywiście tak jest?

Bazując na doświadczeniach bibliotek zagranicznych, opisanych szeroko w literaturze przedmiotu, można opracować strategię korzystania z najpopularniejszej platformy mikroblogowej na świecie. Początkowo nową platformę internetowej komunikacji zauważyło środowisko bibliotek publicznych, widząc w niej narzędzie rozwoju zawodowego oraz metodę promocji witryn, usług i programów bibliotecznych. Warto odnotować znaczenie Twittera w tworzeniu pozytywnego wizerunku bibliotek – korzystanie z platformy sprawia bowiem, że użytkownicy postrzegają bibliotekarzy i specjalistów informacji jako „mistrzów Web 2.0” [11].

Pierwsze wzmianki na temat korzyści, jakie można uzyskać dzięki aktywnemu użytkowaniu Twittera przez biblioteki akademickie, pojawiły się po trzech latach istnienia serwisu. Pracownicy California Digital Library (CDL) wykorzystywali biblioteczny profil do publikacji własnego comiesięcznego biuletynu „CDLINFO News” na Twitterze [12]. W efekcie @CalDigLib<sup>3</sup> stała się centrum informacyjnym, a profil biblioteki na Twitterze – żywym kanałem komunikacyjnym pracowników i odbiorców. Doświadczenia amerykańskich praktyków pozwalają prześledzić, w jaki sposób gromadzenie odnośników do stron internetowych w ramach społeczności internetowej (*social bookmarking*) stało się integralną częścią interakcji pracowników CDL ze społecznością, do której docierają.

Stwierdzenie, że biblioteka jest sercem kampusu, nie budzi zaskoczenia. Udowodniły to doświadczenia dwóch amerykańskich bibliotek akademickich: The Richard Stockton College of New Jersey oraz California State University San Marcos [13]. W badaniach przeprowadzonych w 2015 r. przeanalizowano sieć kontaktów obu bibliotek na Twitterze, aby zidentyfikować konta, które się z nimi łączą. Analiza wykazała większe znaczenie powiązań z instytucjami, a mniejsze – z wykładowcami, personelem lub studentami. Konto biblioteki akademickiej wywierało wpływ na szerszą społeczność Twittera swojej instytucji macierzystej. Biblioteka zyskała więc kluczową pozycję, jeśli chodzi o rozpowszechnianie informacji z siostrzanych kont w ramach instytucji. Bibliotekoznawcy z Chin dokonali w 2017 r. analizy treści 1600 wzmianek mikroblogowych pobranych z 20 witryn uniwersyteckich Weibo (chiński odpowiednik Twittera) i 20 bibliotecznych profili z krajów anglojęzycznych na Twitterze [14]. Badanie dostarczyło cennych informacji na temat interakcji bibliotekarzy z użytkownikami, traktowanymi jako końcowi odbiorcy działań związanych z dzieleniem się wiedzą. Na podstawie analizy treści postów wyróżniono cztery typy interakcji, w zależności od celu komunikatu:

<sup>3</sup> Symbol @ przed nazwą własną odsyła do konkretnego konta w serwisie.



(1) rozpowszechnianie informacji – posty zawierające ogłoszenia i wiadomości z bibliotek; (2) wymiana informacji/wiedzy – posty, w których bibliotekarze dzielą się z użytkownikami Internetu opracowanymi zagadnieniami dotyczącymi zasobów online, zasobów publicznych, książek, newsów; (3) komunikacja – posty, w których bibliotekarze odpowiadają na pytania, komentarze czy skargi użytkowników; (4) gromadzenie informacji – posty, w których użytkownicy wypełniają ankietę lub zgłaszają uwagi odnoszące się do problemów poruszanych przez bibliotekarzy.

Warto zwrócić uwagę, iż według badań bibliotekarze akademicy w krajach anglojęzycznych publikowali na Twitterze głównie informacje ogłoszeniowe istotne dla biblioteki (wiadomości i wydarzenia), a także odpowiadali na zapytania informacyjne/badawcze. Z kolei bibliotekarze akademicy w Chinach wykorzystywali Weibo przede wszystkim do komunikowania się z użytkownikami i rozpowszechniania wiadomości bibliotecznych.

Bibliotekarze dostrzegli potencjał Twittera i używali go również jako narzędzia samorozwoju. Interesującą inicjatywą zaaranżowaną na popularnym mikroblogu była aktywność grupy bibliotekarzy skupionych wokół International Librarian Network – twitter chat, sieci zawodowej współpracy, która działa od 2014 r. [15]. Z kolei za pośrednictwem Wiki Twittering Libraries w 2009 r. udostępniano studia przypadków doświadczonych bibliotek korzystających już z Twittera i odnośniki do oficjalnych bibliotecznych kont w serwisie. Jako wsparcie metodologiczne i merytoryczne grupa wykorzystywała popularną listę *100 sposobów na wykorzystanie Twittera w bibliotece*, stworzoną przez Adrienne Carlson [16].

## Twitter w Bibliotece – 100 rad

Mimo że blog Carlson już nie istnieje, wykaz jej praktycznych porad dla użytkowników Twittera w bibliotekach jest stale przywoływany w literaturze fachowej [17]. Z uwagi na niesłabnącą wartość użytkową wskazówek amerykańskiej propagatorki warto przywołać grupy zagadnień, których one dotyczyły [16]:

a) wspieranie kontaktów z klientami, co może prowadzić do zintensyfikowania odwiedzin sekcji referencyjnej („1. Przeczytaj najnowsze wiadomości: wiele głównych serwisów informacyjnych, takich jak MSNBC, ma kanały na Twitterze. Ułatwia to szybkie sprawdzenie wiadomości i znalezienie najnowszych informacji. 2. Zidentyfikuj ekspertów w konkretnym obszarze: dowiedz się, kto mówi o sprawach, które cię interesują. 3. Dowiedz się, co robią inne szkoły i biblioteki na całym świecie: poznaj pomysły, sprawdź, jak inne biblioteki (...) skutecznie korzystają z Twittera”);

- b) ułatwianie komunikacji i wspieranie poczucia wspólnoty w bibliotece („10. Spróbuj przeprowadzić sesję pytań i odpowiedzi: jeśli potrzebujesz jakiegokolwiek informacji, szybkie pytanie do obserwatorów dostarczy ci odpowiedzi w ciągu kilku minut. Jest to również łatwy sposób na udzielenie pomocy klientom. 11. Uzyskaj informacje zwrotne na temat potencjalnych zmian w polityce: myślisz o przedłużeniu godzin pracy biblioteki? Uzyskaj opinie od niektórych swoich odbiorców. Jest to świetne rozwiązanie także dla studentów. 12. Nie pozwól, aby konto zamilkło na dłuższy czas: pokażesz, że zależy ci na zapewnieniu połączenia wielu twoim obserwatorom”);
- c) nadążanie za nowościami, spotkaniami, wydarzeniami („19. Uzyskaj informacje o konferencjach: niektóre konferencje interesujące dla bibliotekarzy mają profile na Twitterze, które pozwolą ci poznać terminy rejestracji, listę mówców i kwestie związane z zakwaterowaniem bez konieczności odwiedzania strony WWW. 20. Bądź na bieżąco z wewnętrznymi wydarzeniami: spotkaniami, zebraniami w twoim departamencie. Zawsze będziesz wiedział, co się dzieje. 21. Informuj odbiorców o nowych materiałach: jeśli otrzymałeś wspaniałe zasoby, pozwól osobom z okolicy dowiedzieć się o nich za pośrednictwem Twittera”);
- d) korzystanie z doświadczenia innych bibliotek, instytucji i organizacji bibliotecznych, a także uznanych autorytetów z branży („29. @librarycongress: Biblioteka Kongresu jest jedną z największych bibliotek na świecie, bądź na bieżąco ze wszystkimi wyjątkowymi kolekcjami i najnowszymi wydarzeniami. 30. @yalsa: Young Adult Library Services Association informuje cię o problemach związanych z czytelnictwem i literaturą dla młodych dorosłych. 31. @glambert: Greg Lambert jest bibliotekarzem prawa w Houston. Omawia zarządzanie wiedzą, media społecznościowe i inne zagadnienia”);
- e) utrzymywanie kontaktu z innymi bibliotekarzami, przyjaciółmi i uczniami („49. Dowiedz się więcej o kolegach: sprawdź, czy mają profile na Twitterze, i przeczytaj o ich życiu. Kto wie, może macie ze sobą więcej wspólnego, niż myślisz. 50. Dotrzyj do interesujących artykułów z prasy tematycznej: zdobądź inspirujące pomysły, czytając ciekawe historie o czytaniu i pisaniu oraz innych bibliotekach. 51. Promuj bibliotekę: korzystanie z Twittera może pomóc w promocji biblioteki i oferty. Tweetuj do znajomych i rodziny, dawaj im znać, co się dzieje”);
- f) poszukiwanie narzędzi usprawniających aktywność na Twitterze („55. TweetDeck: ta aplikacja pozwala tworzyć grupy tweetów, aby lepiej zarządzać systemami informatycznymi. 56. Twrivia: codziennie udostępniaj nowe

pytania i zadania dla swoich klientów za pomocą narzędzia do tworzenia quizów. 57. GroupTweet: twórz grupy, aby ułatwić tweetowanie. To doskonałe narzędzie dla specyficznych grup, takich jak młodzi dorośli, kluby książki lub pracownicy bibliotek”);

- g) usprawnianie komunikacji bibliotek z dostawcami zasobów i usług („76. Academic Earth: nagrania wykładów najlepszych światowych uczonych, a także kursy wideo z cenionych uniwersytetów. 77. Duke Press: wydawca publikacji głównie z zakresu nauk humanistycznych i społecznych oraz materiałów dla profesjonalistów, takich jak lekarze i prawnicy. 78. Credo Reference: znany dostawca usług referencyjnych dla bibliotek i centrów informacyjnych”).

Nieprzypadkowo przytoczono tutaj tak liczne wskazówki i przywołano – na podstawie literatury przedmiotu – przykłady wykorzystania Twittera przez biblioteki. Ukazane w następnej części artykułu doświadczenia polskich bibliotekarzy akademickich mogą zainspirować do wzmożenia lub zaniechania aktywności na Twitterze.

## AKTYWNOŚĆ POLSKICH BIBLIOTEK NA TWITTERZE

Aby zgłębić kwestię wykorzystania Twittera w środowisku publicznych bibliotek akademickich w Polsce, analizie pod-

dano aktywność uczelni, które znajdują się w wykazie placówek nadzorowanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego [18].

Najliczniejszą grupę państwowych uczelni tworzą uniwersytety (18 ośrodków) i uczelnie techniczne (18). Ze środków publicznych finansowanych jest ponadto 6 uczelni rolniczych/przyrodniczych i 6 wychowania fizycznego, a także 5 uczelni ekonomicznych, 5 pedagogicznych i 1 teologiczna. Podobne proporcje uzyskano, analizując strony domowe uczelnianych bibliotek w poszukiwaniu odnośników do kont na Twitterze. Aktywne profile na popularnej platformie mikroblogowej założyły biblioteki uniwersytetów – 50% (9), uczelni technicznych – 22% (4) i uczelni ekonomicznych – 40% (2). Nie zdecydowały się na to natomiast biblioteki uczelni pedagogicznych, rolniczych/przyrodniczych, wychowania fizycznego i uczelni teologicznej. W dalszej analizie, z uwagi na małą liczbę lub brak egzemplifikacji w pozostałych przypadkach, uwzględnione będą wyłącznie biblioteki uniwersyteckie i politechniczne.

Aby uniknąć nieporozumień wyszukiwawczych, profile bibliotek akademickich na Twitterze odszukano za pośrednictwem bibliotecznych stron domowych, na których znajdował się charakterystyczny widżet.

Lp.	Nazwa oficjalna	Rok powstania	Nazwa na Twitterze	Znacznik do wyszukania
1.	Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu	2009	Biblioteka UAM	@Biblioteka_UAM
2.	Biblioteka Jagiellońska	2016	Jagiellonian Library	@Jagiellonka_UJ
3.	Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego	2012	BUŁ	@BibliotekaUL
4.	Biblioteka UMCS w Lublinie	2017	Biblioteka UMCS	@BibliotekaUMCS
5.	Biblioteka Uniwersytecka UMK w Toruniu	2015	BUMK Toruń	@BUMK_Torun
6.	Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego	2015	Biblioteka Główna US	@libdoe
7.	Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego	2010	CINiBA Katowice	@CINiBA_
8.	Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu	2010	BCUWr	@BCUWr
9.	Biblioteka Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie	2016	Biblioteka UKSW	@BibliotekaUKSW
10.	Biblioteka Politechniki Gdańskiej	2017	Biblioteka PG	@BibliotekaPG
11.	Biblioteka Politechniki Łódzkiej	2015	Biblioteka PŁ	@BibliotekaPL
12.	Biblioteka Politechniki Poznańskiej	2009	Biblioteka PP	@BibliotekaPP
13.	Biblioteka Politechniki Wrocławskiej – Centrum Wiedzy i Informacji Naukowo-Technicznej	2014	CWINT PWr	@CWINT_PWr

Tab. 1. Nazwy identyfikujące biblioteki uczelni i politechnik na Twitterze, stan na 10.05.2020. Badania własne

Jak wykazała analiza profili bibliotek 9 uniwersytetów i 4 politechnik, na Twitterze posługują się one nazwami, na które składają się przede wszystkim skróty literowe nazwy oficjalnej (tab. 1). Ważne, aby znacznik wyszukiwawczy kierował do charakterystycznej, utrwalonej formy skróconej

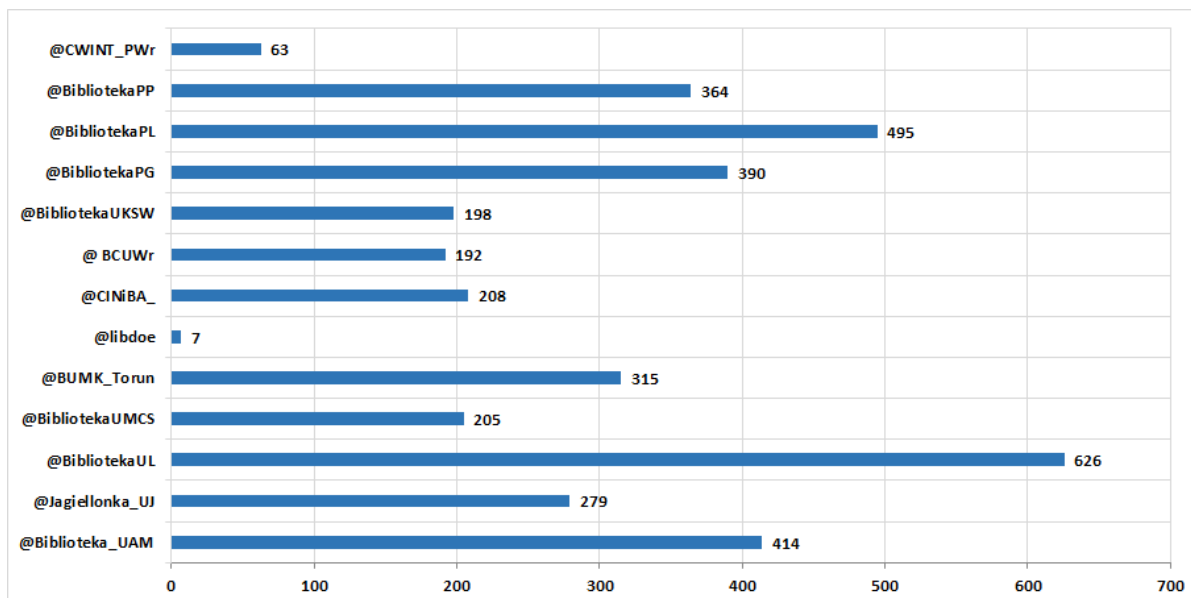
nazwy. Z punktu widzenia użytkownika istotna jest szybka identyfikacja danej instytucji w Internecie. Utrudnieniem w identyfikacji może być brak konsekwencji w nazewnictwie kont i znaczników bibliotek wykorzystywanych na kilku platformach społecznościowych (jak w przypadku Biblio-

teki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego, używającej nazwy Biblioteka Główna US i znacznika @libdoe).

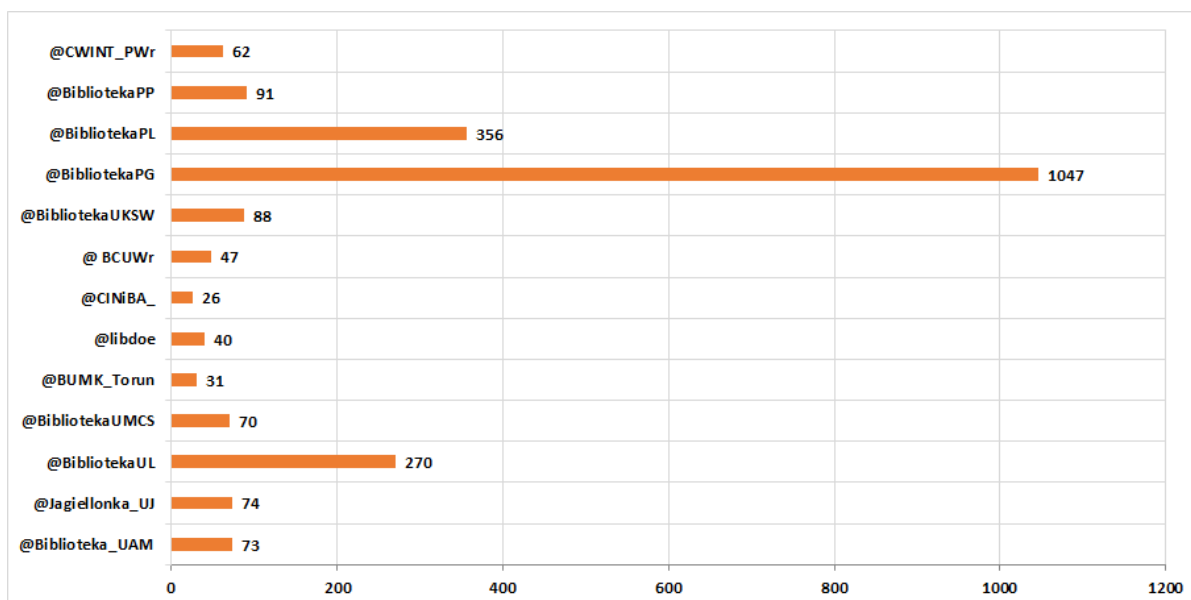
Analiza kont bibliotek dwóch typów wykazała, że w Polsce zarówno bibliotekarze uniwersyteccy, jak i politechniczni funkcjonują na Twitterze średnio od 6 lat. Jak wynika z doświadczeń bibliotek zagranicznych, jest to jeszcze czas adaptacji narzędzia i odkrywania jego potencjału. W przypadku polskiej adaptacji Twittera, którego z powodzeniem uży-

wa dość wąska grupa osób czy instytucji związanych głównie z polityką [19], prawdopodobnym scenariuszem wydaje się powolny zanik kont bibliotecznych w serwisie.

Kto dostrzega i docenia starania o atrakcyjną widoczność biblioteki na Twitterze? O tym świadczy liczba śledzących dany profil – widniejąca pod nazwą konta i stanowiąca o jego mocy przyciągania.



Wykr. 1. Liczba śledzących konta bibliotek akademickich, stan na 10.05.2020. Badania własne



Wykr. 2. Średnia roczna liczba tweetów publikowanych na kontach bibliotek akademickich, stan na 10.05.2020. Badania własne

Biorąc pod uwagę, że konta analizowanych bibliotek akademickich funkcjonują na Twitterze średnio od 6 lat, liczba zadeklarowanych i lojalnych odbiorców nie jest zbyt duża (wykr. 1). Na tle bibliotek uniwersyteckich wyróżnia się Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego, której poczynania śledzi

w serwisie 626 kont. Grupa bibliotek uczelni technicznych ma jednak większą liczbę „followerów” (średnio 328 kont śledzących) w porównaniu z bibliotekami uniwersyteckimi (średnio 272 konta śledzące).

Nietrudno jest utworzyć konto na Twitterze (podobnie odbywa się to na innych platformach społecznościowych), wyzwaniem dla administratorów okazuje się natomiast jego stała aktualizacja.

Biblioteki akademickie będące przedmiotem analizy w różnym stopniu wykorzystują potencjał informacyjny mikrobloga. Można założyć, że te, które tworzą nie więcej niż 52 tweety rocznie, publikują raz w tygodniu lub rzadziej. Taką aktywność wykazuje aż 9 z 13 analizowanych profili bibliotecznych (wykr. 2). Warto pokusić się o codzienną aktywność, która przekładałaby się na ponad 240 tweetów rocznie<sup>4</sup>. Spośród bibliotek akademickich tylko trzy instytucje publikują tak często: dwie biblioteki o profilu technicznym (Biblioteka Politechniki Gdańskiej i Biblioteka Politechniki Łódzkiej) oraz jedna o profilu ogólnym (Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego). Biblioteki uczelni technicznych zdecydowanie lepiej radzą sobie ze stałym aktualizowaniem informacji na swoich kontach: publikują średnio 389 tweetów w ciągu roku (częściej niż raz dziennie), podczas gdy na profilach bibliotek uniwersyteckich średnia wynosi 80 (częściej niż raz w tygodniu).

Prymarnie Twitter służył tylko do pisania krótkich tekstów, później jednak wzbogacił swoje środowisko o możliwość dodawania obrazów i filmów. Zestawiając liczbę wszystkich tweetów (11 203), które opublikowała analizowana grupa polskich bibliotek, z liczbą dodanych plików graficznych i wideo (3441), należy stwierdzić, że administratorzy rozumieją właściwości wykorzystywanego narzędzia – 69% publikacji zawiera sam tekst, a do 31% dodano załącznik graficzny lub plik wideo.

W analizie zwrócono również uwagę na treść postów, a konkretnie – na najczęściej wykorzystywane słowa kluczowe. Popularyzowane hashtagi umieszczane w postach bibliotek uczelni o profilu ogólnym i technicznym dotyczyły m.in.: (1) idei: #openrepository, #openaccess, #openscience, #otwartanauka, #otwartydostep, #copyright, #research, #education, #dataupload, #datapublication, #opendata, #researchersresponsibility, #limitsonopenness, #personalinformation, #commercialconsiderations, #OEWeek, #BibliotekaOtwarta; (2) naukometrii: #bibliometria, #nauka, #czasopismanaukowe, #ewaluacja, #Springer; (3) nazw własnych: #BGUKSW, #MNI SW, #CINiBA; (4) zagadnień ogólnych: #nauka, #uczelnie, #informacjanaukowa, #library, #Books, #student, #studenci, #StudentLife; (5) działów wiedzy: #Filologia, #Filozofia, #Kulturoznawstwo, #Media, #Medycyna, #Naukibiologiczne, #Naukihistoryczne, #Naukispoleczne, #Naukiścisłe, #Prawokanoniczne,

<sup>4</sup> Przy założeniu, że w każdym z 12 miesięcy jest ok. 20 dni roboczych.

#Prawocywilne; (6) akcji bibliotecznych: #CINiBANocą, #CinibaNocąNaładujeMocą; (7) akcji rozrywkowych: #lovelibrarian.

Powyższe zestawienie obrazuje pewien stopień promocyjnej świadomości narzędzia, jakim jest znacznik treści (hashtag), w bibliotekach akademickich w Polsce. Wspieranie znanych na świecie trendów publikowania w otwartym dostępie wpływa na postrzeganie analizowanych bibliotek jako nowoczesnych placówek dystrybuujących wiedzę naukową. Wprowadzanie słów kluczowych związanych z naukometrią daje użytkownikom śledzącym biblioteczne profile na Twitterze wrażenie praktycznej użyteczności. Z kolei znaczniki autopromocyjne (skrótów nazw bibliotek, hasła akcji bibliotecznych) zwiększają widoczność marki w mediach społecznościowych.

Podsumowując analizę treści tweetów publikowanych na kontach badanych bibliotek akademickich, warto zwrócić uwagę na typy inicjowanych interakcji. Korzystając z typologii wprowadzonej przez chińskich badaczy, można stwierdzić, że aktywność kont bibliotecznych na mikroblogu służy głównie rozpowszechnianiu informacji (np. ogłoszenia) i wymianie informacji/wiedzy. Brak natomiast wpisów inicjujących dwustronną komunikację czy pomocnych w gromadzeniu informacji zwrotnej na temat różnych aspektów działalności biblioteki. Dobrze ilustruje to wpis Biblioteki Uniwersyteckiej Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie dotyczący celów prowadzenia konta na Twitterze: „(...) na bieżąco informujemy użytkowników o zasadach funkcjonowania Biblioteki (korzystanie ze zbiorów, zmiany godzin otwarcia, katalog elektroniczny, elektroniczne bazy danych, nowości książkowe) i mających nastąpić wydarzeniach (szkolenia, spotkania autorskie, wystawy, prelekcje), relacjonujemy i dokumentujemy życie Biblioteki, komunikujemy się z naszymi Czytelnikami (komentarze i wiadomości prywatne). Znajdziecie tu też ciekawostki ze świata książki i bibliotek” [20].

## GDZIE JEST MEDYCYNĄ?

Wydawać by się mogło, że Twitter – jako medium reagujące błyskawicznie na zmiany rzeczywistości – jest idealnym przekaznikiem informacji dla podmiotów zajmujących się wiedzą z zakresu nauk ścisłych. Mimo niezbyt licznej egzemplifikacji bibliotek uczelni podlegających Ministerstwu Nauki i Szkolnictwa Wyższego (również bibliotek politechnik) postanowiono przeanalizować także uczelnie medyczne, będące pod nadzorem Ministra Zdrowia [21]. Pod wzglę-

dem liczebności jest to trzecia grupa szkół wyższych nadzorowanych przez organy państwowe.

Żadna spośród dziewięciu uczelni medycznych nie przekazuje informacji za pomocą mikrobloga Twitter. Podobną sytuację można zaobserwować wśród bibliotek Collegium Medicum czterech uczelni (dwa kolegia mają własne biblioteki, zbiory pozostałych dwóch włączone są w zasoby głównej biblioteki uczelnianej).

Brak zainteresowania Twitterem w bibliotekach uczelni medycznych dziwi w kontekście popularności serwisu na świecie. Choć i w innych krajach początki były trudne, medyczni specjaliści informacji w końcu dostrzegli potencjał nowego narzędzia. W drugiej dekadzie XXI w. pojawiły się w literaturze przedmiotu opisy badań, w których biblioteki aktywnie używały Twittera – zamiast koncentrować się na Twitterze jako koncepcji [22]. Okazało się, że znajduje on odpowiednie zastosowanie w kontekście opieki klinicznej lub praktyki opartej na dowodach [23].

W pracy z 2016 r. [22] Christine J. Neilson przedstawiła analizę zawartości tweetów pochodzących z kont 10 bibliotek medycznych z Kanady, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Aby zidentyfikować najczęściej występujące tematy i kategorie treści, zebrano ponad 500 tweetów opublikowanych w ciągu miesiąca. Jak wykazały obserwacje bibliotecznych kont na Twitterze, administratorzy tworzyli wpisy dotyczące głównie tematów wykraczających poza typową działalność biblioteki i publikowali niewiele oryginalnych treści. Wyniki różnią się od rezultatów wcześniejszych badań, które wskazywały, że biblioteki używają Twittera przede wszystkim do autopromocji [24].

Chociaż opisany wycinek mikroblogowej aktywności pomaga rzucić światło na to, w jaki sposób biblioteki medyczne korzystają z Twittera, konieczne są dalsze badania, które pozwolą zrozumieć podstawowe czynniki kształtujące tę działalność.

### **DLACZEGO NIE TWITTER? WNIOSKI**

Internet i technologie mobilne, umożliwiające wymianę informacji zarówno w realnym, jak i wirtualnym świecie, zmieniły sposób nawiązywania i utrzymywania relacji międzyludzkich. Nie tylko przyczyniły się do powstania nowych form komunikacji i odmiennego języka – mogą też decydować o przynależności do pewnych grup, również do społeczności akademickiej. Czy mikroblogowanie służy realizacji powyższego założenia?

Porównując popularność Twittera w Polsce i na świecie, można zauważyć wyraźne różnice, także adaptacyjne. Dla mikroblogera żyjącego poza granicami naszego kraju Twitter to często pierwszy kanał informacji, służący głównie zdobywaniu wiedzy, a ponadto medium popularyzujące naukę i narzędzie promocji. Z kolei w Polsce instytucjonalne konto na Twitterze traktowane jest jako dodatkowy kanał przekazywania informacji (zwielokrotnianie identycznych wiadomości w różnych mediach społecznościowych), swoista tablica ogłoszeń. Jest też strefą, w której unika się tematów związanych z polityką i sytuacją społeczną – najpopularniejszych wśród polskich użytkowników serwisu. Swoją aktywność bibliotekarze kierują w stronę typowych portali społecznościowych<sup>5</sup>, eksponujących bogaty zasób fotografii czy nagrań audio i wideo. Jak wykazała obserwacja kont bibliotek akademickich na Twitterze, są one w zbyt niskim stopniu wykorzystywane do komunikacji dwustronnej – dominuje pasywny monolog.

Dlaczego Twitter nie zyskał w Polsce rzeszy sympatyków i nie zapowiada się, aby sytuacja znacząco się poprawiła? Zdaniem medioznawcy Mirosława Lakomego serwis udowadnia swoją przydatność jako medium responsywne [19]<sup>6</sup>, najszybszy na świecie portal do przekazywania ważnych informacji politycznych. Można więc dojść do wniosku, że w przypadku zaplanowanych, opracowanych komunikatów bibliotecznych lepsze będą inne narzędzia Web 2.0 lub zmiana strategii zarządzania treścią i korzystanie ze scenariuszy doświadczonych bibliotekarzy akademickich z innych krajów.

Środowisko polskich bibliotekarzy, reagujące na nowe trendy w technologii komunikacyjnej, wskoczyło również w nurt sieci drugiej i kolejnych generacji. W myśl hasła „Bądźmy tam, gdzie oni” [25] zakładano profile, konta i kanały, by wspierać wizerunek nowoczesnej placówki. Po fazie entuzjastycznego budowania e-wizerunku nadeszła faza właściwej oceny użyteczności narzędzi społecznościowych. Podjęto próbę odpowiedzi na pytanie: czy w działalności biblioteki innowacja zawsze jest zyskiem [26]? Być może warto odwrócić kolejność i adaptację nowoczesnych narzędzi poprzedzić analizą ich funkcjonalności oraz próbą zrozumienia ich natury. Takie właśnie zalecenia wywołują się z analizy wykorzystywania przez polskie biblioteki akademickie kont w mikroblogowym serwisie Twitter. Internet „jako baza szkoleniowa jest oczywiście obszerny, ale nie trzeba korzystać z absolutnie wszystkich źródeł, a tylko z tych, które odpowiadają na nasze oczekiwania” [27].

<sup>5</sup> Wszystkie biblioteki akademickie objęte badaniem mają konta na portalu społecznościowym Facebook. Stan na 10.05.2020 r.

<sup>6</sup> Parafrazując definicję ze słownika języka polskiego (hasło „responsywny”): medium responsywne reaguje na coś, odpowiada na działanie.



## REFERENCE LIST

1. Castells M. Społeczeństwo sieci. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN; 2008.
2. Jurek K. Nowy wymiar komunikacji : właściwości społeczeństwa sieci w koncepcji Manuela Castellsa. *Acta Humana*. 2011;(2):87-96.
3. Materska K. Informacja w organizacjach społeczeństwa wiedzy. Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich; 2007.
4. Szews P. Mikroblog – odmiana blogu czy oddzielny gatunek? *Acta Universitatis Lodzianis Folia Litteraria Polonica*. 2013;20:271-89
5. Wolny-Zmorzyński K, Kaliszewski A, Furman W. Gatunki dziennikarskie. Teoria, praktyka, język. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne; 2008.
6. Olszański L. Dziennikarstwo internetowe. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne; 2006.
7. Hipertekst - definicje [Internet]. *Techsty. Literatura i Nowe Media*; [cited 04.08.2020.] Available from: <http://techsty.art.pl/hipertekst/definicje.htm>
8. Lamberti M, Theus M. Media społecznościowe w polskich bibliotekach, archiwach i muzeach. *Biblioteka*. 2016;20:183-205.
9. Digital in 2020 [Internet]. We are social; [cited 04.08.2020.] Available from: <https://wearesocial.com/digital-2020>
10. Palczewski M. Tweet jako odmiana newsa czy nowy (ponowoczesny) gatunek dziennikarski? *Nowe Media*. 2013;4:31-49.
11. Le Gac MAO. Twittering Libraries: How and Why New Zealand Public Libraries Use Micro-Blogging [Internet]. *Repository Wairētō Victoria Collections*; [cited 04.08.2020.] Available from: <https://viewer.waireto.victoria.ac.nz/client/viewer/IE151471/details>
12. Starr J. California Digital Library in Twitter-Land. *Computers in Libraries*. 2010;30(7):23-7.
13. Shulman J, Yep J, Tomé D. Leveraging the Power of a Twitter Network for Library Promotion. *The Journal of Academic Librarianship*. 2015; 41(2):178-85.
14. Huang H, Kai Wah Chu S, Yuyang Liu L, Yi Zheng P. Understanding User-Librarian Interaction Types in Academic Library Microblogging: A Comparison Study in Twitter and Weibo. *The Journal of Academic Librarianship*. 2017;43(4):329-36.
15. Twitter Chat on Library Design – Thursday 27th March [Internet]. *International Librarians Network Archive*; [cited 13.08.2020.] Available from: <https://internationallibrariansnetwork.wordpress.com/2014/03/25/twitter-chat-on-library-design-thursday-27th-march/>
16. Carscaddon L, Chapman K. Twitter as a marketing tool for libraries. In: Thomsett-Scott B, editor. *Marketing with Social Media: A LITA Guide*. Chicago: American Library Association; 2013. p. 147-63.
17. Purcell M. *The Networked Library: A Guide for the Educational Use of Social Networking Sites*. Santa Barbara: ABC-CLIO; 2012.
18. Wykaz uczelni publicznych nadzorowanych przez Ministra właściwego ds. szkolnictwa wyższego - publiczne uczelnie akademickie [Internet]. *Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego*; [cited 04.08.2020.] Available from: <https://www.gov.pl/web/nauka/wykaz-uczelni-publicznych-nadzorowanych-przez-ministra-wlasciwego-ds-szkolnictwa-wyzszego-publiczne-uczelnie-akademickie>
19. Lakomy M. Tweety na szczybie. *Polityka responsywna. Studia Medioznawcze*. 2014;(2):153-64.
20. Media społecznościowe [Internet]. *Biblioteka Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej*; [cited 04.08.2020.] Available from: <https://www.umcs.pl/pl/media-spoecznosciowe,15443.htm>
21. Uczelnie medyczne [Internet]. *Ministerstwo Zdrowia*; [cited 04.08.2020.] Available from: [www.gov.pl/web/zdrowie/uczelnie-medyczne1](http://www.gov.pl/web/zdrowie/uczelnie-medyczne1)
22. Neilson CJ. What Do Health Libraries Tweet About? A Content Analysis. *Partnership: The Canadian Journal of Library and Information Practice and Research*. 2016;11(1):1-18.
23. Giustini D, Wright M-D. Twitter: an introduction to microblogging for health librarians. *Journal of the Canadian Health Libraries*. 2009; 30(1):11-7.
24. Waddell D, Barnes M, Khan-Kernahan S. Tapping into the Power of Twitter: A Look at Its Potential in Canadian Health Libraries. *Partnership: The Canadian Journal of Library and Information Practice and Research*. 2012;7(2):1-12.
25. Jaskowska B. Bądźmy tam gdzie oni! Elementy social media marketingu w bibliotece. In: Kudrawiec J, editor. *Bibliotekarze bez bibliotek, czyli bibliotekarstwo uczestniczące : III Ogólnopolska Konferencja Naukowa, Białystok, 18-20 maja 2011*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku; 2012. p. 295-310.
26. Schmidt A, Etches A. *Useful, usable, desirable : applying user experience design to your library*. Chicago: ALA Editions; 2014.
27. Kostecka M. Internet jako narzędzie rozwoju bibliotekarzy stan na rok 2014. *Poradnik Bibliotekarza*. 2014;(Dodatek: Nowe technologie w bibliotece):9-13.

---

**KATARZYNA BIKOWSKA**

University Library, University of Warmia and Mazury in Olsztyn, Poland

Correspondence to: katarzyna.bikowska@uwm.edu.pl

ORCID: 0000-0002-5280-900X

Kustosz dyplomowany i kierownik Sekcji Promocji w Bibliotece Uniwersyteckiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Magister filologii polskiej oraz dziennikarstwa i komunikacji społecznej. Wykształcenie uzupełniła na studiach podyplomowych z bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w UWM w Olsztynie, na których od 2015 r. prowadzi zajęcia „Media społecznościowe i marketing biblioteczny”. Od 2016 r. administrator profilu bazy danych BazTech na Facebooku. Autorka publikacji m.in. z zakresu marketingu bibliotecznego 2.0, różnych aspektów udostępniania oraz mangi i anime. Bibliotekarz Warmii i Mazur roku 2013, członek zespołu redakcyjnego „Bibliotekarza Warmińsko-Mazurskiego”.

Elżbieta Maria Walczuk

## Podsumowanie realizacji projektu DUN w zakresie retrokonwersji czasopism – analiza trzech lat działalności programu w Bibliotece Głównej WUM

The summary of the DUN project in journal retroconversion – the analysis of the three years of the program at the Main Library of the Medical University of Warsaw

Main Library, Medical University of Warsaw, Poland

Correspondence to: elzbieta.walczuk@wum.edu.pl

**STRESZCZENIE:** Celem artykułu jest omówienie trzyletniego projektu zrealizowanego przez Bibliotekę Główną Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego w ramach projektu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego dotyczącego działalności upowszechniającej naukę (DUN). Po krótkiej charakterystyce programu DUN i omówieniu celów projektu i etapów pracy nad retrokonwersją zbiorów przedstawiono rezultaty podjętych działań. W efekcie prac projektowych został zrealizowany cel, jakim było udostępnienie w katalogu online informacji o zasobach, a w rezultacie – popularyzacja zbiorów wśród społeczności akademickiej, jednostek sektora nauki oraz innych interesariuszy.

**SUMMARY:** The purpose of this article is to discuss a three-year project implemented by the Main Library of the Medical University of Warsaw as part of the project of the Ministry of Science and Higher Education for the dissemination of science (DUN). After a brief description of the DUN program, discussion of the project's objectives and stages of work on retroconversion of collections, the results and benefits of the activities were presented. After the project work was completed, the objective, which assumed making the information on resources available in the online catalog, was met, and in effect - the collections were popularized among the academic community, science sector and other stakeholders.

**KEYWORDS:** science dissemination activities (DUN), project, journal retroconversion.

*This is an open access article under the CC BY-NC-ND license.*

### WPROWADZENIE

Rolą biblioteki naukowej jest organizowanie warsztatu badawczo-edukacyjnego, prowadzenie działalności naukowo-badawczej oraz służba potrzebom nauki i kształcenia przez zapewnienie dostępu do materiałów bibliotecznych i zasobów informacyjnych [1].

Aby efektywnie wykonywać powyższe zadania, biblioteki wykorzystują nowoczesne narzędzia. Komputeryzacja ułatwia dostęp do źródeł informacyjnych, zwłaszcza katalogów centralnych, i usprawnia funkcjonowanie bibliotek w zakresie obiegu informacji [2].

Ów nieuchronny proces wymusza też inne zmiany – spektrum działalności biblioteki naukowej musi dynamicznie się rozwijać. Chodzi tu nie tylko o podnoszenie poziomu do-

tychczasowych usług, lecz także o proponowanie nowych udogodnień, których odbiorcami będą środowisko akademickie (kadra naukowa i studenci) oraz pozostała część społeczeństwa. Wprowadzanie zmian przez biblioteki wiąże się nierozdzielnie z kosztami, które niejednokrotnie są zbyt wysokie, aby można było z powodzeniem realizować przedsięwzięcia. Stąd biblioteki naukowe, również te związane z publicznymi szkołami wyższymi, są niejako zmuszone do aktywnego poszukiwania źródeł finansowania poza źródłem podstawowym, czyli poza środkami zagwarantowanymi w budżecie państwa dla poszczególnych uczelni: subwencjami i dotacjami. Źródłem dodatkowych środków może być zarówno budżet państwa w ramach działalności upowszechniającej naukę (DUN), jak i szeroko pojęte środowisko gospodarcze [3].

Biblioteka Główna Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego (BG WUM) posiada bogaty księgozbiór literatury naukowej. Profil gromadzonych zbiorów był i jest podporządkowany potrzebom uczelni, dlatego w zasobach BG WUM dominują książki, podręczniki i czasopisma o tematyce medycznej i farmaceutycznej oraz z zakresu nauk pokrewnych. BG WUM jest jedną z 11 bibliotek uniwersytetów medycznych w Polsce, największą pod względem liczby zbiorów; jest też drugą co do wielkości zasobów biblioteką o profilu medycznym w regionie mazowieckim. Zbiory obejmują pozycje wydawane od drugiej połowy XIX w. do dziś. W zasobach znajduje się księgozbiór dawnej Biblioteki Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego, który trafił do BG WUM wraz z przekształceniem wydziału w Akademię Medyczną, a następnie Akademii w Warszawski Uniwersytet Medyczny. Biblioteka WUM gromadzi literaturę nie tylko w języku polskim, lecz również w językach obcych, m.in. angielskim, niemieckim, francuskim.

Celem artykułu jest omówienie trzyletniego projektu realizowanego przez BG WUM w ramach projektu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego dotyczącego działalności upowszechniającej naukę.

## DUN

DUN została uregulowana w Ustawie z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki (Dz.U. 2016 poz. 2045 z późn. zm.). Jest to inicjatywa, która umożliwia określonym podmiotom pozyskiwanie od państwa dodatkowego finansowania zadań ukierunkowanych na działalność upowszechniającą naukę. Zadaniami realizowanymi w ramach DUN są zatem: wspieranie rozwoju polskiej nauki przez upowszechnianie i promocję wyników działalności badawczo-rozwojowej, innowacyjnej i wynalazczej, również w skali międzynarodowej, a także zadania związane z utrzymaniem zasobów o dużym znaczeniu dla nauki i jej dziedzictwa, nieobjęte prowadzenia badań naukowych lub prac rozwojowych<sup>1</sup>. Z punktu widzenia bibliotek naukowych szczególnie ważny jest ust. 3 art. 25 wspomnianej ustawy, na którego podstawie można przyznawać środki finansowe na określone cele: (1) utrzymanie unikatowych w skali kraju zasobów bibliotecznych o istotnym znacze-

niu dla nauki lub jej dziedzictwa, (2) opracowywanie naukowych zasobów bibliotecznych, (3) udostępnianie zasobów bibliotecznych w formie elektronicznej.

## DUN W PRAKTYCE BIBLIOTECZNEJ BG WUM

Jak już wspomniano, w zasobach BG WUM znajdują się bogate zbiory, których opisy – sporządzone w sposób tradycyjny w katalogu kartkowym – oczekiwały i częściowo nadal oczekują na prezentację szerszemu gronu odbiorców przez udostępnienie w formie elektronicznej w Internecie. W związku z powyższym BG WUM skorzystała z możliwości, jakie oferuje program DUN, i w latach 2017–2019 zrealizowała serię projektów.

Od 2017 r. Zespół Gromadzenia i Opracowywania Zbiorów BG WUM uczestniczył przez trzy lata w projektach w ramach DUN. Przedmiotem projektów były: w roku 2017 – rozbudowa warsztatu informacyjnego online BG WUM przez retrospektywne opracowanie opisów katalogowych czasopism medycznych w języku polskim z lat 1867–2010; w roku 2018 – zwiększenie zasięgu informacyjnego katalogu online BG WUM przez retrospektywne opracowanie opisów katalogowych czasopism medycznych, które ukazały się w języku polskim i językach kongresowych w latach 1870–2012; w roku 2019 – rozszerzenie dostępu online do metadanych naukowych zasobów informacyjnych BG WUM przez retrospektywne opracowanie opisów katalogowych czasopism medycznych wydanych w językach kongresowych w latach 1881–2012. Projekty realizował pięciosobowy zespół o zmiennym składzie. Wszyscy członkowie zespołu mieli wykształcenie w zakresie bibliotekoznawstwa, uprawnienia katalogera, umiejętności tworzenia rekordów bibliograficznych (dla wydawnictw zwartych i ciągłych) oraz wieloletnie doświadczenie w gromadzeniu i opracowywaniu zbiorów.

Biblioteka zapewniła niezbędną infrastrukturę: stacjonarne stanowiska komputerowe z dostępem do systemu bibliotecznego ALEPH, zintegrowanego z centralnym katalogiem NUKAT, drukarkę etykiet, zabezpieczające paski magnetyczne oraz urządzenia do ich aktywowania.

<sup>1</sup> Dla zilustrowania założeń DUN warto tu wskazać najistotniejsze elementy programu. Dysponentem środków jest Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, który działa za pośrednictwem Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W ramach DUN realizowane są różnorodne zadania: od promocji osiągnięć naukowych podczas targów, wystaw, ekspozycji, a także konferencji naukowych, przez działania możliwe do podejmowania przez biblioteki (utrzymanie unikatowych w skali kraju zasobów bibliotecznych o istotnym znaczeniu dla nauki lub jej dziedzictwa, opracowywanie naukowych zasobów bibliotecznych, udostępnianie zasobów bibliotecznych w formie elektronicznej, zapewnienie otwartego dostępu przez Internet do czasopism i monografii o wyjątkowych walorach naukowych), aż po inne działania szczególnie ważne dla upowszechniania nauki. Beneficjentami środków pochodzących z DUN są zróżnicowane podmioty: zarówno jednostki naukowe, jak i uczelnie, Polska Akademia Umiejętności, podmioty działające na rzecz nauki, biblioteki naukowe niewchodzące w skład uczelni, ministrowie kierujący działami administracji rządowej. Ustawa precyzyjnie określa również tryb przyznawania i rozliczania środków [4].

Cele projektów realizowanych przez Zespół Gromadzenia i Opracowywania BG WUM w latach 2017–2019 obejmowały: intensyfikację wykorzystania zasobów widocznych w katalogu tradycyjnym, ułatwienie dostępu do informacji o lokalizacji zasobów, przyspieszenie procesów związanych z wyszukiwaniem informacji, nieograniczony dostęp do metadanych opisowych w wymiarze czasowym i przestrzennym, udostępnienie w katalogu online informacji o zasobach BG WUM, poprawę dostępu do informacji katalogowej online, pozyskanie większej liczby odbiorców krajowych i zagranicznych, zwiększenie wykorzystania zasobów, usprawnienie wypożyczeń międzybibliotecznych i zarządzania księgozbiorem.

### **DROGA CZASOPISMA W RAMACH PRAC OBJĘTYCH PROJEKTEM DUN**

Poniżej przedstawiony zostanie zespół czynności bibliotecznych związanych z pracami nad retrokonwersją czasopism. Już na etapie wnioskowania przez BG WUM o środki finansowe na realizację projektów pracownicy Działu Gromadzenia i Opracowania Zbiorów dokonali selekcji ilościowej i jakościowej tytułów, które zostaną objęte retrokonwersją. W trakcie kwalifikacji woluminów znajdujących się w zasobach biblioteki brano pod uwagę odpowiednią ich liczbę, datę wydania, a także język tekstu.

Kolejną fazą realizacji projektów było opracowanie formalne i rzeczowe woluminów: sporządzanie – zgodnie z obowiązującymi zasadami – opisów bibliograficznych tytułów uwzględnionych w projekcie na dany rok. Istotną okazała się współpraca z centralnym katalogiem NUKAT, z którego zasobów czerpać można było gotowe hasła wzorcowe i opisy bibliograficzne, według zasad biernej współpracy z bazą NUKAT [4, 5]. Wystarczyło zatem pobrać gotowe metadane potrzebnego rekordu do systemu ALEPH. Możliwość pozyskania gotowego rekordu bibliotecznego skutkowało oszczędnością czasu poświęconego na katalogowanie i korzystnie wpłynęła na płynność prac w procesie retrokonwersji czasopism. W przypadku braku opisu bibliograficznego dla opracowywanego tytułu czasopisma w centralnym katalogu NUKAT opis bibliograficzny był tworzony przez pracowników realizujących projekt – zgodnie z zasadami czynnej współpracy z bazą NUKAT.

Następnie ustalano kompletność zasobu. Biorąc pod uwagę daty wydania opracowywanych tytułów, zmieniającą się częstotliwość publikacji kolejnych numerów czasopisma, jak również fakt, że część tytułów była oprawiona, a część nie – wymagało to od zespołu dużej uważności, staranności i cierpliwości. Opisywany etap prac bezpośrednio rzutował na etap kolejny, którym było wykonanie rekordu eg-

zemplarza, czyli wprowadzenie do zasobu katalogu lokalnego w systemie bibliotecznym ALEPH.

W trakcie realizacji projektów pracownicy korzystali z możliwości porównania stanu posiadania BG WUM ze stanem posiadania innych bibliotek medycznych. I tutaj znowu pomocną okazywała się współpraca BG WUM z centrum NUKAT, dzięki której istniała możliwość szybkiego dotarcia do zasobów innych bibliotek w celu ewentualnej weryfikacji własnych danych.

Następnie czynności związane z realizacją projektu obejmowały prace techniczne: przygotowanie i wydruk etykiet oraz wklejanie kodów i materiałów zabezpieczających, czyli pasków magnetycznych. W przypadku czasopism obcojęzycznych etapem końcowym było wprowadzenie danych lokalnych do Centralnego Katalogu Czasopism Zagranicznych – bazy danych o zasięgu krajowym obejmującym ponad 50 bibliotek uczelni medycznych, Główną Bibliotekę Lekarską, instytuty resortu zdrowia i inne ośrodki posiadające w swoich zbiorach czasopisma biomedyczne [6].

### **PODSUMOWANIE**

W ciągu trzech lat pracy w ramach DUN osiągnięto zakładane cele. Do katalogu wprowadzono 184 czasopisma – z uwzględnieniem zmiany tytułów na przestrzeni lat. Katalog został wzbogacony o 6300 metadanych czasopism. Ułatwiono zatem dostęp do zbioru za pomocą różnych platform wyszukiwawczych: katalogu online, multiwyszukiwarki PRIMO, NUKAT, WorldCat OCLC, Centralnego Katalogu Czasopism Zagranicznych.

Możliwość odnajdywania poszukiwanych publikacji za pomocą Internetu oznacza niewątpliwie popularyzację zasobów uczelni oraz współtworzenie publicznej przestrzeni badawczej z otwartym dostępem do metadanych opisowych źródeł z zakresu medycyny i nauk o zdrowiu, a zarazem zwiększenie potencjału aktywności naukowej. Dostęp do poszukiwanej literatury stał się prostszy, lepiej dostosowany do potrzeb współczesnego czytelnika.

### **BIBLIOGRAPHY**

1. Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach [Internet]. Kancelaria Sejmu; [cited 26.06.2020.] Available from: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19970850539/U/D19970539Lj.pdf>
2. Informacja w sieci : problemy, metody, technologie. Chuchro E, Daszewski W, Sosińska-Kalata B, editors. Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich; 2006. p. 38.
3. Willecki J. Działalność upowszechniająca naukę realizowana przez biblioteki naukowe w aspekcie zmian Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego wprowadzonych w 2015 roku. Forum Bibliotek Medycznych. 2016;9(1):64-71.



4. Działalność upowszechniająca naukę [Internet]. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego; [cited 26.06.2020.] Available from: <https://www.archiwum.nauka.gov.pl/dzialalnosc-upowszechniajaca-nauke/dzialalnosc-upowszechniajaca-nauke.html>
  5. Dwornik A. "Prosto do informacji" - spełniona obietnica. Rola bazy NUKAT w budowaniu katalogu Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu. *Forum Bibliotek Medycznych*. 2016;9(1):156-66.
  6. Informacje o katalogu [Internet]. Centralny Katalog Czasopism Zagranicznych; [cited 26.06.2020.] Available from: [http://opac.gbl.waw.pl/cgi-bin/wspd\\_cgi\\_ckcz.sh/wc\\_info.pl](http://opac.gbl.waw.pl/cgi-bin/wspd_cgi_ckcz.sh/wc_info.pl)
- 

**ELŻBIETA MARIA WALCZUK**

Main Library, Medical University of Warsaw, Poland

Correspondence: [elzbieta.walczuk@wum.edu.pl](mailto:elzbieta.walczuk@wum.edu.pl)

Absolwentka historii i wiedzy o społeczeństwie na Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy oraz absolwentka studiów podyplomowych w zakresie bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Warszawskim. Pracuje w Dziale Gromadzenia i Opracowywania Zbiorów w Bibliotece Głównej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego na stanowisku bibliotekarza.

Maria Joanna Turos

## Z dziejów polskiej książki medycznej przełomu XVIII i XIX w.

### Out of the history of the medical literature from the turn of the 18th and 19th centuries

Department of Medical Ethics and Palliative Medicine, Medical University of Warsaw, Poland

Correspondence to: maria.turos@wum.edu.pl

**STRESZCZENIE:** Tekst ilustruje rozwój ruchu wydawniczego dotyczącego książki medycznej w okresie bardzo trudnym dla polskiej państwowości, zakończonym rozbiorem państwa w 1795 r. Był to czas tragiczny politycznie, ale bardzo owocny w kontekście publikacji medycznych. Pojawił się wtedy pierwszy podręcznik higieny, wydany pod auspicjami Komisji Edukacji Narodowej. W Krakowie R.J. Czerwiakowski opublikował pierwszy polski atlas narzędzi chirurgicznych. Powstawały podręczniki położnictwa, chirurgii i anatomii, w których szczególnie nacisk położono na równoległe wprowadzanie polskiej i łacińskiej terminologii. M. Bergonzoni w swojej książce zwrócił uwagę na istotne problemy higieny miejskiej. W 1794 r. ukazała się drukiem pierwsza farmakopea wojskowa, opracowana przez J.H. Dziarkowskiego. Na początku XIX w. w Warszawie, za sprawą L. Lafontaine’a, zaczęła się ukazywać pierwsza ogólnodostępna gazeta poświęcona zagadnieniom medycznym. Tworzono też publikacje poświęcone szczepieniom, ospie czy ziołolecznictwu. Otwarcie Szkoły Medycznej w Warszawie w 1809 r. sprawiło, że w bardzo krótkim czasie opublikowano szereg podręczników niezbędnych do prawidłowego prowadzenia zajęć. Były to książki z dziedziny anatomii, fizjologii, farmacji i poświęcone zagadnieniom klinicznym. W 1811 r. I. Fijałkowski opublikował na potrzeby chirurgów wojskowych specjalny podręcznik *Początki chirurgii*. Omawiany okres zakończyło powstanie Królestwa Polskiego – choć rok 1815 nie jest tu znaczącą cezurą.

**SUMMARY:** The presented text illustrates development of the publishing movement related to the medical literature within a very difficult period for Polish statehood, which ended with partition of the country in 1795. It was a difficult period politically but very fruitful in the context of the development of significant medical publications. It was the time when the first hygiene textbook appeared under the auspices of the National Education Commission. In Krakow, R. Czerwiakowski published the first Polish atlas of surgical instruments. Midwifery, surgical and anatomy textbooks were developed in which particular emphasis was put on the parallel introduction of Polish and Latin terminology. In his book M. Bergonzoni drew attention to the significant problems of urban hygiene. In 1794, the first official military pharmacopoeia was published, the author of which was J.H. Dziarkowski. At the beginning of the 19th century, a widely available newspaper devoted to medical issues was issued in Warsaw, the author of which was L. Lafontaine. There were also publications devoted to the subject of vaccinations, smallpox, and herbalism. Opening of the Medical School in Warsaw in 1809 meant that, in a very short time, a number of textbooks necessary for the proper conduct of the classes were published. These were books related to the field of anatomy, physiology, pharmacy, as well as books devoted to clinical issues. In 1811, for the needs of military surgeons, I. Fijałkowski published a special manual titled "Beginnings of surgery". Generally, this period left a significant mark in the history of the Polish medical literature. This period ended with the establishment of the Kingdom of Poland, although the date 1815 was not a significant turning point.

**KEYWORDS:** Poland XVIII / XIX century, medical book, National Education Commission.

*This is an open access article under the CC BY-NC-ND license.*

Pomimo istnienia i popularności wielu technik medialnych świat książki nie odszedł w zapomnienie – dlatego warto przybliżyć początki i rozwój ruchu wydawniczego, szczególnie w odniesieniu do poszczególnych dziedzin wiedzy.

W niniejszym artykule są to nauki medyczne, które na ziemiach polskich z trudem znajdowały właściwe miejsce do rozwoju. Tym bardziej godne utrwalenia okazują się wysiłki podejmowane po to, by Polaków leczyli lekarze Polacy,

zdobywający wykształcenie ogólne i zawodowe w krajowych szkołach wyższych. Do osiągnięcia celu potrzebne były podręczniki, a także prace monograficzne, pozwalające prezentować dorobek naukowy, plony dyskusji i debat. Nie mniej ważną dziedzinę stanowiło podnoszenie poziomu ogólnej oświaty zdrowotnej przez właściwe kształcenie młodzieży w odpowiednich typach szkół z ustalonym programem dydaktycznym.

Trudno rozpoczynać tekst od osobistych odniesień, czynię to jednak zupełnie świadomie. Książki, które zostaną szczegółowo omówione w dalszej części pracy, miały okazję trzymać w dłoniach – podziwiając ich kruchość, a zarazem ciesząc się, że przetrwały ponad dwa stulecia. Zaskakiwała mnie piękna polszczyzna, która musiała kształtować nową terminologię, by „odpowiednie dać rzeczy słowo” [1], nazywając w języku ojczystym narządy ciała ludzkiego. Inne publikacje dane mi było poznać dzięki coraz powszechniejszej technice digitalizacji starodruków, chroniącej dzieła przed zniszczeniem i jednocześnie wprowadzającej je w obieg ogólnoswiatowego dziedzictwa kulturowego (to niezwykle istotne zadanie narodowych placówek bibliotecznych). Pisząc, mogłam więc sięgać bezpośrednio do źródeł, co bez wątpliwa powinno być rzeczą najważniejszą dla każdego badacza dziejów.

\* \* \*

Wstrząs, jakim był I rozbiór Polski, w wyniku którego Rzeczpospolita utraciła ok. 25% powierzchni kraju i blisko 35% ludności [2, 3], dał części społeczeństwa polskiego impuls do działań reformatorskich. Celem było wzmocnienie wewnętrzne tak uszczuplonego terytorialnie państwa. Król Stanisław August Poniatowski i zmierzające do uzdrowienia sytuacji kręgi magnackie słusznie sądzili, iż utrzymanie niezależności, a następnie poprawę sytuacji gospodarczej można osiągnąć głównie poprzez odpowiednie wychowanie i wykształcenie nowego pokolenia Polaków w szkołach narodowych, znajdujących się pod zwierzchnictwem władzy państwowej.

Stąd głównym dążeniem reformatorów w XVIII w. była daleko posunięta laicyzacja, czyli uniezależnienie wszystkich typów szkół od tradycyjnych, przede wszystkim kosmopolityczno-teologicznych, wpływów religii. Poddania szkolnictwa pod nadzór państwowej władzy świeckiej i pozbawienia Kościoła monopolu edukacyjnego domagał się już w 1764 r. kanclerz i bliski współpracownik króla Andrzej Hieronim Zamoyski [4]. Wynikiem starań Zamoyskiego było powołanie instytucji naukowej o wybitnie świeckim charakterze – Szkoły Rycerskiej, założonej przez Stanisława Augusta Poniatowskiego w 1765 r. w Warszawie. Na czele

instytucji stanął Adam Kazimierz Czartoryski. Do nowatorskich działań programowych szkoły należały wprowadzenie nauczania podstaw higieny i nacisk na dbałość o kondycję fizyczną – co odzwierciedla odpowiedni zapis w *Katechizmie rycerskim* [5]. W murach Szkoły Rycerskiej zdobywało wiedzę wiele wybitnych postaci życia politycznego i naukowego, z Tadeuszem Kościuszką [4] i Julianem Ursynem Niemcewiczem [4] na czele.

Najważniejszą rolę w ruchu reformatorskim szkolnictwa polskiego II połowy XVIII w. odegrała Komisja Edukacji Narodowej. Był to pierwszy na terenie Europy organ pozostający w mocy władzy państwowej, pod wieloma względami przypominający współczesne ministerstwa oświaty. Działania KEN sprawiły, że – z trudem, jak podówczas wszystko, ale jednak – rozwijał się polski ruch wydawniczy obejmujący publikacje medyczne. Asumpt temu dały koncepcje, by w konstruowanych planach kształceniowych dla wszystkich typów i poziomów edukacji zdecydowanie większy nacisk położyć na zagadnienia higieny i zdrowia społeczeństwa.

Komisja, powołana uchwałą sejmową z 14 października 1773 r. [4] jako forma nowej władzy edukacyjnej odpowiedzialnej wyłącznie przed sejmem, miała liczyć osiem osób: czterech senatorów i czterech posłów. KEN przyjęła blisko 40 szkół pojezuickich pozostałych w granicach Polski po I rozbiore; były to 24 kolegia w Koronie i 15 lub 16 kolegiów na Litwie [6]. Szkoły innych wyznań, przede wszystkim protestanckie, nie poddały się zwierzchnictwu KEN. Niemniej, zwłaszcza na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego, pozostały pod pewnym wpływem Komisji, szczególnie w sprawach rozszerzenia programów nauczania w języku polskim oraz kształtowania świadomości obywatelskiej.

Od samego początku w KEN zasiadał biskup płocki, a później, od 1784 r., ostatni prymas I Rzeczypospolitej, czyli Michał Jerzy Poniatowski. Jednym z podnoszonych przezeń postulatów było zwiększenie liczby wydawanych tytułów, a w efekcie wzrost ogólnej dostępności książek obejmujących szeroki zakres nauk medycznych, czy też – używając współczesnej terminologii – propagowanie oświaty zdrowotnej. W należącej do Poniatowskiego drukarni w Kaliszu, a więc niejako i pod patronatem prymasa, ukazało się szereg dobrze opracowanych publikacji poświęconych zdrowiu i leczeniu, które śmiało można by nazwać podręcznikami. Były to przykładowo: *Porządek życia w czerstwości zdrowia w długie prowadzący lata* [7], *Anatomia krótko zebrana* [8] (w pracy, liczącej 211 stron bez rycin – co zresztą autor zaznaczył, już w tytule pisząc „lubo bez wyobrażeń” [8] – znaleźć można podstawowe wiadomości anatomiczne, a późniejsze korzystanie z innych dzieł ułatwia

zamieszczony na końcu słownik najważniejszych terminów łacińskich), trzatomowa *Nauka cyrulicka krótko zebrana* [9-11], *Lekarz dla włościan* [12], a przede wszystkim *Nauka położna* [13]. Ostatnia publikacja stała się obowiązującym podręcznikiem m.in. w poznańskiej szkole akuserek, korzystano z niej również w Warszawie. Autorem wszystkich wymienionych prac, a także tłumaczem pierwszej (w oryginale opracowanej przez szwajcarskiego lekarza i przyrodnika Samuela-Auguste'a Tissota, popularyzatora higienicznego trybu życia) był Ludwik Perzyna, wszechstronnie wykształcony zakonnik ze zgromadzenia bonifratrów [14]. Jednak ze względu na sytuację panującą w kraju musiał on publikować anonimowo.

Rzecz ciekawą, o której wypada tu wspomnieć, jest to, iż prace Tissota cieszyły się podówczas bardzo dużą popularnością. W różnych przekładach ukazywały się przede wszystkim we Lwowie [15], ale też w Warszawie [16] i szeregu innych miejscowości, jak Supraśl [7] czy Łowicz [17]. Wydawane były ponadto w pierwszych latach XIX w., głównie w Krakowie [18] i we Wrocławiu [19].

Ciekawie rozwijał się ruch wydawniczy i w innych miejscowościach. W Poznaniu opublikowano *Krótkie opisanie morowego powietrza oraz sposobów uchronienia się od tegóż i leczenia w niem opisane* [20], a w maleńkiej wtedy Wschowie – 16-stronicowe dziełko *Pies wściekły albo sposób doświadczonego leczenia wściekłych tak na ludziach iako i na bydłach*, cytowane przez Karola Estreichera [21].

Wróćmy jednak do prac KEN. W ogłoszonym 24 października 1773 r. uniwersale Komisji [22] nie ma jeszcze konkretnej wzmianki o szkolnictwie początkowym, ale już kilka tygodni później Komisja rozszerzyła swoje kompetencje, przejmując pod opiekę także szkoły parafialne. W roku następnym ukazały się dwa dokumenty szczegółowe. Pierwszym był *Przepis do szkół parafialnych* Ignacego Massalskiego<sup>1</sup> [23], gdzie w zakończeniu zapisano niezwykle istotne, a zarazem nowatorskie zalecenie, iż na równi z kulturą umysłową należy krzewić oświatę zdrowotną, „aby każdy z nas od dzieciństwa miał myśl zdrową w ciele zdrowym”<sup>2</sup> [23]. Drugi dokument, autorstwa Ignacego Potockiego, nosił tytuł *Przepis Kommissyi Edukacyi Narodowej na szkoły wojewodzkie*<sup>3</sup> [24]. Środków na utrzymanie placówek oświatowych miały dostarczać oddane do dyspozycji KEN dobra pojezuickie, które jednak zostały przejęte

dopiero w 1776 r., po pokonaniu wielu trudności i znacznie uszczuplone.

Co interesujące, na poziomie najniższym, czyli na poziomie szkół, które „pod imieniem parafialnych zawierają się” [25], specjalnie zaakcentowano, by na nauczycielach spoczywał obowiązek wprowadzania podstawowych zasad higieny, określonych mianem „wiadomości zachowania zdrowia”<sup>4</sup> [26]. Wagę prezentowania zachowań prozdrowotnych przy każdej nadarzającej się okazji podkreślał zwłaszcza Grzegorz Piramowicz, nazywając połączenie zagadnień zdrowotnych z wiedzą praktyczną pełnym „wychowaniem intelektualnym” [26]. Pisząc zaś na prośbę KEN niewielką publikację *Powinności nauczyciela mianowicie zaś w szkołach parafialnych i sposoby ich dopełnienia* [28], zaznaczył: „Nie masz chwalebniejszego powołania jak wprawiać młodzież do pracy (...), pouczać o pokarmach, odzieży, o przewietrzaniu izb mieszkalnych” [29]. Zaakcentował też konieczność zwrócenia uwagi na stan zdrowotny okolicy.

Należy tutaj nadmienić, iż Władysław Wisłocki, dokonując pod koniec XIX w. analizy tekstów Piramowicza, odnalazł wyraźne ślady wskazujące na to, że fragmenty *Powinności nauczyciela...*, szczególnie zaś fragmenty dotyczące higieny, mogły się ukazać oddzielnie, w formie książeczki, już w 1775 r. [30]. Byłyby więc pierwszym zbiorem wykładów poświęconych higienie.

Na marginesie warto wspomnieć, iż problem zdrowotności, zwłaszcza mieszkańców miast, stał się również tematem publikacji na temat szeroko rozumianej higieny otoczenia. Była to niezbyt obszerna, licząca 56 stron monografia Michała Bergonzoniego *Lublin podług ustaw medyki uważany...* [31]. Podobne prace ukazywały się zresztą już wcześniej. W roku 1770 w Poznaniu wyszło *Krótkie opisanie morowego powietrza oraz sposobów uchronienia się od tegóż i leczenia w niem opisane* [20], a w 1795 – *Katechizm do utrzymania zdrowia służący, dla pożytku szkół y domowego wychowania, w języku niemieckim napisany, a teraz z różnemi przestrogami y przydatkami z najlepszych autorów wyjętemi, na oyczysty język przetłumaczony...* Pozycję tę cytuje Karol Estreicher [32].

O nowym podziale szkół, a także o utrzymaniu proporcji między wiedzą teoretyczną a praktyczną, nie wyłączając wiedzy służącej zachowaniu zdrowia, wspominał też w *Mowie o użytku z nauk dziś instrukcją w narodzie składających* Marcin Fiałkowski [33].

<sup>1</sup> Egzemplarz w zbiorach Biblioteki Narodowej bez karty tytułowej, podpisany „(...) Ignacy książę Massalski biskup wileński prezes...”, datowany 1774.

<sup>2</sup> Cytat z powyższego egzemplarza, znajdującego się w zbiorach Biblioteki Narodowej.

<sup>3</sup> Egzemplarz w zbiorach Biblioteki Narodowej bez karty tytułowej.

<sup>4</sup> Piszę o tym również M. Markiewicz. Tu za: [27].

Zagadnieniu, które zgodnie ze współczesną terminologią można by określić budowaniem przez KEN prozdrowotnej świadomości społeczeństwa [34], poświęcono szereg paragrafów ustaw o „edukacji fizycznej” [35] (nieodłącznie związanej z moralną), którą powoli zaczęto określać mianem higieny. W rozdziale XV można przeczytać: „(...) w klasie piątej drugiego roku, także dla pierwszoletnich i drugo-letnich wykładac będzie naukę o zachowaniu zdrowia” [36].

W 1775 r. pod auspicjami KEN wydano pierwsze na świecie przepisy normujące działalność instytucji oświatowych dla dziewcząt, akcentując obowiązki kobiet jako gospodyń domowych i matek. Były to *Przepisy od Komisji Edukacyjnej pensjo-mistrzom i mistrzyniom dane* [37]. Przy redagowaniu wykorzystano tekst *Sposób edukacji...* Franciszka Bielińskiego, powstały przypuszczalnie jako komentarz do specjalnie przygotowanego listu na temat wychowywania dziewcząt, zamieszczonego 6 lutego 1772 r. na łamach „Monitora” [38]. W nowym dokumencie KEN, podobnie jak w innych tekstach metodyczno-merytorycznych, położono nacisk na higienę osobistą uczennic i przygotowanie do krzewienia zasad higieny w otoczeniu, do którego powracały po zakończeniu nauki [39].

Z KEN współdziałało powołane 10 lutego 1775 r. i ściśle od Komisji uzależnione Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych [40]. Terminem „księgi elementarne” określano podręczniki dla wszystkich typów szkół redagowane według nowych zasad programowych. Środowisko medyczne w radzie programowej od 1780 r. reprezentował Paweł Czenpiński, medyk warszawski, który po uzyskaniu doktoratu w Wiedniu powrócił do stolicy i bardzo intensywnie włączył się do pracy nad reformą nie tylko szkolnictwa, lecz przede wszystkim świadomości społecznej w dziedzinie zdrowia i higieny. Dla potrzeb „szkół narodowych” opracował szereg podręczników z dziedziny zoologii [41] i botaniki (dzieło to według schematu Czenpińskiego opracował Krzysztof Kluk) [42]. Najważniejszą pracą Czenpińskiego był tekst *O sposobach zachowania zdrowia wszelkiego stanu ludzi*, który początkowo, przypuszczalnie w 1785 r. [43], przedstawiano w formie wykładów na comiesięcznych posiedzeniach Towarzystwa. Po zaaprobowaniu całości przez Komisję tekst ukazał się drukiem jako „podręcznik na klasę 5-ą”<sup>5</sup>.

Warto tu przytoczyć schemat nauczania podstaw higieny w szkołach wydziałowych, gdzie nauka zgodnie z planem programowym miała trwać osiem lat. W klasie III wprowadzano do programu anatomię pod nazwą „opis ciała ludzkiego” [45], w klasie V – higienę, a w klasie VIII – pro-

gram wszechstronnego rozwoju fizycznego, określony mianem musztry” [45], oraz elementy medycyny praktycznej [46]. Ów nowatorski program edukacyjny szczegółowo omówił, opatrując pochlebny komentarzami, Wojciech Szweykowski, późniejszy rektor Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego [47].

Równoległe z reformą szkolnictwa podstawowego i średniego Komisja, zgodnie z założeniami, zajęła się reformą kształcenia na poziomie akademickim. Zmiany dotyczyły przede wszystkim uniwersytetów w Krakowie i Wilnie.

Zreformowanie uniwersytetu w Wilnie okazało się zadaniem bardzo trudnym. Status naukowy starej jezuickiej uczelni odbiegał znacznie od (i tak niezbyt wysokiego) poziomu akademii w Krakowie, co zmniejszało szanse na skuteczność zmian. W 1777 r. z ramienia KEN wizytatorem został Józef Wybicki [48], który sporządził ogólny zarys odnowienia uczelni. Realizacji zadania podjął się ekszezuita i wybitny astronom Marcin Odlanicki-Poczobut [48]. Za czasów jego rektoratu (lata 1780–1799) Uniwersytet Wileński przeszedł głębokie przeobrażenia na wzór Szkoły Koronnej. Otrzymał zakłady naukowe, kształcił nauczycieli w Krakowie i zarządzał szkolnictwem średnim. Zreformowaną uczelnię, pod nazwą Szkoła Główna Litewska, otwarto ponownie w listopadzie 1781 r. [49]. Do Wilna przeniesiono też Szkołę Lekarską, powołaną przez Stanisława Augusta Poniatowskiego, która działała początkowo w Grodnie.

Aby obsadzić wakaty w poszczególnych katedrach, Odlanicki-Poczobut zapraszał do Wilna licznych cudzoziemców. Anatomii nauczał Włoch Stefan Bisio, a fizjologii – Niemiec Jan A. Lobenwein. Wykłady rzadko odbywały się więc w języku polskim. Ze względu na niewielką liczbę studentów Mikołaj Regnier, który przeniósł się z Grodna w 1787 r., prowadził kursy z anatomii dla chirurgów i cyrulików z Wilna i najbliższych okolic.

Reformy Komisji przeprowadzone w Uniwersytecie Wileńskim nie poszły jednak na marne, stanowiły bowiem podwaliny sukcesów uczelni w początkach XIX w. Zaowocowały przykładowo opublikowaniem w 1805 r. obszernej, dwutomowej *Nauki chirurgii teoretycznej i praktycznej* autorstwa Józefa Szymkiewicza [50], a następnie, w 1811 r., równoległe w Wilnie i Warszawie – *Farmacji praktycznej* Justusa Wilhelma Krystiana Fischera, przetłumaczonej przez Wincentego Wojniewicza [51], oraz drugiego tomu *Teorii jestestw organicznych* [52] pióra Jędrzeja Śniadeckiego.

Na marginesie warto wspomnieć, iż pierwszy tom dzieła Śniadeckiego został wydany w Warszawie w 1804 r. [53].

<sup>5</sup> Pracę tę cytuje K. Estreicher [44].



Niewykluczone, że zadziałała tu cenzura wileńska (Wilno znajdowało się w zaborze rosyjskim, a Warszawa – w pruskim), na co pośrednio może wskazywać miejsce druku. Otóż na karcie tytułowej nie figuruje nazwisko właściciela drukarni, lecz jedynie numer posesji przy ul. Nowolipie.

Nie lepiej było w Krakowie. Słynna ongiś Akademia Krakowska w II połowie XVIII w. przeżywała głęboki kryzys, potęgowany jeszcze problemami finansowymi. Wykłady w murach uczelni teologia i filozofia nadawały jej scholastyczny charakter, nieomal żywcem przeniesiony ze średniowiecza. W rezultacie znacząco zmniejszył się wpływ uniwersytetu na polską szlachtę, a szczególnie na młodzież. Akademia utraciła europejski prestiż, a próby reform podejmowane w latach 1760–1767 przez bp. Kajetana Sołtyka nie przyniosły oczekiwanych efektów [54].

Wychowanek krakowskiej uczelni – młody Hugo Kołłątaj zwrócił uwagę KEN na sprawę swojej Alma Mater i na jednym z posiedzeń w 1776 r. przedstawił memoriał *O wprowadzeniu dobrych nauk do Akademii Krakowskiej i o założeniu seminarium dla nauczycieli szkół wojewódzkich* [55]. W wystąpieniu zawarł koncepcję powiązania ośrodka badań naukowych z uczelnią.

Komisja w pełni zaaprobowała plan Kołłątaja. Niebawem został on przyjęty do Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych i otrzymał tytuł wizytatora. Prace reformatorskie rozpoczął od uporządkowania krakowskiego gimnazjum, usprawnił gospodarkę finansową Akademii, a następnie zajął się reformą wydziałów: filozoficznego, teologicznego i medycznego [55].

Jednym z energiczniejszych organizatorów i reformatorów krakowskiego wydziału medycyny był Rafał Józef Czerwiakowski. Na potrzeby kształcenia już w 1779 r. napisał niewielką, liczącą 57 stron książeczkę *Wywód o narzędziach cerulickich* [56], a potem – dedykowaną królowi i utrzymaną w tonie długiego wykładu *Dysertację o Szlachetności, Potrzebie i Użytku Chirurgii w Pożyciu Ludzkim, w Woy-sku, przy Połogach i w Nauce Lekarskiej* [57], którą zaprezentowano 12 V 1791 r.

Należy teraz zatrzymać się choćby na chwilę nad innymi dziełami Czerwiakowskiego, „mistrza chirurgii” [58]. Ukazują one bowiem, jaki los niejednokrotnie spotykał wartościowe publikacje. Z różnych przyczyn, nie tylko przez działania cenzury – przede wszystkim świeckiej, lecz także duchownej – wiele cennych prac nie mogło ujrzeć światła dziennego. Najważniejszy tekst (śmiało można rzec: praca całego życia) Czerwiakowskiego, czyli *Narzędu powszechnego opatrzenia chirurgicznego* [59-61], praktycznie nigdy nie funkcjonowało w całości w normalnej dystry-

bucji. Sześć tomów wraz z atlasem poświęconym technice przygotowywania i zakładania opatrunków oraz unieruchamiania złamań (piękne i niezwykle czytelne ryciny według rysunków Wiktoryna Rybickiego i Jerzego Klimkego sporządzono w Wiedniu [62]) wydano drukiem na koszt autora w latach 1816–1817 (ostatni tom ukazał się już po śmierci Czerwiakowskiego) w nakładzie ok. 2000 egzemplarzy [63]. Pomimo dopuszczenia pracy do druku przez cenzurę (odpowiednia adnotacja, „imprimatur d. 22 [nieczytelne] 1815 Miączyński prezyd. komisji” [64], figuruje na drugiej części manuskryptu z tomami VII–XII, które nigdy nie zostały opublikowane) znaczną część nakładu przeznaczono do zniszczenia. Pisał o tym obszernie w artykule Polikarp Girsztowt, upominając się o wprowadzenie tak ważnej pozycji na półki księgarskie: „Dzieło jego [Czerwiakowskiego], z powodów niczem usprawiedliwić się nie dających, zamknięte w akademickiej drukarni, na pastwę owadom oddane, lub na makulaturę obracane, do księgarskiego handlu nie weszło. Krzywda to dla autora, niepowetowana strata dla kraju” [65].

Czy dzieło było zbyt obszerne, czy zadziałały inne czynniki – trudno dziś dociec. Wiadomo natomiast, że w omawianym okresie ukazał się 36-stronicowy *Prospekt chirurgii systematycznej* [66] Czerwiakowskiego, przypominający konstrukcją współczesne skrypty dla studentów. Praca została wydana bez przeszkód.

Być może do negatywnego postrzegania dzieła życia Czerwiakowskiego przyczyniła się krytyka ze strony władz warszawskiego Wydziału Lekarskiego. Formułowano nawet poważne oskarżenia. Józef Bieliński w artykule zamieszczonym na łamach „Nowin Lekarskich” pisał: „To co wydał Czekiński jest bezwarunkowo lepszym od Czerwiakowskiego, a Nowicki w swoim referacie o plagiat posądza krakowskiego profesora” [67]. *Chirurgia* [68-70] Józefa Czekińskiego ukazała się w Warszawie w roku 1817. Już samo porównanie dat wskazuje na to, że Czerwiakowski nie mógł przed stworzeniem *Narzędu powszechnego opatrzenia chirurgicznego* poznać dzieła Czekińskiego. Aby to uwiarygodnić, trzeba by przyjąć dość karkołomną koncepcję, że Czekiński przesyłał krakowskiemu profesorowi fragmenty swojego manuskryptu, lecz po owej hipotetycznej korespondencji – prowadzonej zresztą z człowiekiem ciężko chorym, znajdującym się właściwie na łożu śmierci – nie zachował się najmniejszy ślad.

O problemach napotykanym przez Czerwiakowskiego podczas tworzenia jakże istotnej dla edukacji przyszłych medyków placówki, jaką była klinika chirurgiczna, a następnie położnicza [71], świadczyć może notatka Magistratu Miasta Krakowa: „Od samego początku doznawał tak wiele niepo-



kojów od strony ludu pospolitego stanu, którzy wtedy tych umiejętności wcale nie znali, iż z rozkazu Magistratu tegoż miasta musiano go dla bezpieczeństwa strzec przez oddział miejskich żołnierzy” [71]. Pomimo zakłóceń liczba łóżek w klinice bardzo szybko wzrosła. Dbano tam szczególnie o staranność wykładów prowadzonych w języku polskim, a pełny kurs nauki przy pacjentach trwał trzy lata [72].

Nieprzyjemności dotyczyły również innych działaczy oświatowych. Pawłowi Czenpińskiemu po wydaniu podręcznika o higienie [73] grożono śmiercią, a Henrykowi Loelhoefflowi, pragnącemu w Warszawie już w latach 30. XVIII w. kształcić chirurgów, okoliczni mieszkańcy zburzyli dom na Podwalu, gdyż ośmielił się tam dokonać sekcji zwłok [74].

W roku 1778 Jędrzej Badurski, który uprzednio sporządził *Odpowiedzi na pytania podane od JW. Jmc. Xiędza Kołłątaja* [75], dotyczące stanu uczelni, przygotował na zlecenie KEN memoriał *Rozporządzenie aptek uczynione na zlecenie Komisji Edukacyjnej* [76]. Napisał tam, że „w mieście gdzie jest kilka aptek ustanowione było Collegium Pharmaceuticum celem wykonywania nadzoru nad aptekami” [76]. Była to praktyczna odpowiedź na dwa paragrafy mające uporządkować sytuację aptek, z których jeden głosił: „(...) nikt w krajach Rzeczypospolitej farmacji otworzyć nie może bez egzaminu i zaświadczenia Komisji Edukacyjnej” [77]. Wagę problemu, dotyczącego w szczególności ujednolicenia nomenklatury oraz preparatyki, dostrzegał też sam Kołłątaj, który w brudnopisie swojego raportu dodał krótką notatkę: „Jan Szaster pracuje około wydania dispensatorii cracoviensis” [78].

W Krakowie publikacją książek medycznych powstających poza kręgiem akademickim zajmowała się przede wszystkim drukarnia Ignacego Grebla, „typografa J. K. Mości” [79]. Tam właśnie Leopold Lafontaine opublikował swoją pracę poświęconą wodom mineralnym z pobliskich Krzeszowic – *Opisanie skutków y używania ciepłych siarczystych i zimnych żelaznych kumpieli w Krzeszowicach przez Leopolda de Lafontaine Leibchirurga aktualnego JKMości uczynione* [79]. Spod pras drukarni Grebla wyszła również *Anatomia to jest nauka poznania części ciała ludzkiego* [80] autorstwa Teodora Weiharda, która bardzo szybko doczekała się drugiego wydania [81]. Jako ciekawostkę można dodać, iż obydwie edycje zawierają na końcu spis zatytułowany *Książki do objaśnienia anatomii potrzebne* [82, 83], obejmujący 54 pozycje. Warto też bliżej przyjrzeć się karcie tytułowej dzieła, na której figuruje następujący zapis: „z rozkazu J. W. Stanisława Szczęsnego Potockiego ku pożytkowi felczerów i cyrulików” [80]. Przypuszczalnie wła-

śnie tu po raz pierwszy poza tytułaturą wojskową użyto określenia „felczer” na oznaczenie fachowego przedstawiciela personelu medycznego [84].

Z kolei drukarnia akademicka, już po przyłączeniu Krakowa do nowo powstałego Księstwa Warszawskiego, opublikowała w roku 1811 niezwykle cenną w owych czasach pracę *Wykaz prawideł podług których przy sądowych obdukcjach medycy lub chirurgowie dokładne tak zwane visa reperta spisywać i sporządzać mogą* [85]. Był to przekład niemieckojęzycznego dzieła Jana Piotra Brinckmanna, dokonany przez Sebastiana Girtlera, dziekana wydziału lekarskiego i rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, profesora medycyny sądowej [86]. On też przełożył na język polski i przygotował do druku podręcznik *Nauka anatomii w niemieckim języku przez Jerzego W. Consbruch wydana; na język polski dla użytku uczących się nauk lekarskich i chirurgicznych wytlómaczona przez Sebastjana Girtlera* [87]. Warto nadmienić, że pierwsze wydanie pracy w języku niemieckim zatytułowane *Anatomisches Taschenbuch für Ärzte und Wundärzte* ukazało się w Lipsku w 1806 r. [88]. Z pomocy oficyn zagranicznych korzystano podówczas dość chętnie. Najczęściej wybierano właśnie Lipsk albo bliżej położony Wrocław, gdzie działała oficyna Wilhelma Gottlieba Korna.

Pod auspicjami KEN w Warszawie również myślano o powołaniu szkoły medycznej. Do grona zaangażowanych należał Marek Cambon, francuski chirurg i anatom, autor wydanej w Warszawie *Krótkiej myologii w której muszkuły są opisane...*<sup>6</sup>. W czasie tworzenia dzieła współpracował z Wincentym Szasterem z Krakowa, który po raz pierwszy podzielił mięśnie na powierzchowne i głębokie. W pracy wprowadzono równoległe terminologię polską i łacińską. Wszyscy z radością witali Konstytucję 3 maja. Niestety niedługo cieszyli się jej owocami... Konfederacja targowicka w uniwersale z 27 sierpnia 1792 r. potępiła reformy zaprowadzone przez KEN jako organ kierujący oświatą na terenie Rzeczypospolitej [90]. Po zwycięstwie targowicy wielu członków Komisji (z Kołłątajem na czele) zostało zmuszonych do opuszczenia kraju, gdyż wydano na nich zaoczne wyroki śmierci, związane z ich działalnością polityczną.

Rychło jednak nadeszła wiosna 1794 r. Ostatnie posiedzenie KEN odbyło się 10 kwietnia tegoż roku. Tydzień później w Warszawie zagrzały działa. Rozpoczęła się insurrekcja kościuszkowska. I wówczas w błyskawicznym tempie – co pozwala przyjąć hipotezę, iż zamysł i sam tekst powstały dużo wcześniej i były odpowiedzią na krakowski postulat zorganizowania działalności aptekarzy – uka-

<sup>6</sup> Publikację tę cytował m.in. J. Peszke [89].

zuje się *Pharmacopea castrensis et nosocomialis* [91]. Autor – Jacek Hiacynt Dziarkowski dedykuje swoją pracę Tadeuszowi Kościuszce [91]. To niewielkie, liczące zaledwie 32 strony, ale niezwykle starannie opracowane dzieło wypada uznać za pierwszą polską farmakopeę.

Jesienią nad Warszawą zapadła pruska noc. Z ludnego, gwarneho w dniach sejmów miasta polska stolica zmieniła się w prowincjonalny gródek Prus Nowowschodnich [92]. Stołeczni medycy jednak nie próżnowali. Zdecydowanie na czoło wysunął się tu Lafontaine, który zaczął wydawać pierwsze czasopismo medyczne dostępne dla ogółu ludności, czyli „Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów”. Ukazywał się on w latach 1801 (pierwszy numer w lipcu) – 1802 (ostatni numer w czerwcu), w sumie wydano 12 numerów<sup>7</sup> poświęconych różnorodnej tematyce. Przykładowo w nr. 1 można znaleźć teksty o „używaniu i nadużyciu rzecznych a mianowicie Wiślanych kąpiel i nieco o kąpeli powietrznej” [93], w numerze z grudnia 1801 r. – o „wpływie zimna i ciepła na zdrowie i na leczenie chorób” [94], a także „kiedy wpadamy w choroby i o ich symptomatach” [95], z kolei w nr. 5 – ciekawą rozprawkę o katarze [96]. Liczba tekstów w pojedynczym numerze czasopisma, liczącym na ogół 65–70 stron, wahała się od czterech [97] do dziewięciu [98, 99].

Nie były to jedyne publikacje. Najprawdopodobniej w 1802 r. ukazała się kolejna praca Lafontaine'a: *O osobliwszym y wcale nowym sposobie przywrocenia wzroku, czyli Wiadomość o nowej operacji oczow, wynalezioney przez sławnego okulistę paryzkiego, pana Demours w takich przypadkach, w których do tego czasu wszelka pomoc nadaremna się być zdawała, z opisem samey operacji, którą teraz szczęśliwie skutecznitem* [100]<sup>8</sup>.

Powstawały prace o charakterze dyskursu, nierzadko polemicznego, acz prowadzonego z wyjątkową kulturą. Wymienić tu trzeba *Zbiór pism w materii szczepienia ospy krowiej wydanych pod wyrok publiczności oddany* [102]. Dziarkowskiego, na który Lafontaine zareagował w artykule *Odpowiedź na pismo krytyczne przez JP Dziarkowskiego przeciwko mnie wydane*, zamieszczonym w „Dzienniku Zdrowia” [103]. Nie obeszło się bez ostrzejszej wymiany zdań, co wynikało przede wszystkim z różnego w owych czasach pojmowania roli lekarza i chirurga – z których drugi miał dysponować mniejszą wiedzą i wykształceniem. Kiedy jednak po ponad dwóch stuleciach czyta się te słowa, uderza w nich szacunek dla adwersarza, umiejętność wyjaśnienia poglądów i zajmowanego stanowiska bez upierania się przy

własnych racjach. A jeszcze piękniejsze jest uzasadnienie połączenia sztuki medycznej z chirurgiczną: „(...) pradziadek i fundator naszej sztuki Hypokrat był Chirurgus Medicus. (...) ażeby zasłużyć na nazwiska Chirurgus, Medicus (jedno bez drugiego byź nie może) potrzeba mieć od natury doskonałą ciała budowę, bystre oko, mocną rękę, przytomność umysłu, zimną krew i śmiałość w momentach najważniejszych” [104].

W kolejnych latach Jacek Hiacynt Dziarkowski nie porzucił pióra. W 1803 r. wydał niewielką pod względem formatu (liczącą 250 stron), ale bardzo interesującą książkę *Wybór roślin kraioowych dla okazania skutkow lekarskich ku użytkowi domowemu* [105]. Cieszyła się ona tak dużym powodzeniem, że w 1806 r. doczekała się kolejnego wydania, a co ciekawsze, wznowiona została jeszcze raz w 1821 r. Problematyce popularyzacji wiedzy medycznej i podniesienia poziomu zdrowotności społeczeństwa poświęcił Dziarkowski także dwutomowy *Poradnik domowy* [106], wydany w 1819 r. Tematyka ziołolecznictwa i szeroko rozumianej botaniki musiała być mu bliska, gdyż na cztery lata przed śmiercią opublikował trzypięciotomowe *Pomnożenie Dykcjonarza roślinnego s.p. X. Krzysztofa Kluka* [107-109].

Na początku zimy 1806 r. do Warszawy wkroczyły wojska napoleońskie. Odrodziła się nadzieja na samodzielny byt państwowy – i oczywiście naukowy. Powstająca armia polska potrzebowała lekarzy, dla których w bardzo krótkim czasie przygotował swój podręcznik *Początki chirurgii* Ignacy Fijałkowski [110]. O braku uczelni kształcącej odpowiednie kadry już w styczniu 1807 r. rozmawiał z warszawskimi kolegami naczelny chirurg gwardii Dominique Jean Larrey. I to, co było niemożliwością w I Rzeczypospolitej, nareszcie się dokonało. Późną jesienią 1809 r. powołano Szkołę Medyczną.

Początki były trudne. Na wykładowcach, włącznie z dziekanem, którym został Dziarkowski, prócz obowiązku „dawania lekcji” (jak wówczas nazywano wykłady), spoczął trudny obowiązek jak najszybszego przygotowania podręczników. Realizację planu zapoczątkował sam dziekan, wydając już pod koniec 1809 r. *Fizyologię czyli fizykę ciała ludzkiego...* [111]. Podczas pracy nad podręcznikiem korzystał z dzieła Georga Wilhelma Consbruch<sup>9</sup> [112], a w tekście zamieścił ryciny, prezentujące m.in. czaszkę. Następnie Dziarkowski przetłumaczył *Patologię i semiotykę* Augusta Friedricha Heckera [113].

<sup>7</sup> Tu za: Katalog Biblioteki Narodowej: P.600161 A (Zbiory Krasieńskich).

<sup>8</sup> Odnotowuje ją katalog zbiorów Biblioteki Krasieńskich, zaś autorstwo oraz miejsce podaje K. Estreicher w swojej bibliografii [101].

<sup>9</sup> Nie można wykluczyć, iż praca J.H. Dziarkowskiego była kompilacją również innych dzieł tego autora.

Kolejnym autorem był Franciszek Brandt, który w 1810 r. opublikował tekst *Nauka o muszkułach dla uczniów trudniących się rozczłonkowaniem praktycznym na teatrze anatomicznym warszawskim* [114], czyli – używając współczesnego języka – skrypt do ćwiczeń prosektoryjnych. Był to częściowo przekład z języka niemieckiego, o czym zresztą autor wspomniał już na karcie tytułowej. Niebawem przyszły kolejne prace Brandta: w 1814 r. ukazała się dwutomowa *Osteologia i syndesmologia* [115], rok później – *Splanchnologia* [116]. W roku 1816 wydane zostały dwa tomy: *Angiologia czyli nauka o naczyniach krwionośnych, limfatycznych* [117] oraz *Neurologia czyli nauka o nerwach* [118].

Były to książki niezbyt obszerne – liczyły od 158 do 412 stron (tyle obejmował pierwszy tom *Osteologii*) – i publikowane w wygodnym formacie zwanym ósemką, czyli tom miał średnio 20–25 cm wysokości i 13–15 cm szerokości [119]. Podręczniki drukowano na papierze akurat dostępnym w drukarni, bez znaków wodnych lub ze znakami usytuowanymi nie w centralnej części karty, co dość wyraźnie wskazuje, iż używano również odpadów. Większość egzemplarzy miała twardą oprawę, choć zdarzały się też książki ze zwykłą kartką pełniącą funkcję okładki, na ogół szaroniebieskiej barwy i niejednokrotnie już zadrukowaną.

W zbiorach autora znajduje się egzemplarz rozprawy Fijałkowskiego [120] opublikowanej w 1819 r., w którym okładkę tworzą dwie kartki – z numerami stron – pochodzące z innej książki, z nagłówkiem *Próżności i chęć zysku rządzą postępowaniem ludzi*. Na to, iż nie jest to późniejszy dodatek, wskazuje fakt, że pierwsza i czwarta strona okładki są identyczne.

Niektóre podręczniki drukowano w jeszcze mniejszych formatach, czyli w dwunastce (ok. 9–10 cm szerokości i 16–17 cm wysokości<sup>10</sup> – oraz szesnastce. Jednak nikt na to nie narzekał. Wszyscy, a przede wszystkim studenci, cieszyli się, że książki wreszcie są dostępne.

Kolejnym z grona wykładowców Szkoły Medycznej w Warszawie i jednocześnie autorów jakże oczekiwanych podręczników był Józef Celiński, który w 1811 r. przygotował obszerną, dwutomową publikację *Farmacya czyli nauka doskonałego przygotowania lekarstw z trzech królestw natury wybranych* [121]. Była to praca niezwykle ważna i bardzo potrzebna, gdyż na terenie Księstwa Warszawskiego i później Królestwa Polskiego aż do 1817 r. nie funkcjonowała oficjalna farmakopea. Były co prawda dwie publikacje wydane wcześniej: wspomniana już niewielka *Pharmacopoea castrensis et nosocomialis* [91] i, zdecydowanie

obszerniejsze, *Przepisy lekarstw dla szpitalów wojsk polskich* [122], nad których opracowaniem – nie jest to bowiem dosłowny przekład, na co autorzy zwracają uwagę w tytule: „z odmianami stosownie do kraiu naszego” [122] – pracowali Michał Bergonzoni, Leopold Lafontaine i Bogumił Gudeit. Miały one jednak innych (wyraźnie zaznaczonych w tytułach) adresatów.

*Farmacya...* nie była jedyną książką autorstwa Celińskiego. Kilka lat później, w 1817 r., opublikował on jeszcze *Rozbiór wód mineralnych nałęczowskich w województwie lubelskiem zdziałany przez Józefa Celińskiego* [123].

Problematyce farmaceutycznej poświęcona była też książka następnego z warszawskich profesorów – Jana Bogumiła Freyera, a mianowicie *Formulare czyli sztuka o sztucznym przepisywaniu lekarstw* [124], opublikowana w 1816 r. Freyer wydał również dzieło *Materia medyczna czyli o sposobie skutkowania środków lekarskich* [125], którego pierwszy tom, liczący 580 stron, ukazał się w roku 1816, a drugi, jeszcze obszerniejszy – w 1818<sup>11</sup>.

Przypuszczalnie i Celiński, i Freyer byli żywo zaangażowani w opracowanie, a później wydanie pierwszej urzędowej farmakopei Królestwa Polskiego w 1817 r. [127].

Nie brakowało także książek poświęconych zagadnieniom stricte klinicznym. W latach 1816–1817 ukazał się dwutomowy, napisany z wielką dbałością o czystość języka i stylu, *Rys sztuki leczenia czyli terapia ogólna i szczególna* [128, 129] Augusta Wolffa. Przez wiele lat, a na pewno do wybuchu powstania listopadowego, był to jedyny podręcznik chorób wewnętrznych [130].

Jakub Fryderyk Hoffmann przybliżył studentom zasady botaniki, tłumacząc pracę Carla Ludwiga Wildenowa. Podręcznik ukazał się w 1815 r. pod polskim tytułem *Zasady nauki o roślinach dla nauczających i uczących się* [131], z 12 tablicami przedstawiającymi części roślin.

Omawiany okres przyniósł ponadto wzmiankowaną już czterotomową *Chirurgię* [68-70, 132] Czekańskiego, twórcy działającej przez dłuższy czas w Warszawie „szkoły babienia” [133]. Dzieło to, podobnie jak praca Czerwiakowskiego, nie ukazało się w całości. Przyczyną nieopublikowania kolejnych czterech tomów było porzucenie przez Czekańskiego katedry chirurgii, gdzie prowadził wykłady.

Nie zapomniano i o medykach wojskowych. Adresowaną szczególnie do nich *Chirurgię obozową* napisał w 1816 r. Jan Tomorowicz. Tę niewielką książkę, liczącą zaledwie 116 stron, ze względu na układ treści i formę wypada uznać za

<sup>10</sup> W takim formacie została wydana m. in. „Pharmacopoea castrensis et nosocomialis exercitus nationalis” edita Varsaviae Anno 1794 [91].

<sup>11</sup> Tak sygnuje datę wydania tego tomu K. Estreicher [126].

protoplastę współczesnych kompendiów<sup>12</sup> bazujących na strukturze hasłowo-algorytmicznej. W *Chirurgii obozowej* Tomorowicz podawał bowiem najprostsze i najszybsze sposoby postępowania w sytuacjach nagłego zagrożenia życia i zdrowia.

W latach 1809–1818 na potrzeby Szkoły Medycznej wydano drukiem 18 podręczników. Dużo to czy mało? Biorąc pod uwagę okres, w jakim powstawały, i ówczesne możliwości poligraficzne, jest to liczba bardzo znacząca. Warto nadmienić – co zresztą uwidoczniło na wybranych kartach tytułowych, chociażby w publikacji Wolffa – iż książki ukazywały się kosztem autora, który ponosił opłaty związane z nabyciem materiałów poligraficznych i opłacał pracownikom drukarni. Czasami część funduszy ofiarowywał – jak byśmy dziś powiedzieli – sponsor. Tak było w przypadku *Materii medycznej* Freyera, na której opublikowanie niezbędne fundusze wyłożył Stanisław Kostka Potocki. Ostatni przykład jest dobrym dowodem na to, iż Szkoła Medyczna, choć potrzebna, nie dysponowała wystarczającymi zasobami finansowymi, by wspierać wydania niezbędnych podręczników. Koszty przedsięwzięcia edytorskiego podnosiły jeszcze oddzielnie rytowane ilustracje. Z planszami, najczęściej zamieszczanymi po tekście, spotkać się możemy w pracach Brandta i Dziarkowskiego czy w tłumaczeniu Hoffmanna, a przede wszystkim – w dziele Czekierskiego, w którego pierwszych trzech tomach jest aż 15 ilustracji.

Nie brakowało również samodzielnych monografii, będących najczęściej rozbudowanymi wersjami referatów wygłaszanych na posiedzeniach Królewskiego Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Tu na pierwszy plan wysuwa się praca Jerzego Chrystiana Arnolda, którą śmiało można uznać za zaczątek studiów nad historią medycyny polskiej, zatytułowana *Rozprawa o hojności królów i względach panów polskich dla rzeczy lekarskiej i lekarzów* [136]. Kolejne części, w sumie cztery, ukazywały się w latach 1807–1820 w kolejnych tomach „Rocznika Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk”.

Ciekawą publikacją okazała się *Rozprawa o zapaleniu krtań i kanału powietrznego czyli chorobie pospolicie zwanej krup* Filipa Kincla. Autor był już wcześniej znany w Warszawie z wydanego w 1806 r. podręcznika pierwszej pomocy – *Sposoby ratowania nieszczęśliwych w chorobach nagłych, śmiercią zagrażających* [137]. Kincla to przypuszczalnie jeden z pierwszych (o ile nie pierwszy) samodzielnych i dość obszernych (182 strony druku) podręczników ratownictwa w języku polskim.

Tematyka ta żywo interesowała również Królewskie Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, czego najlepszym dowodem był rozpisany w 1814 r. konkurs na „najdokładniejszą instrukcję, ułożoną w sposobie najstosowniejszym do pojęcia ludu, mającą za cel oświecić mieszkańców kraju w tem, czego się strzedz i co czynić we wszystkich względach mają, dla zapobieżenia uszkodzeniu zdrowia i życia” [120]. Odpowiedzią była licząca 99 stron rozprawa Fijałkowskiego, wygłoszona na posiedzeniu towarzystwa 3 V 1819 r. i w tymże roku wydana drukiem.

\* \* \*

Początki zawsze są najtrudniejsze, lecz jak widać, na przełomie XVIII i XIX w. działalność wydawnicza związana z medycyną rozwijała się dynamicznie. Zarazem nasuwa się pytanie, czy zaprezentowane tu prace to cały dorobek omawianego okresu. Trudno jednoznacznie odpowiedzieć. Stanisław Konopka w niezwykle wartościowej wielotomowej pracy *Polska bibliografia lekarska XIX wieku 1801–1900* [138, 139] sytuje większość wzmiankowanych tytułów (o ile je wymienia) jako druki dawne [138, 139], powstałe przed rokiem 1850. Szukać trzeba dalej, przede wszystkim w bibliografii Karola Estreichera [140] – jesteśmy tu w komfortowej sytuacji, gdyż prócz oryginału istnieje starannie przygotowany reprint, wydany w końcu lat 70. i na początku lat 80. XX w. – a sięgając jeszcze głębiej: w dziełach Stanisława Kościńskiego [141], Ludwika Gąsiorowskiego [142, 143] czy nawet Adama F. Adamowicza [144]. Patrząc na te opasłe tomy, chce się dość przekornie postawić kolejne pytanie: czy owe pozycje na pewno się ukazały? Z pewnością tak, niestety upływ czasu i wojny przetaczające się przez ziemię polską sprawiły, że książek, które możemy poznać niejako fizycznie, jest niewiele. Coś jednak ocalało...

Dlatego należy cieszyć się dawnymi publikacjami, pieczołowicie je chronić i szerzej udostępniać przez coraz powszechniejszą digitalizację – zgodnie z myślą o średniowiecznej jeszcze proveniencji, „by czas nie zaćmił i niepamięć” [145].

## REFERENCE LIST

1. Miodek J. Odpowiednie dać rzeczy słowo : szkice o współczesnej polszczyźnie. Wrocław: Zakład Narodowy Im. Ossolińskich; 1987.
2. Kraszewski JI, Askenazy S, Wolff Gi. Polska w czasie trzech rozbiorów 1772-1799 : studia do historii ducha i obyczaju. T. I-III. Warszawa: Gebethner i Wolff; 1902.
3. Konopczyński W. Liberum veto. Studium porównawcze – historyczne. Kraków: Wydane z zapomogi Kasy Pomocy dla osób pracujących na polu naukowem imienia dra med. Józefa Mianowskiego; 1918.

<sup>12</sup> Tu jako przykład: [134, 135].



4. Turos MJ. Medycyna w zamyśle Komisji Edukacji Narodowej. In: Noszczyk W, editor. Dzieje medycyny w Polsce T 1, Od czasów najdawniejszych do roku 1914. Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL; 2015. p. 125.
5. Czartoryski AK. Katechizm rycerski. Warszawa: Gebethner i Wolff; 1916. p. 24.
6. Mrozowska K. By Polaków zrobić obywatelami. Kraków: Krajowa Agencja Wydawnicza; 1993. p. 5.
7. Tissot SA. Porządek życia w czerstwości zdrowia, w długie prowadzący lata, ze wszystkich dzieł p. Tyssota w jedno zebrany. Supraśl: Drukarnia XX. Bazylianów; 1789.
8. Perzyna L. Anatomia krotko zebrana chcącym się uczyć lekarskiej i cyrulickiej nauki lubo bez wyobrażeń ale dokładnie i z pracą napisana. Kalisz: Drukarnia J.O.X. Jmć Prymasa Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego; 1790.
9. Perzyna L. Nauki Cyrulickiej Krótko Zebraney [...] Część I: Drukarnia J.O. Xcia Jmci Prymasa, Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego; 1792.
10. Perzyna L. Nauki Cyrulickiej Krótko Zebraney [...] Część II: Drukarnia J.O. Xcia Jmci Prymasa, Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego; 1792.
11. Perzyna L. Nauki Cyrulickiej Krótko Zebraney [...] Część III: Drukarnia J.O. Xcia Jmci Prymasa, Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego; 1793.
12. Perzyna L. Lekarz dla włoscian, czyli rada dla pospolstwa w chorobach i dolegliwościach naszymu kraiovi albo właściwych, albo po większej części przyswoionych, każdemu naszego kraiu mieszkańcowi do wiadomości potrzebna... Kalisz: Drukarnia J. O. Xcia Jmci prymasa arcy-biskupa gnieźnieńskiego; 1793.
13. Perzyna L. Nauka położna krotko zebrana, cyrulikom, położnym, jako też i babom, czyli kobietom przy rozwiązaniu rodzących położnic służącym, dla wiadomości bardzo potrzebna : na pytania i odpowiedzi rozłożona. Kalisz: Drukarnia Jaś: Oś: X. Jmć Prymasa Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego; 1790.
14. Matusiewicz AH. Brat Ludwik Perzyna (1742-1800) : lekarz i pisarz w bonifraterskim habicie : w 210. rocznicę śmierci brata Ludwika Perzyny i roku obchodów jubileuszu 400-lecia obecności Zakonu Bonifratrów w Polsce. Rzym-Warszawa: Prowincja Polska Zakonu Szpitalnego św. Jana Bożego; 2010.
15. Tissot SA. Onanizm : roztrząsanie chorob pochodzących z samogwałtu przez pana Tyssota sławnego doktora po francusku napisany, teraz na polski język przełożony. Warszawa-Lwów: Nakładem i Drukiem Michała Grölla, Księgarza Nadwornego J.K. Mci.; 1782.
16. Tissot SA. Rada dla pospolstwa względem zdrowia jego. T. I-II. Warszawa: Drukarnia J. K. Mci i Rzeczypospolitey u XX. Scholarum Piarum; 1773.
17. Tissot SA. Porządek życia w czerstwości zdrowia w długie prowadzący lata ze wszystkich dzieł p. Tyssota w jedno zebrany, a teraz przy trzecim wydaniu przezyrzany, poprawiony y powiększony. Łowicz: Drukarnia J.O.X. Prymasa Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego; 1796.
18. Tissot SA. Wypisy względem zdrowia z Dzieł pana Tyssot doktora i profesora medycyny wyjęte. Kraków: Drukarnia Jozefa Mateckiego; 1821.
19. Tissot SA. Tyssota rady lekarskie dla wszystkich ludzi, szczególnie dla mieszkańców na prowincyi zostających. Wrocław: Wilhelm Bogumił Korn; 1824.
20. Karkucińska W. Katalog drukarni jezuitów poznańskich według Centralnego Katalogu Druków Wielkopolskich. Kronika Miasta Poznania. 1997;65(4):197.
21. Estreicher K. Bibliografia polska. Cz. 3, T. XIII : [P-Pom]. Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego; 1912. p. 253.
22. Dutkowska R. Komisja Edukacji Narodowej : zarys działalności, wybór materiałów źródłowych: Zakład Narodowy im. Ossolińskich; 1973. p. 16.
23. Komisja Edukacji Narodowej. Przepis do szkół parafialnych. Warszawa: s.n.; 1774.
24. Komisja Edukacji Narodowej. Przepis Kommissyi Edukacyi Narodowej na szkoły woiewodzkie. Warszawa: s.n.; 1774.
25. Poprawski J. Ustanowienie i znaczenie Komisji Edukacji Narodowej Poznań: Spółka Pedagogiczna; [1923]. p. 36.
26. Poprawski J. Ustanowienie i znaczenie Komisji Edukacji Narodowej Poznań: Spółka Pedagogiczna; [1923]. p. 40.
27. Markiewicz M. Historia Polski (1492–1795). Kraków: Wydawnictwo Literackie; 2002. p. 195.
28. Piramowicz G. Powinnosci nauczyciela : mianowicie zas w szkołach parafialnych i sposoby ich dopełnienia, dzieło użyteczne pasterzom, panom i ich namieśnikom o dobro ludu troskliwym, rodzicom i wszystkim edukacją bawiącym się. Warszawa: Drukarnia Nadwornej J.K. Mci. i P.Kom. E. Naro; 1787.
29. Witkowska H. Komisja Edukacji Narodowej. Warszawa: Nakładem Księgarni Naukowej, Krucza 44; 1905. p. 30-1.
30. Wiślocki W. Poczet chronologiczny prac drukowanych i rękopiśmiennych Grzegorza Piramowicza. Kraków: s.n.; 1877. p. 301-7.
31. Bergonzoni MA. Lublin podług ustaw medyki uważany w iedney dyssertacyi. Lublin: Drukarnia J.K.M. XX. Trynitarzów; 1782.
32. Estreicher K. Bibliografia polska. Cz. 3, T. VIII : [K]. Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego; 1903. p. 184.
33. Fiałkowski M. Mowa o użytku z nauk publiczną dziś instrukcją w narodzie składających przez [...]. Przy otwarciu szkół r. 1787 1 października w Krakowie miana. Kraków: s.n.; [1787].
34. Lubieniecka J. Przedmioty matematyczno-przyrodnicze w programie Towarzystwa Ksiąg Elementarnych. Rozprawy z dziejów oświaty. 1959;2:27-8.
35. Poprawski J. Ustanowienie i znaczenie Komisji Edukacji Narodowej Poznań: Spółka Pedagogiczna; [1923]. p. 42.
36. Z przepisów Komisji Edukacji Narodowej – w 150 rocznicę. Wychowanie Fizyczne. 1923;2(9-12):128.
37. Karbowski A. System dydaktyczno-pedagogiczny Komisji Edukacji Narodowej. Warszawa: skł. gł. Gebethner i Wolff; 1905. p. 7.
38. Lewicki J. Geneza Komisji Edukacji Narodowej. Przegląd Pedagogiczny. 1922;41(4):275.
39. Kurdybacha Ł, Mitera-Dobrowolska M. Komisja Edukacji Narodowej. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe; 1973. p. 76.

40. Wierzbowski T. Komisya Edukacyi Narodowej 1773-1794 : monografia historyczna. T. I. Warszawa: Drukarnia i Litografia Jana Cotty; 1911.
41. Czenpiński P. Zoologia Czyli Zwierzętopismo, Dla Szkół Narodowych. Warszawa: Drukarnia Narodowa J.K. Mci. i P.Kom: E.N.; 1789.
42. Botanika dla szkół narodowych pierwszy raz wydana. Warszawa: Drukarnia Narodowa J.K. Mci. i P.Kom: E.N.; 1785.
43. Kościński S. Słownik lekarzów polskich. Warszawa: nakładem autora; 1883. p. 80.
44. Estreicher K. Bibliografia polska. Cz. 3, T. III : [C]. Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego; 1896. p. 562.
45. Szwejkowski W. Uwagi nad wyższemi szkołami polskimi w porównaniu do niemieckich. Warszawa: Drukarnia Xięży Piarów; 1808. p. 106.
46. Ustawy Komisji Edukacyi Narodowej : dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane w Warszawie roku 1783. Lubczyński, J ed. Lwów: Księgarnia Naukowa; 1930. p. 140-6.
47. Szwejkowski W. Uwagi nad wyższemi szkołami polskimi w porównaniu do niemieckich. Warszawa: Drukarnia Xięży Piarów; 1808. p. 108.
48. Janowski L. Wszelchnica wileńska : 1578-1842. Wilno: Nakładem i drukiem Ludwika Chomińskiego; 1921. p. 6.
49. Janowski L. Wszelchnica wileńska : 1578-1842. Wilno: Nakładem i drukiem Ludwika Chomińskiego; 1921. p. 7.
50. Szymkiewicz J. Nauka chirurgii teorycznej i praktycznej. T. I i II. Wilno: nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego Uniwer. Imperatorskiego typografa; 1806.
51. Fischer JWC. Farmacja praktyczna, zawierająca objaśnienie preparatów chemicznych przyjętych w aptekach. Wilno, Warszawa: Nakładem i Drukiem Józefa Zawadzkiego Typografa Akademickiego; 1811.
52. Śniadecki J. Teorya jestestw organicznych. T. II. Wilno: Drukiem Józefa Zawadzkiego Typografa Imper. Uniwers. Wileńskiego; 1811.
53. Śniadecki J. Teorya jestestw organicznych. T. I. Warszawa: Drukarnia No 646. przy Nowolipiu; 1804.
54. Rudnicki K. Biskup Kajetan Soltyk 1715-1788. Kraków, Warszawa: Skład główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa; 1906.
55. Kipa E. Ks. Hugo Kołłątaj. Lwów: Macierz Polska; 1912.
56. Czerwiakowski RJ. Wywod o narzędziach cerulickich z okoliczności popisu publicznego dla objęcia miejsca w Towarzystwie Lekarskim przesławnej Akademii Krakowskiej, i otwarcia Szkoły Anatomii, Chirurgii, i Sztuki Położniczej. Kraków: Drukarnia Seminarium Biskupiego Akademickiego; 1779.
57. Czerwiakowski RJ. Dysertacya o szlachetności, potrzebie, i użytku chirurgii w poźyciu ludzkim, w woysku, przy położach, i w nauce lekarskiej. Kraków: Drukarnia Szkoły Głównej Koronnej; [1791].
58. Łyskanowski M. Testament mistrza chirurgii. Warszawa: Czytelnik; 1974.
59. Czerwiakowski RJ. Narządu opatrzenia chirurgicznego część I i II. Kraków: Drukarnia Akademicka; 1816.
60. Czerwiakowski RJ. Narządu powszechnego opatrzenia chirurgicznego część III, IV i V. Kraków: Drukarnia Akademicka; 1816.
61. Czerwiakowski RJ. Narządu powszechnego opatrzenia chirurgicznego część VI. Kraków: Drukarnia Akademicka; 1817.
62. Kościński S. Słownik lekarzów polskich. Warszawa: nakładem autora; 1883. p. 102.
63. Chirurgia praktyczna Rafała Józefa Czerwiakowskiego. Grzelak E, editor. Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej; 1969. p. 42.
64. Chirurgia praktyczna Rafała Józefa Czerwiakowskiego. Grzelak E, editor. Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej; 1969. p. 44.
65. Girsztowt P. Rafał Józef Czerwiakowski, nestor chirurgii w Polsce. Tygodnik Ilustrowany. 1863;7(173):57.
66. Czerwiakowski RJ. Prospekt chirurgii systematycznej. Kraków: Drukarnia Akademii; 1816.
67. Bieliński J. Pierwsza akademia lekarska w Warszawie. Zarys historyczny. Nowiny Lekarskie. 1906;18(2):96.
68. Czekierski J. Chirurgia T. I. Warszawa: Drukarnia przy Nowolipiu Nro 646; 1817.
69. Czekierski J. Chirurgia T. II i III. Warszawa: Drukarnia przy Nowolipiu Nro 646; 1818.
70. Czekierski J. Chirurgia T. IV. Warszawa: Drukarnia J. C. K. Mości Rządowej; 1818.
71. Schnitter B. Rafał Józef Czerwiakowski, ojciec chirurgii polskiej. Poznań: s.n.; 1949.
72. Sześćsetlecie medycyny krakowskiej: Historia katedr w sześćsetlecie Uniwersytetu Jagiellońskiego, T. 2. Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe; 1964.
73. Lubieniecka J. Przedmioty matematyczno-przyrodnicze w programie Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych. 1959;2:27-8.
74. Piotrowski W. Polska medycyna oświeceniowa. Jawor: Towarzystwo Miłośników Jawora; 1997. p. 67.
75. Badurski A. Odpowiedzi na pytania podane od jw. jmc xiędza Kołłątaja ... delegowanego od prześwietnej Komisji edukacyjnej do Akademii krakowskiej dotyczące stanu i dziejów facultatis medicae. s.l.: s.n.; [1840].
76. Szumowski W. Krakowska Szkoła Lekarska po reformach Kołłątaja. Kraków: Tow. Miłośników Historji i Zabytków Krakowa; 1929. p. 1-6.
77. Bartkowiak L. Kształtowanie się aptekarstwa w Polsce (XIII-XX wiek) : studium historiograficzne. Poznań: Wydaw. Naukowe AM im. Karola Marcinkowskiego; 2004. p. 223.
78. Bela Z. O starożytnych antidotach, złotych pigułkach i innych sprawach związanych z historią farmacji. Kraków: Medycyna Praktyczna; 2013.
79. Lafontaine L. Opisanie skutków y używania ciepłych siarczystych i zimnych żelaznych kompieli w Krzeszowicach przez Leopolda de Lafontaine Leibchirurga aktualnego J. K. Mci uczynione. Kraków: Kosztem y Drukiem Ignacego Grebla Typografa J. K. Mci; 1789.
80. Weichardt T. Anatomia to iest nauka poznania części ciała ludzkiego. Kraków: Kosztem i Drukiem Jgnacego Grebla Typografa y Bibliopoli Jego Krolewskiej Mci.; 1786.



81. Weichardt T. Anatomia to jest nauka poznania części ciała ludzkiego. 2 ed. Kraków: Kosztem i Drukiem Antoniego Ignacego Gröbla; 1793.
82. Weichardt T. Anatomia to jest nauka poznania części ciała ludzkiego. Kraków: Kosztem i Drukiem Ignacego Grebla Typografa y Bibliopoli Jego Krolewskiy Mći.; 1786. p. 216-9.
83. Weichardt T. Anatomia to jest nauka poznania części ciała ludzkiego. 2 ed. Kraków: Kosztem i Drukiem Antoniego Ignacego Gröbla; 1793. p. 256-62.
84. Turos MJ. Rozwój pojęcia, obowiązków i wykształcenia felczera w świetle wojskowych i cywilnych aktów prawnych Królestwa Kongresowego. In: Urbane B, editor. Zawody diagnosty laboratoryjnego i felczera na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Aspra-Jr; 2011. p. 24.
85. Brinckmann JP. Wykaz prawideł podług których przy sądowych obdukcjach medycy lub chirurgowie dokładne, tak zwane visa reperta spisywać i sporządzać mogą. Kraków: Drukarnia Akademicka; 1811.
86. Brinckmann JP. Wykaz prawideł podług których przy sądowych obdukcjach medycy lub chirurgowie dokładne, tak zwane visa reperta spisywać i sporządzać mogą; z przedm. Jana Widackiego. Kraków: Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne - Oficyna Wydawnicza AFM; 2007.
87. Consbruch GW. Nauka anatomii... Kraków: Drukarnia Akademicka; 1811.
88. Consbruch GW. Anatomisches Taschenbuch : für Ärzte und Wundärzte. Leipzig: Bath; 1806.
89. Śniadecki J. O najnowszym słownictwie anatomicznem naszym. Krytyka Lekarska. 1899;3(10):198.
90. Witkowska H. Komisja Edukacji Narodowej. Warszawa: Nakładem Księgarni Naukowej, Krucza 44; 1905. p. 49.
91. Dziarkowski JA. Pharmacopœa castrensis & nosocomialis exercitus nationalis. Varsoviæ: In Typographia Presb. Jos. Mejer; 1794.
92. Beylin K. Piętnaście lat Warszawy : (1800-1815). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy; 1976. p. 32.
93. O używaniu i nadużyciu rzecznych, a mianowicie Wiślanych kąpeli, i nieco o kąpeli powietrzney. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(1):48-64.
94. O wpływie zimna i ciepła na zdrowie i na leczenie chorób. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(6):315-33.
95. Kiedy wpadamy w choroby? i o ich Symptomach ; jakie się ich poprzedzające znaki, oraz o środkach zapobieżenia onym. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(6):287-314.
96. O katarze. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(5):151-66.
97. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(3)
98. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(1)
99. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(2)
100. Lafontaine L. O osobliwszym y wcale nowym sposobie przywrocenia wzroku, czyli Wiadomość o nowej operacyi oczow, wynalezioney przez sławnego okulistę paryzkiego, pana Demours w takich przypadkach, w których do tego czasu wszelka pomoc nadaremna się być zdawała, z opisem samey operacyi, którą teraz szczęśliwie [!] uskuteczniłem. s.l.: s.n.; [1802].
101. Estreicher K. Bibliografia Polska XIX. stolecia. T. II. Kraków: Wydanie Akademii Umiejętności, staraniem Kamissy bibliograficznej; 1874. p. 543.
102. Dziarkowski H, Lafontaine L. Zbiór pism w materiyi szczepienia ospy krowiey wydanych, pod wyrok publiczności oddany. Warszawa: s.n.; 1802.
103. Lafontaine L. Odpowiedź na pismo krytyczne przez JP Dziarkowskiego przeciwko mnie wydane. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1802;(12):369-75.
104. Lafontaine L. Odpowiedź na pismo krytyczne przez JP Dziarkowskiego przeciwko mnie wydane. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1802;(12):372.
105. Dziarkowski H. Wybor roslin kraiowych dla okazania skutkow lekarskich ku uzytkowi domowemu. Warszawa: Drukarnia Xieży Piarów; 1803.
106. Dziarkowski H. Poradnik domowy. Cz. 1 i 2. Warszawa: Drukarnia Zawadzkiego i Węckiego; 1819.
107. Dziarkowski JA. Pomnożenie Dykcjonarza roślinnego s. p. X. Krystofa Kluka. T. I, A-C. Warszawa: Druk. w Rynku Star. Miasta no 58; 1824.
108. Dziarkowski JA. Pomnożenie Dykcjonarza roślinnego s. p. X. Krzysztofa Kluka. T. II, D-M. Warszawa: Druk. w Rynku Star. Miasta no 58; 1824.
109. Dziarkowski JA. Pomnożenie Dykcjonarza roślinnego s. p. X. Krzysztofa Kluka. T. III, M-S. Warszawa: Druk. Jego Ces. Kr. Mci Rządowey; 1826.
110. Fijałkowski I. Początki chirurgii. Wrocław: Wilhelm Bogumił Korn; 1811.
111. Dziarkowski JA. Fiziologia czyli Fyzyka ciała ludzkiego dla lekarzów i przyjaciół antropologii. Warszawa: W. Dąbrowski; 1809.
112. Consbruch GW. Physiologisches Taschenbuch für Ärzte und Liebhaber der Antropologie. Leipzig: Rey Johann Ambrosius Barth.; 1802.
113. Hecker AF. Patologia i semiotyka krótko zebrana i ułożona przez Augusta Fryderyka Heckera a przetłumaczona przez H. Dziarkowskiego. Warszawa: Drukarnia Wiktora Dąbrowskiego; 1811.
114. Brandt F. Nauka o muszkułach dla uczniów trudniących się rozczłonkowaniem praktycznem na Teatrze Anatomicznym Warszawskim. Warszawa: [s.n.]; 1810.
115. Brandt F. Osteologia y syndesmologia. Warszawa: nakładem i drukiem Wik. Dąbrowskiego; 1814.
116. Brandt F. Splanchnologia. Warszawa: kosztem autora; 1815.
117. Brandt F. Angiologia czyli Nauka o naczyniach krwionośnych i limfatycznych. Warszawa: Drukarnia Wiktora Dąbrowskiego; 1816.
118. Brandt F. Neurologia czyli Nauka o nerwach. Warszawa: Drukarnia Wiktora Dąbrowskiego; 1816.
119. Encyklopedia wiedzy o książce. Chorzewska K, editor. Wrocław, Warszawa, Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich; 1971. col. 1009-10.
120. Fijałkowski I. Rozprawa Ignacego Fijałkowskiego [...] na zapytanie Towarzystwa Królewskiego - Warszawskiego Przyjaciół Nauk ogłoszone na posiedzeniu publiczném tegoż Towarzystwa dnia 30 kwietnia 1814 roku w osnowie następującej: "Towarzystwo wyznacza nagrodę ... Pisarzowi, który naydokładniejszą poda instrukcją, ułożoną w spo-

- sobie najstosowniej do pojęcia ludu, mającą za cel oświecić mieszkańców kraju w tém, czego się strzedz i co czynić we wszelkich względach mają, dla zapobieżnia uszkodzeniu zdrowia i życia. Warszawa: Drukarnia Xięży Piarów; 1819.
121. Celiński J. Farmacja czyli Nauka doskonałego przygotowania lekarstw z trzech królestw natury wybranych. Cz. 1 i 2. Warszawa: Drukarnia Wiktora Dąbrowskiego; 1811.
  122. Bergonzoni M. Przepisy lekarstw dla szpitalów wojska polskiego : dzieło tłumaczone z języka francuzkiego i podane [...] z odmianami stosownie do kraju naszego. Warszawa: [s.n.]; 1810.
  123. Celiński J. Rozbiór wód mineralnych nałęczowskich w woiewództwie lubelskiem zdziałany przez Józefa Celińskiego. Warszawa: s.n.; 1817.
  124. Freyer JB. Formulare czyli nauka o sztuczném przepisywaniu lekarstw. Lekarstw Warszawa: Drukarnia Xięży Piarów; 1816.
  125. Freyer JB. Materia medyczna czyli Nauka o sposobie skutkowania środków lekarskich. T. I i II. Warszawa: Drukarnia Xięży Piarów; 1817.
  126. Estreicher K. Bibliografia polska. Cz. 1, Stolecie [!] XIX. T. I : [A-F]. Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego; 1870. p. 517.
  127. Pharmacopoeia Regni Poloniae auctoritate Ministerii Administrationis Rerum Internarum et Disciplinae Publicae edita a Consilio Supremo Sanitatis. Varsoviae: Typographia juxta Novolipium Nro 646; 1817.
  128. Wolff AF. Rys sztuki leczenia czyli Terapia ogólna i szczególna. Cz. 1, Obeymująca terapią ogólną i główne formy chorób gorączkowych. Warszawa: kosztem autora Drukarnia Zawadzkiego i Węckiego; 1816.
  129. Wolff AF. Rys sztuki leczenia czyli Terapia ogólna i szczególna. Cz. 2, Obeymująca zapalenia i wyrzuty skórne gorączkowe. Warszawa: kosztem autora Drukarnia Zawadzkiego i Węckiego; 1817.
  130. Ostrowska T. Powstanie i rozwój Wydziału Akademicko-Lekarskiego Warszawskiego (1809 – 1817). In: Bączkowski T, Łyskanowski M, Stapiński A, Śródka A, editors. Dzieje nauczania medycyny i farmacji w Warszawie (1789-1950). Warszawa: Wydawnictwo lekarskie PZWL; 1990.
  131. Willdenow KL. Zasady nauki o roślinach dla nauczających y uczących się. Cz. 1 / podług D. Karola Ludwika Willdenowa ; przez Jakoba Fryderyka Hoffmanna. Warszawa: Drukarnia Xięży Piarów; 1815.
  132. Czekiński J. Chirurgia T. 3. Warszawa: Drukarnia przy Nowolipiu Nro 646; 1818.
  133. Koźmiński S. Słownik lekarzów polskich. Warszawa: nakładem autora; 1883. p. 79.
  134. Aehlert B. RAPID. Zabiegi ratujące życie. Wrocław: Elsevier. Urban&Partner; 2012.
  135. Yaster M, Nichols DG, Schleien CL, Paidas CN. Złota godzina. Algorytmy postępowania w stanach nagłych u dzieci. Wrocław: Elsevier, Urban & Partner; 2014.
  136. Arnold JC. Rozprawa o hojności królów i względach panów polskich dla rzeczy lekarskiej i lekarzów do zeyścia Zygmunta pierwszego, to jest do roku 1548. Warszawa: Drukarnia Xięży Piarów; 1807.
  137. Kincel F. Sposoby ratowania nieszczęśliwych w chorobach nagłych, śmiercią zagrażających. Warszawa: Drukarnia połączonych Gazety Warszawskiej i sukcesorów Tomasza Le Baum; 1806.
  138. Konopka S. Polska bibliografia lekarska dziewiętnastego wieku : 1801-1900. T. I-XIII. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich; 1974-1984.
  139. Konopka S. Polska bibliografia lekarska dziewiętnastego wieku : 1801-1900. Suplement. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich; 1987.
  140. Estreicher K. Bibliografia polska XIX stulecia. T. I-VII: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe; 1977-1978.
  141. Koźmiński S. Słownik lekarzów polskich. Warszawa: nakładem autora; 1883.
  142. Gąsiorowski L. Zbiór wiadomości do historyi sztuki lekarskiej w Polsce od czasów najdawniejszych aż do najnowszych. T. 1. Poznań: Druk. K. A. Pompejusz; 1839.
  143. Gąsiorowski L. Zbiór wiadomości do historyi sztuki lekarskiej w Polsce od czasów najdawniejszych aż do najnowszych. T. 2-4. Poznań: nakładem Jana Konstantego Żupańskiego; 1853-1855.
  144. Adamowicz AF. Krótki rys początków i postępu anatomii w Polsce i Litwie skreślony na pamiątkę 50-letniego trwania Cesarskiego Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego dn. 12 grudnia 1855 r. Wilno: Nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego; 1855.
  145. By czas nie zaćmił i niepamięć : wybór kronik średniowiecznych. Jelic A, editor. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy; 1979.

---

## MARIA JOANNA TUROS

Department of Medical Ethics and Palliative Medicine, Medical University of Warsaw, Poland

Correspondence to: maria.turos@wum.edu.pl

ORCID: 0000-0003-1343-9218

Doktor nauk medycznych, magister teologii, etyk i filozof. Absolwentka Akademii Medycznej w Warszawie, Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej i Uniwersytetu Warszawskiego. Pracownik naukowy Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Członek honorowy Association des amis du musée du Service de santé des armées au Val-de-Grâce w Paryżu oraz członek Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy w Warszawie. Autorka 6 książek, ponad 50 artykułów i esejów. Pasjonat naukowej rekonstrukcji historycznej i starych książek, tropiciel zapomnianych ścieżek, wijących się na marginesie głównych dróg Historii. Warszawianka z urodzenia i tradycji rodzinnych.

Scholastyka Baran

## Zdrowie człowieka na łamach „Przeglądu Weterynaryjnego”

### Human health on the pages of the “Veterinary Review”

University Library, University of Warmia and Mazury in Olsztyn, Poland

Correspondence to: scholastyka.baran@uwm.edu.pl

**STRESZCZENIE:** Celem artykułu jest zaprezentowanie sytuacji zdrowotnej ludności w II połowie XIX oraz I połowie XX w. na podstawie pierwszego polskiego czasopisma z zakresu weterynarii – „Przeglądu Weterynaryjnego”, który powstał w 1886 r. we Lwowie. Lektura periodyku dostarcza licznych informacji o życiu człowieka na ziemiach polskich pod zaborami, ale także w innych krajach, również pozaeuropejskich. Pomijając zagadnienia związane z występującymi wówczas chorobami, które miały wpływ na miliony istnień ludzkich, „Przegląd Weterynaryjny” stanowi cenne źródło wiedzy na temat najnowszych – nie zawsze w pełni konwencjonalnych – metod leczenia (niekiedy stosowanych do dziś). W artykule omówiono zagrożenia spowodowane złym stanem higieny, który bezpośrednio lub pośrednio wpływał na zdrowie człowieka. Część tekstu poświęcono gospodarce żywnościowej i polityce państwa mającej na celu ochronę zdrowia, by unaocznic ogromny wkład weterynarii jako nauki w poprawę zdrowotności ówczesnych społeczeństw.

**SUMMARY:** The aim of the following article is to present the health of the population in the second half of the 19th and in the first half of the 20th century based on the „Veterinary Review” – the first Polish journal on veterinary science founded in 1886 in Lvov. The journal provides a lot of information on the life of man in the Polish territories during the partitions, but also in other, also non-European, countries. Except for the features on the diseases, which then affected millions of human beings, the “Review” remains a valuable source of information on the most recent – not necessarily conventional – methods of treatment (sometimes applied to this day). The article also illustrates the threats of poor hygiene, which affected human health directly or indirectly. It further discusses the issue of food economy and the state policy aimed at health protection to highlight the huge contribution of veterinary science to the improvement of health of the contemporary societies.

**KEYWORDS:** history of medicine in the 19th and the first half of 20th century, medical advice, health care, living conditions, hygiene, food economy, epidemics.

*This is an open access article under the CC BY-NC-ND license.*

#### WSTĘP

Niekwestionowane związki między medycyną człowieka a medycyną weterynaryjną znalazły odzwierciedlenie w tematyce pierwszego polskiego czasopisma weterynaryjnego, powstałego we Lwowie w 1886 r. Dobór zagadnień determinowało wzajemne oddziaływanie świata zwierząt i świata ludzi. Wpływ zwierząt na życie człowieka w XIX w. był ogromny. Mięso stanowiło składnik pożywienia, ale istotne były również inne aspekty: gospodarczy, komunikacyjny i militarny. Do zadań służby weterynaryjnej należał nadzór sanitarno-epidemiologiczny – diagnozowanie, leczenie i zwalczanie chorób zakaźnych oraz poprawa warunków higienicznych.

„Przegląd Weterynaryjny”, wydawany przez lwowskie środowisko lekarzy weterynarii, był kolejnym etapem konsolidacji polskich medyków. W 1881 r. utworzono we Lwowie Szkołę Weterynarii, z którą związani byli wybitni uczeni: Piotr Seifman, Józef Szpilman, Henryk Kadyi, Antoni Barański, Stanisław Królikowski, Paweł Kretowicz i inni. W 1889 r. szkołę przekształcono w Akademię Weterynarii (od 1922 r. funkcjonowała pod nazwą Akademia Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie), której w 1908 r. przyznano uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego. Kolejnym krokiem było utworzenie w 1886 r. branżowego czasopisma „Przegląd Weterynaryjny” (od 1918 r. „Przegląd Weterynaryjny”, dalej w artykule: „Przegląd”) – organu Galicyjskiego Towarzystwa Weterynaryjnego. Ostatni numer ukazał się w sierpniu 1939 r.



# PRZEGLĄD WETERYNARSKI.

CZASOPISMO POŚWIĘCONE  
WETERYNARYI I HODOWLI.

Wychodzi raz na miesiąc w objętości arkusza.  
**Prenumerata** wynosi wraz z przesyłką pocztową rocznie :  
w Państwie Austryackiem . . . . . 3 zlr. w. a.  
w Rosyji . . . . . 3 rs. 50 kop.  
w W. Księstwie Poznańskim . . . 6 marek.

Redakcyja „Przeglądu weterynarskiego”  
we Lwowie, ulica Pańska l. 4.  
**Administracyja** w księgarni Gubrynowicza  
i Schmidta przy placu Katedralnym.  
**Inseraty** zamieszcza się za opłatą 10 ct. za  
wiersz drobnym drukiem.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA: PROF. DR. A. BARAŃSKI.

## Od Redakcyi.

Rozpoczynając wydawnictwo czasopisma fachowego, przeznaczamy jedną część łamów dla artykułów z dziedziny weterynaryi, drugą dla hodowli zwierząt domowych. Oprócz prac oryginalnych z zakresu obydwóch nauk, będziemy umieszczali sprawozdania z ważniejszych prac obcych, jakoteż wiadomości bieżące, dotyczące tak dobrze weterynarzy jak i hodowców. Zamierzamy równocześnie rozwijać te dwa działy nauk przyrodniczych, obydwa bowiem są z sobą ściśle i nierozdzielnie połączone. Leczenie zwierząt domowych nie ma racyi bytu tam, gdzie niema umiejętnie prowadzonej hodowli.

W czasopiśmie tem znajdzie weterynarz i postępowy hodowca wszelkie wiadomości dotyczące ich zawodu tak, iż będzie mógł iść w parze z postępem umiejętności.

Redakcyja umieszczać będzie artykuły napisane językiem przystępnym, zawsze jednakże dbać o to, aby były oparte na podstawach czysto naukowych.

Mamy nadzieję, że czasopismo tego rodzaju, pojawiające się po raz pierwszy w kraju naszym, odpowie rzeczywistej potrzebie, przyczyniając się do rozwoju tak ważnej gałęzi literatury specjalnej, zjednoczy ludzi fachowych pod jeden sztandar nauki i odda tym sposobem należyte usługi naszemu krajowi.

Redakcyja ze swej strony zapewniła sobie współpracownictwo ludzi fachowych tak z pomiędzy hodowców jak i weterynarzy w kraju i za granicą.

Lwów w Grudniu 1885.

*Dr. A. Barański.*



Dla ludzi stosuje się to samo antidotum, tylko bez wlewania napoju zapomocą drewnianego knebla.

Po dwóch tygodniach mogłem ponownie „wypióry stukać“ z moim „Kastorem-wilkiem“.

**Katgut jodowo-benzynowy.** Mindes poleca przyrządzać katgut podług Kozłowskiego w następujący sposób: Nawinięte na szklane szpulki nitki zawija się w bibułę do filtrowania i wkłada do naczynia z 1% roztworem jodu w benzynie na dwa dni. Potem do nowego podobnego roztworu na 2—3 dni i nadal przechowuje się już katgut w bibule na sucho. Sporządzenie to jest tańsze niż np. katgotu chloroformowo-jodowego. (Kron. lek. Nr. 7.).

**Jodofan.** Jodofan (nonojododioxybenzaldehyd) jest czerwonawo-żółtym proszkiem bez zapachu i smaku. Nie rozpuszcza się w wodzie, wysokoku, eterze i chloroformie. Działa silnie bakteryobójczo; nad jodoformem ma tę wyższość, że działa przeciwnie nie tylko bez dostępu powietrza w głębokich ranach, ale i na powierzchownych ubytkach. Rany posypywać należy jodofanem w cienkiej warstwie, by nie tworzyć strupów. Do sączkowania używa się 10% gazy jodofanowej.

*Przepl. lek. Nr. 15.*

**Środek na wytepienie wszy i gnid.** (Phthiriasis). Podług K. Labou-rand'a mieszanina ksylolu po równej części z wyskokiem eterowym (spirit. aether.) jest najlepszym i najwygodniejszym środkiem.

*Wiad. farm. Nr. 3.*

**Trwałą maść karbolową** otrzymać można drogą zmieszania 4 g. krystalicznego fenolu z 2 g. kamfory i urobienia powstałej w ten sposób gęstej cieczy ze stopem 8 g. parafiny z 86 g. miękkiej parafiny (punkt topl. 35·5—89°) mieszając ciecz aż do chwili ostudzenia całkowitego.

*Wiad. farm. Nr. 12.*

#### **Pasta od bólu zębów**

Cocaini hydrochlorici . . . . .	16,00
Menthol . . . . .	16,00
Opii pulv. . . . .	64,00
Rad. Althaeae pulv. . . . .	48,00
Mucill. Gum. arab. . . . .	9,00
M. f. pasta	

Pastę wałkujemy w drążki. Takowej w razie potrzeby bierze się tyle, wiele starczy do zapełnienia dziurawego zęba. *Wiad. farm. Nr. 12.*

**Nadmanganian potasu** przy ukąszeniu gadów. Rogers podaje nową serię z pięciu przypadków ukąszenia gadzin, w których to przypadkach z najlepszym skutkiem był stosowany miejscowo nadmanganian potasu. Ukąszenia te były leczone przez różnych lekarzy w różnych częściach Indyi. 3 ukąszenia były kobry, jedno gadziny Russel'a (jedna z najniebezpieczniejszych indyjskich gadzin) i jedno nie wielkiej, choć jadowitej gadzinki (trimeresaurus). Leczenie składało się: z natychmiastowego nałożenia ligatury, z „swobodnego rozcięcia“ (free opening) ukąszonego miejsca i weierania w ranę kryształów nadmanganianu potasu. We wszystkich przypadkach nastąpiło zupełne wyzdrowienie. Na mocy tego autor uważa za odpowiednie stosować podobne leczenie i ukąszeń niedźwiadka, zabrudzonych pyłem ran (tj. uległych tężcowi), ukąszeń dzikich zwierząt (lampartów, szakali i t. p.) i zwierząt podejrzanych o wściekliznę. (Ind. Med. Gaz.; Brit. Med. Jour. The Medic. Ann. 1906).

*(Ref. Nowin. lek. Nr. 4).*

„Przegląd” był pierwszym polskim i piątym europejskim periodykiem o tematyce weterynaryjnej (w 1824 r. utworzono we Francji czasopismo „Recueil de médecine vétérinaire”, w Anglii w 1828 r. powstał „The Veterinarian”, w Niemczech w 1834 r. – „Zeitschrift für die gesammte Thierheilkunde und Viehzucht”, w Rosji – „Журнал вѣтѣринарної медицины”). Pierwszym redaktorem został Antoni Barański. W strukturze czasopisma wyodrębniono następujące działy: prace oryginalne, streszczenia i oceny (dział z recenzjami), wiadomości bieżące, rozmaitości, od redakcji, wiadomości policyjno-weterynaryjne (np. doniesienia na temat zagrożeń epidemiologicznych), sprawy Towarzystwa Weterynaryjnego (później także innych towarzystw naukowych z dziedzin pokrewnych), nowości wydawnicze, reklamy, ogłoszenia i nekrologi.

Bez wątpienia „Przegląd” cieszył się ogromną popularnością w środowisku naukowym. Prenumerowali go nie tylko członkowie Galicyjskiego Towarzystwa Weterynaryjnego. Trafiał do czytelników w Królestwie Polskim, ale również w Rosji. Na popularność periodyku wpływały poruszane na jego łamach tematy. Często – co zrozumiałe – dotyczyły one Galicji; ukazywało się też wiele artykułów polskich i zagranicznych autorów zatrudnionych w europejskich ośrodkach naukowych. Przedrukowywano ponadto aktualne teksty z fachowej prasy obcojęzycznej.

Wiele tematów poruszanych w „Przeglądzie” wiązało się ze zdrowiem człowieka. Artykuły poświęcone chorobom i metodom leczenia zostały omówione w pracy Anny Bujko *Problem zdrowia człowieka na łamach „Przeglądu Weterynaryjnego” (choroby cywilizacyjne)* [1]. Niniejszy tekst uzupełnia informacje z zakresu historii medycyny publikowane na łamach periodyku. Opisuje bowiem dolegliwości mniej poważne w skutkach, profilaktykę, higienę czy sytuację na rynku spożywczym (kontrola żywności, pasteryzacja mleka). Niektóre zagadnienia – zdaniem autora najistotniejsze – zostały omówione bardziej szczegółowo, o innych jedynie wspomniano.

## **PORADY LEKARSKIE**

Duże znaczenie dla zdrowia człowieka miały publikowane na łamach „Przeglądu” liczne porady lekarskie i opisy różnych sposobów leczenia – domowych i fachowych (niektóre są stosowane także obecnie) [1]. Wiek XIX to czas przełomowych odkryć medycyny w zakresie leczenia najgroźniejszych chorób: gruźlicy, raka lub wścieklizny, o czym na bieżąco donoszono. W czasopiśmie publikowano jednak również informacje o sposobach leczenia mniej poważnych dolegliwości. Prezentowano przykładowo metody leczenia oparzeń [2-6]. Radzono, aby w celu pozbycia się czkaw-

ki stosować cukier rozpuszczony w occie winnym [7]. Na przeczyszczenie polecano glicerynę, na ból zębów – płukanekę z nadmanganianu potasu oraz wiele innych płukanek i past [8-10], a na niezbyt gardła – płukanekę z roztworu złożonego z 5% siarczanu cynku i wódki miętowej [11]. Metodami obniżania temperatury były picie dużej ilości wody i lewatywa [12] (drugą z metod stosowano bardzo często) [13]. Podawano też dokładne receptury leków na różne dolegliwości: syropu z somnolu na sen [14] czy środka z chininy, ergotyny i makowca na zatrucia [15]. Z kolei błonicę radzono leczyć inhalacjami z roztworu sublimatu (związku rtęci o działaniu antyseptycznym), stosowanymi co 3 godz. Inhalacje polecano m.in. dzieciom, u których poprawę stanu zdrowia miało przynieść nawet mniej niż 50 inhalacji [16]. Na problemy skórne – egzemę czy liszaj – proponowano maść cynkową [17]. Ciekawy był sposób leczenia ran, oparty na zwykłym cukrze, środka „tanim i wszędzie do nabycia” [18]. Według jednego z niemieckich medyków za używaniem cukru jako środka leczniczego przemawiało to, iż zawsze jest on czysty i jedynie „czasem zawiera tylko niewinne drobnoustroje” [18]. Dobrze miał działać na rany bardzo zanieczyszczone [18]. Suche dłonie polecano smarować ostudzonym roztworem boraksu (tetraboran sodu) zmieszany z gliceryną, kwasem benzoesowym i krochmalem z dodatkiem perfum [19]. W „Przeglądzie” podano receptę na świerzb [20] i tasiemca u człowieka [21], zaprezentowano środek na wszy i gnidy [22] i wiele innych. Zamieszczano także bardziej specjalistyczne doniesienia: informacje o nowych lekach na padaczkę (wraz z dawkowaniem u człowieka) [23], lekach działających odkrztuśnie, lekach na problemy żołądkowe, lekach przeczyszczających i przeciw biegunkom, lekach na problemy dermatologiczne i zapalenie błon śluzowych oraz środkach odurzających [24-27]. Wskazywano ponadto na bardzo ważną rolę witamin dla zdrowia człowieka [28, 29].

Trudno ocenić, na ile powyższe porady były wykorzystywane i jaka była rola lekarzy weterynarii w stosowaniu najnowszych metod leczenia u ludzi. „Przegląd” był pismem fachowym, w pierwszym dziesięcioleciu prenumerowanym jedynie przez członków Galicyjskiego Towarzystwa Weterynaryjnego we Lwowie. Z czasem zwiększała się liczba czytelników i rósł zasięg terytorialny periodyku (prenumeraty zamawiano w Królestwie Polskim, a nawet w azjatyckiej części Rosji). W przededniu wybuchu I wojny światowej czasopismo miało ok. 200 abonentów. Należy pamiętać, że stałym elementem czasopism branżowych były przedruki treści z innych czasopism. Dzięki temu, po pierwsze, w różnych periodykach ukazywały się najnowsze odkrycia medycyny, a po drugie, ważne treści mogły być następnie



przedrukowywane w innych – bardziej dostępnych dla przeciętnych czytelników – czasopismach [30]. Trudno było jednak walczyć z mentalnością ludności, szczególnie wiejskiej, nieufającej lekarzom i weterynarzom, która dużą rolę przypisywała znachorom i niekonwencjonalnym metodom leczenia. Zwracali na to uwagę także redaktorzy „Przeglądu”: „Wiara w zabobony i znachorów jest jeszcze silnie między naszym ludem wiejskim zakorzeniona. Nawet w okolicach w pobliżu wielkich miast położonych nie widać wpływu cywilizacji [...]. Lud nasz zabobonny, przesądny i nieoświecony [...] woli radzić się partaczy, aniżeli odnosić się do ludzi fachowych” [31].

### HIGIENA I METODY ZAPOBIEGANIA ZAKAŻENIOM

Istotne dla zdrowia człowieka były oczywiście warunki życia i leczenia. U progu nowoczesnej medycyny niezbyt poważnie traktowano wyniki aktualnych badań, dotyczących m.in. śmiertelności z powodu zakażeń. Na tym polu nieocenione są zasługi lekarza Ignacego Semmelweisa, twórcy antyseptyki i położnika. W jednym z wiedeńskich szpitali wprowadził on obowiązek mycia rąk najpierw przed wejściem do kliniki, a następnie przed każdym badaniem, co obniżyło śmiertelność wśród pacjentek. Zaobserwował też, że przestrzeganie rygoru higienicznego – mycia rąk przed wejściem na oddział – zmniejsza śmiertelność wśród położnych, które w latach 40. XIX w. stanowiły w wiedeńskim szpitalu nawet 30% kobiet umierających na gorączkę połogową. Niestety Semmelweis za życia nie znalazł uznania XIX-wiecznego środowiska medycznego, co było powodem – delikatnie mówiąc – frustracji. Twórca antyseptyki trafił do szpitala psychiatrycznego, gdzie zmarł z powodu... zarażenia krwi [32, 33].

Poważnie potraktowano dopiero wyniki badań Józefa Listera, który do dezynfekcji sali operacyjnej i innych pomieszczeń używał rozpylonego roztworu fenolu – zwanego kwasem karbolowym i używanego także do przemywania ran [34]. Listera doceniano też na łamach „Przeglądu”: „genialny ten brytańczyk – pisano – więcej ludzkich jestestw ocalił, niżeli [wytropić] ich zdołali wszyscy mocarze 19-wieku na głośnych polach swych zwycięstw. Józef Lister był twórcą świadomego antyseptycznego leczenia ran, a zatem stał się fundamentem, na którym dzisiejsza chirurgia święci swoje tryumfy” [35, 36]. Odtąd w czasopiśmie wspomniano o różnych sposobach na sporządzenie roztworów odkażających.

Prawdziwą rewolucją było wykorzystanie pary do sterylizacji, co wydarzyło się w 1886 r. za sprawą Ernsta von Bergmanna [37]. W roku 1898 w Galicji używano 187 parowych przyrządów dezynfekcyjnych, z czego 71 było wła-

snością państwa, 40 należało do gmin, po 14 – do zarządu kolei i do szpitali. Część urządzeń nie spełniała swojej funkcji z powodu zużycia [38]. Liczba placówek pobytu całonocnego w Galicji wynosiła wtedy ok. 30; były to szpitale powszechne, zakłady położne, zakłady dla obłąkanych i szpitale dla dzieci [39].

Na łamach „Przeglądu” szeroko nawiązywano do osiągnięć Semmelweisa i prezentowano liczne sposoby na zachowanie prawidłowej higieny rąk. Powołując się na prasę zachodnią, pisano o „pięciominutowym myciu rąk mydłem w gorącej wodzie, obcięciu paznokci [...] poczem przez 3 minuty należy szczotkować wyskokiem” [40]. Innym razem zalecano myć ręce przez 10 min, a następnie dezynfekować alkoholem [41]. Jeden z redaktorów periodyku – Antoni Barański omawiał działanie chiorolu jako środka, który dezynfekuje ręce i miejsce wykonania operacji na ciele chorego [42]. Do ochrony przed zakażeniami miały służyć również rękawiczki, początkowo bawełniane, a od 1889 r. gumowe [37]. Bronisław Kozłowski, polski chirurg, podczas operacji dodatkowo zanurzał gumowe rękawiczki w alkoholu [43].

### GOSPODARKA ŻYWNOŚCIOWA I KONTROLA ŻYWNOŚCI

Na podstawie publikowanych artykułów można wnioskować o preferencjach żywieniowych ludności w II połowie XIX oraz I połowie XX w., a także o wpływie najczęściej wybieranych produktów na zdrowie. Ważnym składnikiem pożywienia było mięso, w Europie głównie wołowina i wieprzowina, w najmniejszych zaś ilościach – konina, popularna na Zachodzie, a na Wschodzie spożywana przez warstwę uboższą [44, 45]. Na przestrzeni XX w. spożycie mięsa znacznie wzrosło [46].

Rodzaj	Waga [kg]	%
jagnięcina	58 786 401	8
konina	8 193 378	1
wieprzowina	183 958 159	27
wołowina	440 785 529	63

Tab. 1. Spożycie mięsa we Włoszech w 1906 r. [47]

Na początku XX w. krajem zachodnioeuropejskim, w którym spożywano najmniej mięsa, były Włochy, gdzie jeden mieszkaniec zjadał rocznie ok. 21 kg [47]. Najwięcej mięsa jedli Francuzi – na mieszkańca przypadało 58 kg, następnie Duńczycy – 52 kg, Anglicy – 51 kg i Niemcy – 45 kg. Większe spożycie obserwowano w miastach (w pierwszej dekadzie XX w. jeden paryżanin zjadał rocznie 80 kg mięsa, a mieszkaniec francuskiej wsi – tylko 20 kg) [46]. W 1899 r. według danych zamieszczonych w „Przeglądzie” najwięcej mięsa

jedli Australijczycy – 142 kg (!) na mieszkańca i obywatela Stanów Zjednoczonych – 83 kg. W Rosji było to 22,5 kg [48]. W Królestwie Polskim w małych gospodarstwach (zwanych karłowatymi) spożywano ok. 3 kg mięsa rocznie, a w średnich i większych – ok. 11 kg. Na początku XX w. w polskiej rodzinie robotniczej na jedną osobę przypadało rocznie ponad 20 kg mięsa [46]. W 1934 r. w Polsce jeden mieszkaniec zjadał ok. 18,5 kg mięsa (12 kg wieprzowiny, 5 wołowiny, 1,5 cielęciny, 0,25 baraniny i 0,01 koniny) [49]. Małe spożycie mięsa odnotowano w społeczeństwach Azji, co wynikało z przyczyn kulturowych i religijnych. Pod koniec XIX w. średnie spożycie mięsa wynosiło w Tokio 3 kg mięsa na osobę, w Osace – 1,7 kg, w Kobe – 7 kg [50]. Dla porównania: w 1989 r. w Polsce jedna osoba spożywała rocznie ok. 65 kg mięsa, a w 2018 r. – ok. 75 kg [51].

Jak wynika z publikacji zamieszczonych w „Przeglądzie”, mięso stanowiło częstą przyczynę zatruc pokarmowych [52]. Gospodarka mięsna była pod kontrolą państw, które regulowały ubój, warunki sanitarne transportu i przechowywanie mięsa. Według przepisów obowiązujących w Galicji w okresie od maja do października transportować można było mięso pochodzące ze zwierząt zabitych do 24 godz., a w pozostałych miesiącach – do 36 godz. przed podróżą. Mięso musiało mieć znak rzeźni, z której pochodziło, i certyfikat wywozu. „Do staccy kolejowych ma być przewożone [...] na wozach krytych lub ma być zaopatrzone w taki sposób, aby zanieczyszczenie mięsa kurzem, muchami itp. było niemożliwym” [53]<sup>1</sup>. Pod nadzorem działały również rzeźnie, gdzie zatrudniano oglądaczy mięsa, pełniących funkcję kontrolerów sanitarnych [55]. Przepisy państwowe regulowały nawet sposób dezynfekcji środków transportu oraz wszystkich miejsc przechowywania i sprzedaży mięsa [56]. Bardzo szczegółowo kwestie te uregulowano w rozporządzeniach obowiązujących w II RP [57].

W „Przeglądzie” alarmowano, iż pomimo prawnych uregulowań sposób uboju i przechowywania mięsa w Galicji się nie poprawia. Właśnie z Galicji pod koniec XIX w. pochodziła duża ilość mięsa nienadającego się do spożycia ani na eksport [56]. Najgorzej sytuacja wyglądała na wsi, a więc na terenach, które – z przyczyn organizacyjnych – znajdowały się praktycznie poza kontrolą państwa. Badaniom nie podlegało mięso pochodzące z uboju „prywatnego”. Podobnie było z utylizacją mięsa. Niemniej jednak prawo

obowiązywało każdego i wszelkie wykryte przypadki jego łamania miały być surowo karane [58].

Powody łamania prawa były różne. Z pewnością wpływały na to wciąż słabo zorganizowane służby weterynaryjne i medyczne oraz brak możliwości przeprowadzania kontroli na szeroką skalę. Dużą rolę odgrywała też mentalność ludzi i wiara w zabobony, co znajduje potwierdzenie w zeznaniu jednego z mieszkańców Galicji: „Ciele, które miało 2 dni, padło d.[nia] 19. czerwca, zakopałem w swojej stajni tylko z przyczyny, że starzy ludzie mówili, gdy byłoby padnie, trzeba je zakopać w stajni pod progiem, wtedy nie będzie częstych wypadków padania bydła. A ponieważ mnie często trafiają się wypadki padnięcia bydła, więc tym sposobem chciałem zrobić próbę, a sądziłem, że takie maleńkie i niewczesne ciele można będzie zakopać w stajni” [59].

Nieprzestrzeganie zasad sanitarnych prowadziło do zatruc mięsem w całej Europie [60-69]. W periodyku przytaczano przypadki zatrucia mięsem pochodzącym z rzeźni miejskich; trudno ocenić skalę zjawiska na wsiach, gdzie dokonywano uboju niekontrolowanego przez służby weterynaryjne. W „Przeglądzie” pojawiały się zatem porady, jak rozpoznać zepsute [70] lub zamrożone [71] mięso. Pisano także o nadużyciach pracowników rzeźni, dopuszczających do spożycia mięso zepsute, które wcześniej „zamaszkowali [...] przez dodanie soli konserwujących” [72]. Powodem zatruc było ponadto spożycie zanieczyszczonej wody, nieświeżych ryb, grzybów trujących czy mleka [73-75].

Do tematów, które często poruszano, zazwyczaj w formie miesięcznych raportów, należała sytuacja epidemiologiczna<sup>2</sup>. Poza informacjami o sytuacji w Galicji – a następnie w II RP – pisano o przypadkach epidemii wśród zwierząt na całym świecie. Choroby zwierząt wpływały z jednej strony na zdrowie człowieka (poprzez zakażenia), a z drugiej strony na gospodarkę mięsną i niedobory jednego z istotnych składników pożywienia ówczesnych społeczeństw europejskich.

Gdy Ludwik Pasteur odkrył metodę zapobiegania psuciu się żywności i zabijania drobnoustrojów szkodliwych dla człowieka (od nazwiska uczonego zwaną pasteryzacją), dokonała się prawdziwa rewolucja w mleczarstwie [82]. Widziano konieczność pasteryzacji mleka krowiego, zwłaszcza podawanego dzieciom<sup>3</sup> [83], co zabezpieczało m.in. przed zachorowaniem na tak powszechną wtedy gruźlicę. Potrze-

<sup>1</sup> Na temat rzeźni zob. również: [54].

<sup>2</sup> Początkowo rubryka nosiła tytuł *Wykaz chorób stadnych*, od 1911 r. – *Wykaz chorób stadnych w Monarchii austro-węgierskiej*, a po odzyskaniu niepodległości – *Wykaz zaraźliwych chorób zwierzęcych* (odnosił się on do konkretnych województw II RP). W 1931 r. rubrykę zatytułowano *Wykaz chorób zaraźliwych w Rzeczypospolitej Polskiej* [76-81].

<sup>3</sup> Pasteryzację mleka polecały również XIX-wieczne poradniki żywienia dzieci [84].

bę pasteryzacji widział również Józef Szpilman, jeden z redaktorów czasopisma [85]. Choć w 1901 r. Robert Koch stwierdził, że gruźlica była nie stanowi zagrożenia, jej wpływ na człowieka potwierdzają dalsze publikacje na łamach „Przeglądu”. W 1904 r. zamieszczono najnowsze wytyczne angielskich służb sanitarnych, które zwracały „surową uwagę na konieczność zaostrożenia lekceważonych dotąd środków zabezpieczania organizmu ludzkiego od zakażenia gruźliczego przez mleko” [86]. Spożywając mleko krowie, można było zarazić się także tyfusem [87].

Jak podano w „Przeglądzie”, jednym z pierwszych krajów, które wprowadziły obowiązkową pasteryzację mleka importowanego, były Stany Zjednoczone. W 1900 r. dotyczyło to siedmiu stanów, osiem lat później dołączyło Chicago [88]. Z czasem obowiązek pasteryzacji zaczęły wprowadzać kraje europejskie [89, 90]. Przykładowo w 1904 r. w „Przeglądzie Weterynaryjnym” pojawiła się zapowiedź nakazu pasteryzacji we wszystkich miejscach produkcji mleka w Rosji [89].

Poważnym i bardzo rozpowszechnionym problemem było też fałszowanie żywności. Pod koniec XIX stulecia w „Przeglądzie” pisano, że „nie ma prawie artykułu żywności, który nie był przez niesumienne handlarzy podrobiony lub zanieczyszczony różnemi szkodliwemi i nieszkodliwemi dodatkami” [91]. Jakich produktów dotyczyły wspomniane nadużycia? Oczywiście głównie mięsa – o czym wspomniano wyżej – ale także mleka (używano więcej środków konserwujących, niż było to konieczne) [92, 93]. Nadużycia zdarzały się w zakładach produkcyjnych i punktach gastronomicznych, gdzie zmieniano skład przez dodawanie innych produktów, niż deklarowano (np. cukru i koniny do wędlin wieprzowych) [94].

### **LWOWSKIE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ ZDROWIA**

Sytuację zdrowotną ludności chciały poprawić organizacje zakładane przez lekarzy i weterynarzy. We Lwowie konsolidacja tych dwóch środowisk nastąpiła w 1890 r. – utworzono wówczas Towarzystwo Przyjaciół Zdrowia (pierwsze stowarzyszenie tego typu powstało w Krakowie). Była to inicjatywa „grona osób, którym poprawa stosunków zdrowotnych wśród społeczeństwa naszego szczerze na sercu leży”, m.in. lekarza Józefa Merunowicza i lekarza weterynarii Józefa Szpilmana [95]. Chcieli oni poprawić stan zdrowia ludności przez organizowanie odczytów i wykładów, przygotowywanie publikacji popularnonaukowych, ale także przedstawianie władzom państwowym opinii na temat stanu higieny czy braków dotyczących urządzeń sanitarnych w miastach i mniejszych miejscowościach. Ponadto zadaniem Towarzystwa było badanie żywności i wszelkich

przedmiotów mających związek ze zdrowiem człowieka [96, 97]. Statut przewidywał możliwość udzielania zapomóg pieniężnych na kształcenie i szkolenie w zakresie poprawy higieny [96].

Trudno ocenić, jaką popularność zyskały przedsięwzięcia Towarzystwa, ale bez wątpienia miały one wpływ na poprawę jakości życia mieszkańców Lwowa i okolic – za sprawą prowadzonych badań laboratoryjnych (na początku XX w. działało we Lwowie laboratorium chemiczne) i kontroli sanitarnych (zarówno w mieście, jak i na prowincji). Najczęstsze wykroczenia, które ujawniano podczas kontroli, dotyczyły produkcji nabiału – mowa tu o rozcieńczaniu mleka wodą, „zaprawianiu” śmietany mąką czy sprzedaży margaryny jako masła „przez podstawione wieśniaczki” [98].

### **ZABURZENIA PSYCHICZNE U CZŁOWIEKA**

W periodyku pojawiały się również informacje z zakresu psychologii człowieka i zaburzeń psychicznych. W jednym z numerów omawiano najnowszą pracę niemieckiego psychiatry Strubelta, poświęconą psychopatii u człowieka – zoofilii i sodomii [99]. W „Przeglądzie” ukazywały się też doniesienia o najaktualniejszych metodach terapii [100].

### **CENNIKI LEKÓW OBOWIĄZUJĄCE W CESARSTWIE AUSTRO-WĘGIERSKIM**

W „Przeglądzie” publikowano obowiązujące w cesarstwie austro-węgierskim cenniki leków, które dotyczyły zarówno aptekarzy, jak i lekarzy [101]. Dzięki temu czytelnik mógł poznać stosowane leki, ich receptury i sposób wydawania pacjentom. Ukazywały się zalecenia dotyczące wystawiania i realizowania recept: „Przepis lekarski (recepta) powinien być we wszystkich swych częściach wyraźnie i czytelnie napisany. Na przepisy nieczytelne lub niezrozumiałe aptekarzowi nie wolno wydawać leków bez zasięgnięcia poprzód wyjaśnienia od ordynującego lekarza. [...] Zabrania się wydawania leków na odpisy recept, jak niemniej kopiowania recept w aptekach [...]. Przepisy lekarskie, opatrzone dopiskiem *cito* lub *statim*, należy z wszelkim pośpiechem ekspedytować” [102]. Rozporządzenie określało nawet cenę pijawki, która kosztowała 10 centów, choć podkreślano, iż nie jest to środek leczniczy [103]. W państwie austriacko-węgierskim leki były refundowane z funduszy publicznych, zakładów dobroczynnych i kas chorych [102].

### **REKLAMY I OFERTY PREPARATÓW LECZNICZYCH (I NIE TYLKO) ORAZ USŁUG**

Stały element struktury czasopisma stanowiły reklamy produktów i usług – w większości związanych z lecnictwem zwierząt (opaski dla koni, oferta szczepień, leki itd.), ale reklamowano również środki przydatne człowiekowi (lep

na muchy, naftalina, itd.) [104, 105]. Zamieszczano reklamy produktów wpływających na poprawę zdrowia człowieka: wody Bonifacego z uzdrowiska w Morszynie lub soli gorzkiej – zamiennika soli „karsludzkiej” (pochodzącej z uzdrowiska w Karlowych Warach) [106]. Na łamach „Przeglądu” zachęcano czytelników do korzystania z zakładu zdrojowego w Krynicy [107] i do zakupu publikacji na temat zdrowia człowieka [108]. Ukazywały się ponadto reklamy laboratorium, w którym można zbadać wodę przeznaczoną do spożycia [109], a także oferty zakładów zajmujących się deratyzacją domów [110].

## PODSUMOWANIE

Konsolidacja polskiego środowiska naukowego w Galicji wywarła ogromny wpływ na rozwój XIX-wiecznej weterynarii. Naukowa i praktyczna działalność medyków znalazła odbicie w „Przeglądzie Weterynaryjnym”, wydawanym przez 54 lata. Dzięki temu omawiany tu periodyk jest niebywałym dziedzictwem polskiej myśli weterynaryjnej. Publikacje w nim zawarte mogą być źródłem do badań przede wszystkim nad historią medycyny II połowy XIX oraz I połowy XX w., ale również nad historią społeczną i gospodarczą. Choć „Przegląd” był organem lokalnego środowiska przedstawicieli polskiej weterynarii, prezentował informacje dotyczące nie tylko ziem polskich pod zaborami, ale także krajów całego świata.

## REFERENCE LIST

1. Bujko A. Problem zdrowia człowieka na łamach "Przeglądu Weterynaryjnego" (choroby cywilizacyjne). *Echa Przeszłości*. 2020.
2. Jod przeciw oparzeniom. *Przegląd Weterynarski*. 1898;13(1):21.
3. Leczenie oparzenia. *Przegląd Weterynarski*. 1893;8(9-10):275.
4. Pasta magnezowa przeciw oparzeniom. *Przegląd Weterynarski*. 1897;12(3):86.
5. Przeciw oparzeniom. *Przegląd Weterynarski*. 1895;10(1):25.
6. Przeciw oparzeniu. *Przegląd Weterynarski*. 1888;3(4):98.
7. Czkawka. *Przegląd Weterynarski*. 1890;5(3):67.
8. Ból zębów. *Przegląd Weterynarski*. 1888;3(4):98.
9. Pasta od bólu zębów. *Przegląd Weterynarski*. 1907;22(7):251.
10. Proszek do zębów. *Przegląd Weterynarski*. 1892;7(12):324.
11. Katar gardła. *Przegląd Weterynarski*. 1888;3(4):98.
12. [Incipit] Prof. Dr. Arnoldo Cantani. Obniżenie ciepłoty zapomocą obfitego picia wody zimnej i zimnych klystyr. *Przegląd Weterynarski*. 1891;6(4):95.
13. Klystry z gliceryny. *Przegląd Weterynarski*. 1888;3(7):177.
14. Somnal jako środek nasenny. *Przegląd Weterynarski*. 1890;5(3):68.
15. Połączenie chininy z ergotyną i makowcem. *Przegląd Weterynarski*. 1890;5(3):68.
16. Leczenie błonicy (difteryi). *Przegląd Weterynarski*. 1888;3(7):177.
17. Pasta cynkowa Hodara'y. *Przegląd Weterynarski*. 1901;16(2):53.
18. Magnus. Opatrywanie ran cukrem. *Przegląd Weterynarski*. 1913;28(6):188.
19. Środek przeciw szorstkiej, czerwonej skórze na rękach. *Przegląd Weterynarski*. 1913;28(5):117.
20. Leczenie świerzb u ludzi. *Przegląd Weterynarski*. 1889;4(12):301.
21. Przeciw tasiemcowi u ludzi. *Przegląd Weterynarski*. 1891;6(9):214-5.
22. Środek na wytepienie wszy i gnid. *Przegląd Weterynarski*. 1907;22(7):251.
23. Bujko A, Baran S. Zarys dziejów „Przeglądu Weterynaryjnego” (historia, tematyka, redaktorzy). p. 12 [Internet]. [cited 18.06.2020.] Available from: [wmbc.olsztyn.pl/Content/5467/Przegląd Weterynaryjny 15 II 2018.pdf](http://wmbc.olsztyn.pl/Content/5467/Przegląd%20Weterynaryjny%2015%20II%202018.pdf)
24. Skowroński W. Nowe leki i specyfikki. *Przegląd Weterynaryjny*. 1936;49(6):357-66.
25. Skowroński W. Nowe leki i specyfikki. *Przegląd Weterynaryjny*. 1937;52(2):101-3.
26. Skowroński W. Nowe leki i specyfikki (ciąg dalszy). *Przegląd Weterynaryjny*. 1937;52(3):170-5.
27. Skowroński W. Nowe leki i specyfikki (ciąg dalszy). *Przegląd Weterynaryjny*. 1937;52(4):225-32.
28. W. St. Prof. Dr. St. Niemczycki. Witaminy w świetle obecnego stanu nauki i ich znaczenie dla życia. *Przegląd Weterynaryjny*. 1929;42(12):540.
29. W. St. Witaminy w owocach suszonych. *Przegląd Weterynaryjny*. 1929;42(12):541.
30. Bujko A, Baran S. Zarys dziejów „Przeglądu Weterynaryjnego” (historia, tematyka, redaktorzy). p. 12-3 [Internet]. [cited 18.06.2020.] Available from: [wmbc.olsztyn.pl/Content/5467/Przegląd Weterynaryjny 15 II 2018.pdf](http://wmbc.olsztyn.pl/Content/5467/Przegląd%20Weterynaryjny%2015%20II%202018.pdf)
31. Zabobony. *Przegląd Weterynarski*. 1890;5(7):160.
32. Brzeziński W. Chirurgia i specjalności zabiegowe w XIX-XX. In: Brzeziński T, editor. *Historia medycyny*. Warszawa: PZWL Wydawnictwo Lekarskie; 2014. p. 327.
33. Gajda Z. Do historii medycyny wprowadzenie. Kraków: Wydawnictwo WAM; 2011. p. 418.
34. Gajda Z. Do historii medycyny wprowadzenie. Kraków: Wydawnictwo WAM; 2011. p. 420.
35. [Incipit] Józef Lister. *Przegląd Weterynarski*. 1907;22(5):183.
36. Pfauówna. W. Türschmid. O antyseptyce barwikowej w chirurgii. *Przegląd Weterynaryjny*. 1928;41(5):265.
37. Brzeziński W. Chirurgia i specjalności zabiegowe w XIX-XX. In: Brzeziński T, editor. *Historia medycyny*. Warszawa: PZWL Wydawnictwo Lekarskie; 2014. p. 330.
38. Parowe przyrządy dezynfekcyjne. *Przegląd Weterynarski*. 1902;17(4):160.
39. *Rocznik Statystyki Galicyi*. R. 5, 1894-1897. Klemens T, editor. Lwów: Pierwsza Związkowa Drukarnia; 1898. p. 40.
40. Wyjałowienie rąk dokładne. *Przegląd Weterynarski*. 1897;12(7):215.
41. Odkażanie rąk. *Przegląd Weterynarski*. 1913;28(4):117.
42. B.A. Chirol - jako środek do wyjaławiania rąk i pola operacyjnego. *Przegląd Weterynarski*. 1901;16(2):51-2.



43. [Incipit] Kozłowski Br. Dr. Alkoholowe rękawiczki gumowe. Przegląd Weterynarski. 1913;28(6):188.
44. Bujko A, Baran S. Zarys dziejów „Przeglądu Weterynaryjnego” (historia, tematyka, redaktorzy). p. 13 [Internet]. [cited 18.06.2020.] Available from: [wmbc.olsztyn.pl/Content/5467/Przegląd Weterynaryjny 15 II 2018.pdf](https://wmbc.olsztyn.pl/Content/5467/Przegląd%20Weterynaryjny%20II%202018.pdf)
45. Konsumcja koniny. Przegląd Weterynarski. 1906;21(7):296-7.
46. Jezierski A, Leszczyńska C. Historia gospodarcza Polski. Warszawa: Key Text; 2001. p. 161.
47. Spożycie mięsa w Europie. Przegląd Weterynarski. 1907;22(3):109.
48. Ilość mięsa, która znajdowała się w roku przeszłym na wszystkich rynkach światowych... Przegląd Weterynarski. 1900;15(3):90.
49. Spożycie mięsa i ubój zwierząt w 1934 r. Przegląd Weterynaryjny. 1935;48(8):526-7.
50. Dr. K. Tsuno. Krótki rys historii spożywania i oględzin mięsa w Japonii. Przegląd Weterynarski. 1902;17(4):154-5.
51. Ambroch M, Czernek G, Lisiak E, Szydłowska G. 100 lat Polski w liczbach. 1918–2018. Warszawa: GUS; 2018. p. 59, 89. [cited 22.06.2020.] Available from: [https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5501/30/1/1/100\\_lat\\_polski\\_w\\_liczbach\\_1918-2018.pdf](https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5501/30/1/1/100_lat_polski_w_liczbach_1918-2018.pdf)
52. Zachorowanie wielu ludzi po użyciu zepsutego mięsa. Przegląd Weterynarski. 1893;8(9-10):280.
53. Oględziny mięsa na kolejach. Przegląd Weterynarski. 1890;5(6):144.
54. Oględziny mięsa. Przegląd Weterynarski. 1890;5(7):165-7.
55. Majewski S. Ochrona zdrowia publicznego przez zwalczanie tajnego uboju zwierząt. Przegląd Weterynaryjny. 1934;47(12):535.
56. Oględziny mięsa. Przegląd Weterynarski. 1890;5(7):165-6.
57. Majewski S. Ochrona zdrowia publicznego przez zwalczanie tajnego uboju zwierząt. Przegląd Weterynaryjny. 1934;47(12):534-5.
58. Majewski S. Ochrona zdrowia publicznego przez zwalczanie tajnego uboju zwierząt. Przegląd Weterynaryjny. 1934;47(12):534-8.
59. Zabobony. Przegląd Weterynarski. 1890;5(7):159-60.
60. Epidemia zatrucia mięsem w Herzfelde. Przegląd Weterynaryjny. 1926;39(9):408.
61. Gromadne zatrucie zepsutem mięsem. Przegląd Weterynarski. 1908;23(10):357.
62. [Incipit] A. Ketz: Masowe zatrucie bakteryjne wskutek spożycia mięsa... Przegląd Weterynaryjny. 1938;53(3):214.
63. Śmiertelne zatrucie mięsem. Przegląd Weterynarski. 1908;23(6):220-1.
64. Zatrucie mięsem. Przegląd Weterynarski. 1889;4(10):255.
65. Zatrucie mięsem. Przegląd Weterynarski. 1906;21(11):449.
66. Zatrucie mięsem w Gerbstedt. Przegląd Weterynarski. 1889;4(2):43.
67. Zatrucie niezdrową cielęciną. Przegląd Weterynarski. 1886;1(7):157.
68. Zatrucie suszonymi rybami. Przegląd Weterynarski. 1905;20(12):455.
69. Zatrucie wątroba cielęcą. Przegląd Weterynarski. 1887;2(6):127.
70. Cechy zdrowego mięsa. Przegląd Weterynarski. 1891;6(9):215-6.
71. Prosty sposób rozpoznawania mięsa zamrożonego. Przegląd Weterynarski. 1892;7(9):235.
72. Zatrucie mięsem. Przegląd Weterynarski. 1901;16(2):54.
73. Skowroński W. H. Braun i Fr. Mundel. Przyczyna epidemii wybuchłej w Offenbachu przez spożycie lodów. Przegląd Weterynaryjny. 1928; 41(4).
74. Mleko trujące. Przegląd Weterynarski. 1889;4(1):14.
75. Zatrucie mlekiem niegotowanym. Przegląd Weterynarski. 1893;8(12): 341-2.
76. Wykaz chorób stadnych za czas od 15 maja do 15 lipca b. r. [1886]. Przegląd Weterynarski. 1886;1(8):180.
77. Wykaz chorób stadnych za czas od 17 czerwca do 17 sierpnia b. r. [1888]. Przegląd Weterynarski. 1888;3(9):225-6.
78. Wykaz zaraźliwych chorób zwierzęcych w Rzplitej w czasie od 16–30 grudnia 1938 (...) i 1–15 stycznia 1939. Przegląd Weterynaryjny. 1939;54(3):204.
79. Wykaz zaraźliwych chorób zwierzęcych panujących w Województwie Nowogrodzkim z dnia 15 września b. r. Przegląd Weterynaryjny. 1931;44(10):399-400.
80. Wykaz zaraźliwych chorób zwierzęcych panujących w Województwie Warszawskim według stanu w dniach 1 i 15 września 1931 r. Przegląd Weterynaryjny. 1931;44(10):398-9.
81. Wykaz zaraźliwych chorób zwierzęcych w Rzplitej w dniu 1-go (...) i 15-go (...) kwietnia 1934 r. Przegląd Weterynaryjny. 1934; 47(5):234.
82. Śródka A. Rozwój nauk podstawowych i przedklinicznych. In: Brzeziński T, editor. Historia medycyny. Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL; 2014. p. 267.
83. B A. Klebs. Schützen die Kinder vor der Tuberkulose. Chrońcie dzieci przed gruźlicą. Przegląd Weterynarski. 1904;19(11):477.
84. Żuchowska A. Zasady żywienia niemowląt w wybranych XIX-wiecznych poradnikach pedagogicznych. In: Głowacka-Penczyńska A, Żychlińska J, editors. Apetyt na jedzenie : pokarm w społeczeństwie, kulturze, symbolice na przestrzeni dziejów. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego; 2018. p. 149.
85. Wróblewski Z, Gamota A. Profesor Stanisław Królikowski – chirurg weterynaryjny, historyk i wybitny pedagog. In: Felsmann MZ, Felsmann M, Szark J, editors. Dawna medycyna i weterynaria : pacjent. Chełmno: Muzeum Ziemi Chełmińskiej; 2011. p. 666.
86. Gruźlica zwierząt i ludzi. Przegląd Weterynarski. 1904;19(10):422.
87. [Incipit] Beintker. Zapobieganie przenoszeniu się tyfusu za pośrednictwem mleka. Przegląd Weterynarski. 1912;27(6):248.
88. Przybylski G, Pyskir M, Pyskir J, Bannach M. Gruźlica – terapia choroby do czasów pierwszego swoistego leku streptomycyny. In: Felsmann MZ, Felsmann M, Szark J, editors. Dawna medycyna i weterynaria : pacjent. Chełmno: Muzeum Ziemi Chełmińskiej; 2011. p. 164.
89. Pasteryzacja mleka ma być (...) obowiązkowo wprowadzona w państwie rosyjskim. Przegląd Weterynarski. 1904;19(6):277.
90. Ż T. Rola dzisiejszego lekarza weterynaryjnego w zagadnieniach zdrowia publicznego. Przegląd Weterynaryjny. 1935;48(5):332.
91. Projekt ustawy przeciw fałszowaniu artykułów żywności. Przegląd Weterynarski. 1887;2(1):21-2.

92. Niemczycki S. Udział lekarzy weterynarii w higienie mleka i kontroli środków spożywczych. *Przegląd Weterynarski*. 1913;28(11):290-2.
93. Sprzedaż mleka pod kontrolą policji. *Przegląd Weterynarski*. 1900;15(5):165.
94. Wykazanie mięsa końskiego w pokarmach. *Przegląd Weterynarski*. 1893;8(1):12-3.
95. Towarzystwo przyjaciół zdrowia. *Przegląd Weterynarski*. 1891;6(2):45.
96. Towarzystwo przyjaciół zdrowia. *Przegląd Weterynarski*. 1890;5(5):123.
97. Towarzystwo przyjaciół zdrowia. *Przegląd Weterynarski*. 1891;6(2):45-6.
98. Dr. Wiktor Legieżyński. Stosunki zdrowotne w mieście Lwowie w roku 1905 i 1906. *Przegląd Weterynarski*. 1908;23(6):215.
99. Strubelt. Przyczynek do seksualnej psychopatii człowieka. *Przegląd Weterynaryjny*. 1932;65(9):473.
100. Gajewski. Danckwardt E. Ein Beitrag zur Alkoholinjektionstherapie der Neuralgien. (Przyczynek do leczenia nerwobólów wstrzykiwaniami alkoholu). *Przegląd Weterynaryjny*. 1924;37(9-12):372-3.
101. Nowy cennik leków. *Przegląd Weterynarski*. 1890;5(3):74-7.
102. Nowy cennik leków. *Przegląd Weterynarski*. 1890;5(3):75.
103. Nowy cennik leków. *Przegląd Weterynarski*. 1890;5(3):76.
104. [Incipit] Józef Hanke. *Przegląd Weterynarski*. 1887;(5):112.
105. [Incipit] Józef Hanke. *Przegląd Weterynarski*. 1887;(7):156.
106. Zdrojowisko Morszyn. *Przegląd Weterynarski*. 1888;3(4):107.
107. Krynica. *Przegląd Weterynarski*. 1901;16(8-9):316.
108. L. Schimmer: „Współczesne poglądy na szkodliwość grzybów trujących”. *Przegląd Weterynaryjny*. 1939;54(1):65.
109. Chemiczne laboratorium chemika sądowego A. Mussila. *Przegląd Weterynarski*. 1887;2(10):236.
110. „SEROVAC” Sp. z o. o. *Przegląd Weterynaryjny*. 1939;54(1):68

---

#### SCHOLASTYKA BARAN

University Library, University of Warmia and Mazury in Olsztyn, Poland

Correspondence: scholastyka.baran@uwm.edu.pl

Absolwentka Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie. W 2006 r. ukończyła studia podyplomowe „Bibliotekoznawstwo i informacja naukowa” na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Stopień bibliotekarza dyplomowanego uzyskała w 2012 r. Pracuje w Bibliotece Uniwersyteckiej UWM, gdzie pełni funkcję dyrektora. Jej zainteresowania skupiają się wokół zagadnień związanych z zarządzaniem zasobami niematerialnymi w bibliotekach oraz kierunkami rozwoju usług bibliotecznych.



## ABOUT THE JOURNAL

„Medical Library Forum” (MLF) is a specialist, peer reviewed scientific journal, issued since December 2018 by the Main Library of the Warsaw Medical University. The idea of its establishment was created during the Conference of Directors of Libraries of Academic Medical Universities during the 24th Problem Conference of Medical Libraries, organized on June 2006, in Lublin. The first publisher of MLF was the Information and Library Center of the Medical University of Lodz, which published the journal in 2008-2017. The current MLF is issued semi-annually, and appears only in the electronic version. From 2018, all research is published in open access, under a CC-BY-NC-ND license.

„Medical Library Forum” serves to consolidate the results of the scientific activity of the libraries of medical universities and related institutions. The main assumptions are to create a forum for the exchange of ideas, experiences, and solutions developed in individual centers, as well as care for the continual development of academic librarianship – not just medical.

The journal issues publications devoted above all: library science – contemporary and historical – with particular emphasis on medical library science; new technologies in libraries, and automation of library processes; scientific information: information management, processing, and sharing – with particular emphasis on scientific databases; bibliographic and bibliometric issues, methods of evaluating the scientific achievements; book – published contemporary and analyzed in historical terms, with particular emphasis on the medical book; documentation of the achievements and cooperation of the medical library environment; the contemporary publishing market.

Since 2012 „Medical Library Forum” is indexed on the list of scientific journals kept by the Ministry of Science and Higher Education in Poland. In the lists for the years 2012-2014, the indicator was 3 points, and from 2015 to 2018 -- 7 points of the Ministry of Science and Higher Education.

## PEER REVIEW PROCESS

The research received by the editors are subject to a review procedure in the open peer review model – it is a transparent content assessment made by scientists with knowledge and experience in a given field. Reviewing scientific papers serves to maintain a high standard of learning while maintaining the integrity and respect of ethical standards specific to this process. Based on the review, the editors decide to accept the work, direct it for improvement or rejection.

The selection of reviewers procedure used in the journal is in line with the recommendations of the *Ministry of Science and Higher Education Good practices in reviewing procedures* published in 2011: (1) a reviewer (or reviewers) with relevant knowledge and skills in the field of work is assigned to each paper; (2) the reviewer and author are not related to kinship or business dependency; (3) there is no conflict of interest between the author and the reviewer.

A multi-stage process of work evaluation:

1. An initial formal and substantive evaluation carried out by the editor-in-chief or its assistant (*editor peer review*) – on its basis, work is directed to an external evaluation or is rejected. Reasons for rejection may be: the low substantive value of the text, inadequacy of subject matter to the profile of the journal, violation of ethical principles (e.g., plagiarism) or non-adaptation of the text to the necessary requirements, described in the *Editorial Requirements* tab. After initial acceptance with the author, a contract is signed.
2. External evaluation, carried out by at least one reviewer, in an open model (*open peer review*) – the identity of the reviewers and authors is public, and the content of the review is subject to social control (the editorial provides a review at the request of the reader).
3. Handing over the results of the evaluation to the author – if corrections need to be made, the corrected version of the research is subject to verification again.
4. The final decision of publishing an article in the journal – undertaken by the editor-in-chief.

## ETHICS

Bearing in mind reliability and honesty as an elementary basis of science, the editorial board of the „Medical Library Forum” strongly opposes the abuses concerning the publication of scientific papers, i.e.: appropriating someone else's work (plagiarism) in whole or in part, omitting the authors responsible for the creation of the work (ghost authorship) on the list of authors, and pointing out as authors of people who did not contribute to the creation of the work (guest authorship).

The editorial office use guidelines developed by the international organization Committee on Publication Ethics (COPE), which contain a detailed description of the conduct in case of suspected unethical activities. COPE is an organization associating publishers and editors of scientific journals. The standards it has developed help the editors in the following situations: suspicion of plagiarism, suspicion of unnecessary publication, suspicion of fabricating data, suspicion of an ethical problem, suspicion of an undisclosed conflict of interest, suspicion of appropriation by the reviewer of the author's idea or data. COPE diagrams also present the conduct recommended in the event of a request to make changes on the list of authors and suspicion of a ghost-writer or guest author.

## **EDITORIAL REQUIREMENTS**

The editorial office of the "Medical Library Forum" journal accepts only previously unpublished research, developed in a computer format, appropriate for MS Word, sent to the e-mail address: [fbm@wum.edu.pl](mailto:fbm@wum.edu.pl).

The research should contain information about all persons responsible for its creation – none of the people who meet the criteria of authorship can be omitted. Full name, surname, and affiliation in English are required. One should also indicate the correspondence with the author and provide the e-mail address. A biographical note about the first author of the research and ORCID numbers of all authors are welcome.

Submitted research should contain: title in Polish and English; keywords in English; summary in Polish and English, each containing about 800-1000 characters with spaces; bibliography – in the Latin alphabet – developed in a Vancouver-style numerical system (for detailed guidelines, including examples, see [mlf.wum.edu.pl](http://mlf.wum.edu.pl)).

Studies are published in Polish, in English or in both language versions. The editors help English-speaking authors translate the title and abstract to Polish.

The editorial staff does not charge for publishing the work, nor does it pay royalties.